

PUBLIKACJA WSPÓŁFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW UNII EUROPEJSKIEJ W ZAKRESIE PROGRAMU
KRAJOWEGO FUNDUSZU AZYLU, MIGRACJI I INTEGRACJI – „BEZPIECZNA PRZYSTAŃ”

Janusz Danecki

Katarzyna Górak-Sosnowska

KONFLIKTY WYZNANIOWE W IRAKU

Grudzień 2019



WYDZIAŁ INFORMACJI O KRAJACH POCHODZENIA



**URZĄD DO SPRAW
CUDZOZIEMCÓW**



**UNIA EUROPEJSKA
FUNDUSZ AZYLU,
MIGRACJI I INTEGRACJI**

Zastrzeżenie

Niniejszy raport tematyczny został przygotowany w ramach projektu nr 2/1-2015/BK-FAMI „Zwiększenie zdolności pracowników DPU UDSC do zbierania, gromadzenia, analizy i rozpowszechniania informacji o krajach pochodzenia, 2017-2020”, współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej w zakresie Programu Krajowego Funduszu Azylu, Migracji i Integracji – „Bezpieczna przystań”.

Niniejszy raport tematyczny został opracowany przez eksperta zewnętrznego na zlecenie Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Raporty ekspertów zewnętrznych powstające na zlecenie Urzędu do Spraw Cudzoziemców są materiałami wykorzystywanymi na potrzeby prowadzenia postępowań w sprawach o udzielenie ochrony międzynarodowej na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Treść raportu nie przesądza jednak o wyniku decyzji w indywidualnym postępowaniu administracyjnym, gdyż zawsze brana jest pod uwagę całość zgromadzonego materiału dowodowego i indywidualny charakter sprawy.

Informacje zamieszczone w niniejszym raporcie pochodzą z publicznie dostępnych źródeł takich jak: opracowania i raporty organizacji międzynarodowych, rządowych i pozarządowych, artykuły prasowe lub materiały dostępne w Internecie. Niniejszy raport może zawierać również własne spostrzeżenia, doświadczenia i elementy badań terenowych autora.

Prosimy mieć na uwadze, że niniejszy raport stanowi publikację autorską i reprezentuje wyłącznie poglądy i opinie autora.

Oświadczenia i oceny zawarte w niniejszym raporcie nie są i nie mogą być uważane za oświadczenia i oceny własne Urzędu do Spraw Cudzoziemców. Niniejszy raport nie jest także i nie może być uważany za jakąkolwiek deklarację polityczną polskich władz, instytucji lub organów Unii Europejskiej.

Urząd do Spraw Cudzoziemców ani Komisja Europejska nie ponoszą odpowiedzialności prawnej za publikowane w raporcie treści ani nie są zobowiązani do publikacji jego aktualizacji, a także nie ponoszą odpowiedzialności za sposób wykorzystania udostępnionych informacji.

Informujemy, że autorskie prawa majątkowe do niniejszego raportu, w tym prawo do jego rozpowszechniania i publicznego udostępniania w Internecie, przysługują wyłącznie Urzędowi do Spraw Cudzoziemców (adres: ul. Koszykowa 16, 00-564 Warszawa; NIP: 5262548316; REGON: 017315012).

KOREKTA TEKSTU: WIKP UDSC

OPRACOWANIE GRAFICZNE: Anna Ozimek

Spis treści

Wprowadzenie	Błąd! Nie zdefiniowano zakładki.
Wstęp	3
Podstawowe informacje demograficzne.....	10
Status prawny poszczególnych grup wyznaniowych.....	13
Charakterystyka grup religijnych	21
Szyici.....	23
Sunnici.....	27
Chrześcijanie.....	29
Asyryjczycy.....	30
Chaldejczycy	32
Jakobici	33
Ormianie	33
Jazydzi.....	34
Ahl al-hakk/kaka'i.....	37
Szabakowie	40
Mandejczycy	41
Zoroastryjczycy.....	45
Żydzi	46
Baha'i	47
Ateiści.....	49
Stosowanie środków prawnych, administracyjnych, policyjnych lub sądowych	51
Przypadki psychicznej i fizycznej przemocy	55
Pomoc instytucjonalna	64
Migracje wewnętrzne ludności.....	67
Zakończenie.....	71
Bibliografia.....	73
O Autorach	79

Wstęp

Do początków XX wieku na mapie świata nie było państwa o nazwie Irak. Irak bowiem jest tworem europejskiego kolonializmu. Europejskie mocarstwa: Anglia, Francja i Rosja walczyły o poszerzanie swoich włości i zabezpieczanie tam swoich interesów. W ten sposób w 1921r. Mezopotamia przekształciła się w Irak. W jej południowych rejonach znalazły się trzy prowincje zwane wilajetami: Mosul, Bagdad i Basra.

Ba, na początku XX wieku nie było też Bliskiego Wschodu. Co to jest Bliski Wschód? Nazewnictwo geograficzno-polityczne tej części świata obfituje w niejasności. Używamy terminów Bliski i Daleki Wschód, ale istnieje też nazwa Środkowy Wschód. Jakie są różnice między tymi nazwami?

Często narody, kręgi cywilizacyjne, nadają stronom świata znaczenie polityczne. W Polsce Zachód kiedyś – po drugiej wojnie światowej – miał mityczne znaczenie utraconej krainy szczęśliwości. Natomiast Wschód nie kojarzył się nam dobrze. Chociaż wcześniej Wschód, a może raczej Orient, kojarzył się z egzotyką: uroki Orientu zawsze nas pociągały, tak samo zresztą jak orientalistyka: nauka o owym tajemniczo-egzotycznym Oriencie.

Czasami złośliwie się powiada, że są to nazwy etnocentryczne. A niby jakie mają być? Egzocentryczne? Choć rzeczywiście w wypadku Bliskiego Wschodu egzocentryczność odegrała istotną rolę. Już bowiem od czasów starożytnych Wschód nazywał się wschodem: Anatolia to grecki wschód słońca (ανατολή), Oriens to łaciński Wschód, Levant to francuski wschód. A po arabsku jest i Mašriq (Wschód) czyli wschodnia część imperium kalifów oraz Mağrib – zachodnia jego część. Potem Francuzi tak nazwali część Bliskiego Wschodu: Lewant na oznaczenie tzw. Wielkiej Syrii (arab. Aš-Šām). Ta nazwa, podobnie jak grecka, pochodzi od wschodu słońca (levant du soleil) zmetonimizowanego do skrawka ziemi. Niemcy, idąc tym tropem, stosowali nazwę Morgenland (stąd Deutsche Morgenländische Gesellschaft).

Polska nazwa Bliski Wschód odzwierciedla tradycyjne europejskie nazewnictwo: Proche Orient, Near East, Naher Osten, Ближний Восток itd. Ale w XIX wieku pojawiła się nazwa konkurencyjna, którą uznać by można za egzocentryczną, bo przybyła ze Stanów Zjednoczonych: the Middle East. Jak grzyby po deszczu pojawiły się w Europie nowe nazwy tego samego rejonu, w zasadzie synonimiczne z tradycyjnymi. A więc we Francji obok Proche Orient pojawił się Moyen Orient. Ale w

Niemczech pozostał Naher Osten, ponieważ Mittlerer Osten oznacza Środkowy Wschód łącznie z Indiami. Po angielsku jest jednak Middle East obok Near East. Amerykanizacja sprawiła, że cały zachód Europy dziś mówi Middle East: Szwecja Mellanöstern, Hiszpania: Oriente Medio albo Medio Oriente, Włochy: Medio Oriente. A nawet sam Bliski Wschód, bo po arabsku to Aš-Šarq al-Awsať (Środkowy Wschód), Izraelczycy również: המזרח התיכון ha-Mizrach ha-Tichon (Środkowy Wschód). Turcy są przyzwoici, bo wprawdzie używają Yakın Doğu (Bliski Wschód), to jednak przywiązani są również do Orta Doğu (Środkowy Wschód). Persowie też, dla nich to pępek świata: Hāvar-e Miyāne (Środkowy – a może Centralny? – Wschód).

Próbuje się te nazwy różnicować, a więc angielskie Near East odnosić by się miało do tradycyjnego Bliskiego Wschodu, niegdyś przedmiotu badań archeologów i starożytników, a Middle East do politycznego tworu. Świadczą o tym tytuły czasopism: „Journal of Near Eastern Studies” z Chicago zajmuje się tylko starożytnością, natomiast „Middle East Journal” z Waszyngtonu – współczesnością. Zresztą pamiętać trzeba, że termin Middle East wymyślił i spopularyzował Amerykanin, wybitny teoretyk wojen morskich Alfred Thayer Mahan (1840–1914).¹

U nas – jeszcze za czasów ZSRR i podległych państw – nazwy te uległy materialnemu zróżnicowaniu. Bliski Wschód jest czym innym niż Środkowy Wschód, choć granice obu są dość nieprecyzyjnie definiowane. Bliski Wschód z grubsza obejmuje państwa od Turcji po Ocean Indyjski i od Egiptu po Iran. Natomiast Środkowy Wschód to Afganistan i Pakistan. Czasami próbuje się uszczknąć kawałek Kaukazu i Azji Środkowej, która – od kiedy znów zaczyna się nazywać Azją Centralną (kiedyś się tak nazywała, potem stała się Środkową), walczy o swoje włości łącznie z Kaukazem. Włącza się Kaukaz i część Azji Środkowej albo ze względów cywilizacyjnych – islamu, albo politycznych: Wielki Bliski Wschód prezydenta USA Georga Busha seniora.

Do Bliskiego Wschodu włącza się również politycznie Afrykę Północną, czyli Maghreb. Amerykanie politycznie z tego stworzyli MENA Middle East and North Africa. Chodzi o to, że Afryka Północna jest prawie w całości muzułmańska i w znacznej części arabska – tak jak Bliski Wschód.

¹ W 1902 roku Mahan opublikował w londyńskim „The National Review” artykuł pt. The Persian Gulf and International Relations, w którym twierdził, że wokół Zatoki Perskiej powinny powstać brytyjskie bazy morskie, by bronić Kanału Sueskiego przed rosyjską ekspansją i powstrzymać plany cesarza Wilhelma. Przy tej okazji użył nazwy The Middle East: „The Middle East, if I may adopt a term which I have not seen...”

Pojęcie Wielkiego Bliskiego Wschodu (The Greater Middle East) wprowadził prezydent George Bush senior (choć już Dulles posługiwał się tym pojęciem), gdy Stany Zjednoczone zaangażowały się w pierwszą awanturę z Irakiem (1991–1992). Pojęcie to obejmuje Afrykę Północną (Maghreb), Bliski Wschód, Środkowy Wschód, Kaukaz i Azję Środkową/Centralną.² Czasami rozumie się go indywidualnie, jak Roby C. Barrett, który tak nazywa za Dullesem obszar od Maroka po Indie (*The Greater Middle East and the Cold War*, Tauris 2007).

Dla europejskich mocarstw ta część imperium osmańskiego – a więc Bliski Wschód – okazała się szczególnie cenna. Dla Anglii – ponieważ wtedy prowadził alternatywny wobec Kanału Sueskiego szlak do Indii, najważniejszej kolonii brytyjskiej. Dla Francji i Anglii razem wziętych tym bardziej, ze względu na odkryte złoża ropy naftowej, już wówczas strategicznego paliwa, przede wszystkim dla floty. Dla Niemców całe imperium Turków osmańskich było sojusznikiem i wielkim rynkiem inwestycyjnym. To Niemcy zbudowały w początkach XX wieku kolej bagdadzką oraz organizowały i uzbroiły armię państwa osmańskiego. A potem niemieccy generałowie prowadzili wojska osmańskie do walki z Anglikami i Francuzami: w Mezopotamii i Syrii.

Wraz z wybuchem I wojny światowej Francuzi z Anglikami znaleźli się w jednym obozie, a Niemcy i Turcy w drugim. Już w pierwszych tygodniach wojny z Turcją armia brytyjska z Indii wyruszyła z ekspedycją, której celem było zajęcie Mezopotamii i przejęcie kontroli nad nią. Turecko-niemiecka armia przez trzy lata broniła Mezopotamii. W końcu Brytyjczykom kosztem olbrzymich strat udało się w 1917 roku zająć Mezopotamię z głównym miastem – Bagdadem.

Kolejnym ważnym czynnikiem w tworzeniu współczesnego Iraku były wizje podziału imperium osmańskiego tworzone przez państwa Potrójnej Ententy: Anglię, Francję i Rosję w czasie I wojny światowej. Plany podziału Bliskiego Wschodu ulegały kolejnym modyfikacjom i ostatecznie zostały zatwierdzone w 1920 roku, kiedy Rosji już nie było w tej grupie dzielącej łupy. Przez następne trzy lata wprowadzano je w życie z błogosławieństwem Ligi Narodów.

² Mehdi Parvizeh Amineh autorytatywnie oznajmia: "Greater Middle East" (GME) comprises (1) the countries of North Africa; (2) the countries of the Arab Middle East (Syria, Lebanon, Palestine, Jordan, Iraq, Saudi Arabia, and the Persian Gulf states); (3) the non-Arab Middle Eastern countries of Iran, Turkey, and Israel; (4) the countries Afghanistan and Pakistan; and (5) the Central Eurasian countries (i.e., the five Central Asian republics and the three new states in the south Caucasus). *The Greater Middle East in Global Politics*, Leiden 2007, s. 1.

Najpierw w 1916 roku Brytyjczycy, Francuzi i Rosjanie podpisali tajny dokument zwany Układem Sykes-Picot-Sazonow, w którym ustalono przyszłe podziały na Bliskim Wschodzie, tzn. na obszarze południowo-wschodniej Anatolii, Wielkiej Syrii i Mezopotamii. Wyjście Rosji z układu po rewolucji październikowej ograniczyło plany podziału do Wielkiej Syrii i Mezopotamii. Francja i Anglia podzieliły między siebie ten obszar: Francja otrzymała Syrię (z Libanem), Wielka Brytania Mezopotamię z Palestyną. Dla Żydów przeciwnych asymilacjonizmowi, a więc syjonistów, zrodziła się szansa wygrania państwa w Palestynie (Państwa dla Żydów – *Judenstaat* – Th. Herzla). Dzięki zabiegom Haima Weizmana w 1917 roku rząd brytyjski przyjął Deklarację Balfoura gwarantującą Żydom budowę siedziby narodowej w Palestynie.

W miejsce dotychczasowych kolonii i protektoratów zaproponowano nowy system polityczny: mandaty potwierdzone przez społeczność międzynarodową: Ligę Narodów. System mandatowy zakładał powołanie lokalnej władzy arabskiej pod nadzorem – mandatem – państw kolonialnych do czasu uzyskania samodzielności politycznej.

Kolejną odstoną były brytyjskie porządki na wywalczonych i wytargowanych przez nią obszarach. Po pierwsze musieli zaspokoić obietnice złożone Arabom i Żydom. A więc obszar Palestyny już przestał być międzynarodowy, a stał się mandatem brytyjskim. W dodatku podzielonym: na Cis-Jordanię, gdzie Żydom pozwolono budować „siedzibę narodową” i Transjordan wyłącznie dla Arabów. W marcu 1921 roku w Kairze odbyła się w tej sprawie konferencja pod nadzorem Winstona Churchilla, popularnie zwana konferencją czterdziestu rozbójników. Uczestniczyli w niej wysocy urzędnicy brytyjscy i eksperci. Podjęto w niej najważniejsze decyzje dotyczące obu brytyjskich mandatów: Palestyny i Mezopotamii. Mandat Palestyny podzielono na Cis-Jordan (dzisiejszy Izrael i Autonomia Palestyńska) i Transjordan (dzisiejsza Jordania). W Transjordanii powołano emirat i przekazano go emirowi Abd Allahowi – synowi szarifa Mekki Al-Husajna. Mezopotamię postanowiono oddać drugiemu synowi Al-Husajna – Fajsalowi. W tymże 1921 roku po referendum intronizowano Fajsala jako króla nowego państwa: Iraku. Nazwę Irak zaproponowała brytyjska znawczyni Bliskiego Wschodu Gertruda Bell. Sięgała do terminologii oznaczającej dwie krainy w południowej Mezopotamii i zachodnim Iranie: Al-Irak al-Arabi i Al-Irak al-Adżami.

Powstała monarchia parlamentarna: Haszymidzkie Królestwo Iraku (Al-Mamlaka al-Irakijja al-Haszimijja) pod mandatowym nadzorem Wielkiej Brytanii.

Składała się z trzech różnych rejonów Mezopotamii: południa zamieszkałego przede wszystkim przez Arabów szyitów, centrum ze stolicą w Bagdadzie zamieszkałego przez Arabów sunnitów oraz północy z centrum w Mosulu zamieszkałego przez Kurdów, Arabów i liczne ugrupowania religijne. Haszymidzkie Królestwo Iraku pozostawało mandatem do 1930 roku, kiedy to podpisano traktat angielsko-iracki. W 1932 roku Anglicy uznali pełną niepodległość państwa, gwarantowali sobie jednak utrzymanie obecności wojskowej oraz kontrolę Irackiej Kompanii Naftowej, w której władze irackie nie miały udziałów. Irak wstępuje do Ligi Narodów.

W 1933 roku zmarł król Fajsal. Jego następcą został syn – Ghazi (panował w latach 1933–1939). Jego krótki okres władzy rozpoczął okres destabilizacji politycznej w kraju – walki frakcji, przewrotów, niestabilnych rządów. Doszło do wielkiej masakry asyryjczyków w Simele (1933) oraz kilku powstań szyickich i rewolty jazydów. Ghazi zginął w wypadku samochodowym, następcą został nieletni Fajsal II, w którego imieniu w latach 1939–1953 władał regent Abd al-Ilah (brat stryjeczny Ghaziego, tj. ojca Fajsala II, i jego szwagier).

Podczas II wojny światowej wojska Wielkiej Brytanii okupowały Irak. Bezpośrednim powodem okupacji był pucz oficerów, w którym probrytyjskiego premiera Nuriego as-Sa'ida zastąpił pronazistowski Ali Raszid al-Kajlani. Armia brytyjska szybko obaliła rządy puczystów, przywróciła probrytyjskie władze i rozpoczęła okupację kraju, która trwała do końca wojny.

Po wojnie niepodległe Królestwo Iraku zostało członkiem ONZ i założycielem Ligi Państw Arabskich. Wojska irackie uczestniczyły w wojnie arabsko-izraelskiej w 1948 roku. Klęska wojsk arabskich wywołuje niezadowolenie w kraju i narastającą opozycję oficerów wobec władz: rządu i króla, którym po osiągnięciu pełnoletniości został Fajsal II w 1953 roku. W 1956 roku Irak przystąpił do proamerykańskiego i antyradzieckiego Paktu Bagdadzkiego (Anglia, Turcja, Iran, Irak i Pakistan). Dochodzi do niepokojów społecznych, demonstracji, powstań (Al-Wathba – 1948, Intifada – 1952) i ostatecznie w roku 1958 do przewrotu.

Rok 1958 stał się w Iraku początkiem nowej ery – ery republikańskiej. W lipcu iraccy wolni oficerowie dokonali krwawego zamachu i obalili monarchię – powstała republika. Do roku 1968 trwa nieustanna zmiana władz, w których lewicowe ruchy – naseryści, baasiści i komuniści walczyli ze sobą. W 1968 roku ostatecznie władzę w Iraku przejęła partia Baas (Partia Arabskiego Socjalistycznego Odrodzenia) najpierw kierowana przez Ahmada Hasana al-Bakra, a potem – od 1979 roku – przez Saddama

Husajna. Baasiści iraccy bardziej niż syryjscy kierowali się polityką ogólnoarabskiej idei narodowej i opowiadali za jednością wszystkich Arabów. Propagowali też umiarkowany socjalizm. Saddam Husajn prowadził agresywną politykę międzynarodową. W 1980 roku rozpoczął przy pełnym wsparciu Stanów Zjednoczonych katastrofalną wojnę z Iranem, a po jej zakończeniu (w 1988 roku) najechał w 1990 roku na sąsiedni Kuwejt. Został stamtąd przegnany przez wojska amerykańskie, a na Irak nałożono międzynarodowe sankcje graniczące – zdaniem Irakijczyków – z ludobójstwem.³

Po 11 września 2001 roku Stany Zjednoczone oskarżyły Irak o wspieranie międzynarodowego terroryzmu. W 2003 roku wojska amerykańskie bez trudu obaliły baasistowską władzę Saddama Husajna. Zniszczono społeczną strukturę Iraku, a dzięki udziałowi Wielkiej Brytanii powrócono do kolonialnej polityki „dziel i rządź”. Narzucono amerykańsko-brytyjską wizję demokracji łącznie ze sprawiedliwą konstytucją 2005 roku. Wojska amerykańskie okupowały Irak do 2011 roku, wprowadzając własny, pozornie demokratyczny system władzy.

Po wycofaniu się Amerykanów okazało się, jak nietrwale były okupacyjne porządki. Brak stabilnej administracji, armii i policji prowadził do rozgardiaszu. Od 2014 roku znaczny obszar Iraku opanowało Państwo Muzułmańskie (Muzułmańskie Państwo Iraku i Wielkiej Syrii – Da’isz – Ad-Daula al-Islamijja fi Al-Irak wa-Asz-Szam, znane także jako ISIS – Islamic State of Iraq and al-Sharm) działające nie tylko w Iraku i Syrii, ale w całym świecie muzułmańskim. W Iraku rozpoczęła się wyniszczająca wojna domowa, u której podstaw legły ustalone konstytucją 2005 roku podziały. Po stronie Państwa Muzułmańskiego stanęli pozbawieni praw sfrustrowani sunnici, po stronie władz irackich – pokrzywdzeni niegdyś szyici. Państwo Muzułmańskie w znacznej mierze było wynikiem amerykańskiej interwencji: podrzuciono ideę światowego islamu, dostarczono setek tysięcy dobrze wykształconych bezrobotnych sunnickich administratorów, policjantów i żołnierzy. I pomysł nie polegający (jak w Al-Ka’idzie) na kontestacji Zachodu, lecz budowaniu własnej potęgi, czyli światowego państwa. Dzięki udziałowi sił zewnętrznych – ponownie USA, ale także Rosji, Iranu,

³ Kwestii legalności i skutków tych sankcji poświęcona jest spora literatura prawnicza, por. L. Oette, A Decade of Sanctions against Iraq: Never Again! The End of Unlimited Sanctions in the Recent Practice of the UN Security Council, „European Journal of International Law”, t. 13, nr 1, 2002, s. 93–103.

Turcji, wreszcie również irackich Kurdów, pod koniec 2017 roku Państwo Muzułmańskie zostało obalone. Niestety, nie zostało zlikwidowane całkowicie.

Okres panowania Państwa Muzułmańskiego dla Syryjczyków i Irakijczyków (ale nie tylko, bo Państwo funkcjonowało i funkcjonuje również w wielu innych miejscach świata, m.in. w Libii i w Nigerii) okazał się jednak tragiczny. Sięganie do purytańskich idei wahhabickich (też wspieranych przez imperia zachodnie) nie przystawał do współczesnego świata. I dlatego zaczął upadać, choć warto pamiętać, że nie upadł jeszcze.

Podstawowe informacje demograficzne

Republika Iracka (Al-Dżumhuriija al-Irakijja) odziedziczyła skład społeczny po sztucznie zlepionym mandacie brytyjskim z 1921 roku. Podstawę podziałów społecznych stanowi struktura plemienna: znakomita większość Irakijczyków utożsamia się z konkretnym plemieniem. Plemiona liczą nierzadko miliony członków, a swoim zasięgiem obejmują sąsiednie państwa. Na przykład plemię Anaza istnieje w Iraku, Arabii Saudyjskiej, Syrii, Kuwejcie, Bahrajnie. Liczące około siedmiu milionów sunnickie plemię Ad-Dulajm zamieszkuje Irak, Jordanię i Kuwejt. Podstawą przynależności plemiennej, podobnie jak przynależności narodowej, jest fikcyjna świadomość wyobrażonej tożsamości. A więc ludzie utożsamiają się w swojej wyobraźni z określoną wspólnotą i tej idei się przyporządkowują. Plemiona mają swoją historię, przodków, własną kulturę – literaturę anonimową. Odgrywają ważną rolę polityczną również we współczesnym świecie.

W okresie baasistowskim władze polityczne starały się ograniczać rolę plemion. Liczba plemion – zwanych po arabsku *aszira* – sięga w Iraku 150, z czego jedna piąta odgrywa ważną rolę polityczną. Plemię – *aszira* – dzieli się na federacje plemienne zwane *kabila*, składające się z gałęzi plemiennych (*fachz*), rody (*bajt*), a te na wielkie rodziny (*chams*).⁴

Historycznie Irak składa się z trzech różnych regionów Mezopotamii. Południe jest kolebką islamu szyickiego, który się tutaj zaczął kształtować w VII wieku i rozprzestrzenił się z czasem na cały świat islamu, gdzie dziś obejmuje 10% wyznawców religii muzułmańskiej. W Iraku szyici stanowią większość, co najmniej 60%. Tu znajdują się najświętsze miasta islamu szyickiego – An-Nadżaf z Al-Kufą oraz Karbala: miejsca pogrzebienia twórców szyizmu: Alego (zm. 661) i Al-Husajna (zm. 680). Są tu także wielkie ośrodki kształtowania się nauki szyickiej.

Centrum Iraku zamieszkują sunnici stanowiący w islamie większość, choć w Iraku są liczącą się mniejszością. Tutaj też znajduje się iracka stolica Bagdad i w związku z tym od dawna przyciągała przedstawicieli różnych narodowości i wyznań: Kurdów, Turkmenów, chrześcijan, szyitów, mandejczyków i wielu innych.

⁴ Plemionom Iraku poświęcony jest czterotomowa encyklopedia Mausu'at asza'ir al-Irak pióra Abbasa al-Azzawiego, Bejrut 2005, Ad-Dar al-Arabijja li-l-Mausu'at. Zawiera ona dokładny opis plemion zamieszkujących tereny irackie.

Północ Iraku zamieszkują Kurdowie, tu też znajdują się największe złoża ropy naftowej w Iraku. Kurdowie są przede wszystkim sunnitami i tylko niewielka grupa (zwana Kurdami fajlijskimi/fejlijskimi) w Chanakinie wyznaje szyizm. Ponadto Kurdowie są wyznawcami ezoterycznych religii: jazydyzmu, ahl al-hakk, szabakizmu i alawizmu. A ostatnio zaczynają myśleć również o zoroastryzmie. Oprócz Kurdów w północnym Iraku mieszkają Turcy i Turkmeni.

Ważnym czynnikiem w islamie zarówno sunnickim jak i szyickim jest nurt ludowy: sufizm nazywany czasem mistycyzmem. Wszechobecni niegdyś byli fakirowie czyli derwiszowie, dziś to raczej ludzie widzący w sufickim przywiązaniu do mistrza zwykle duchowego drogę do poznania Boga. A tego oficjalny islam im nie gwarantuje, ponieważ ogranicza się do dogmatów wiary i religijnych obowiązków.

Chrześcijanie zamieszkują północny Irak (Asyryjczycy), natomiast chrześcijanie prawosławni (Syrjczycy) trzy prowincje: Bagdad, Kirkuk oraz Niniwę. Co drugi chrześcijanin w Iraku mieszka na terenie aglomeracji bagdadzkiej. Inne ośrodki miejskie zamieszkiwane przez chrześcijan to: Mosul, Irbil, Dahuk oraz Kirkuk. Niegdyś chrześcijanie Bagdadu posługiwali się – podobnie jak Żydzi – własnym dialektem bagdadzkim języka arabskiego, dzisiaj oba ostatecznie wymarły.⁵

Dane statystyczne dotyczące liczebności poszczególnych wyznań są nieprecyzyjne. Wynika to z niestabilnej sytuacji politycznej w Iraku, która ciągnie się od niemalże dwóch dekad, zmuszając różne grupy ludności – a zwłaszcza mniejszości etniczne i religijne – do migracji. Według raportu Minority Rights Group, liczba osób przynależących do mniejszości zmniejszyła się o połowę już po 2003 roku, a nastanie Państwa Muzułmańskiego w roku 2014 doprowadziło do ich niemalże całkowitej zagłady⁶.

Opracowania na temat struktury demograficznej Iraku, a zwłaszcza struktury religijnej, powołują się na dane zebrane przez rząd iracki w 2010 roku⁷, choć autorzy jego odwołują się do raportu amerykańskiego Departamentu Stanu, a nie do opracowań irackich. Według tych danych 97% populacji Iraku stanowią muzułmanie – w tym od 55% do 60% szyici oraz około 40% sunnici. Pozostałe 3% przypada na mniejszości religijne. Dane ze strony CIA są jeszcze bardziej szacunkowe: 95–98%

⁵ F. Abu-Haidar, *Christian Arabic of Baghdad*, Wiesbaden 1991; H. Blanc, *Communal Dialects in Baghdad*, Harvard University Press 1964.

⁶ Crossroads: The future of Iraq's minorities after ISIS, Minority Rights Group, 07.06.2017, s. 7.

⁷ Por. np. The Security situation of religious and ethnic minorities: Iraq, Documentation and Research Division, French Office for the Protection of Refugees and Stateless Persons, 14.11.2017, s. 3.

populacji Iraku stanowią muzułmanie (w tym szyici 64–69%, a sunnici 29–34%), chrześcijanie 1%, a pozostałe wyznania od 1 do 4%.⁸ Minority Rights Group, powołując się na „wiarygodne dane szacunkowe” podaje, że muzułmanie stanowią 99%, w tym szyici – 60–65%, sunnici – 32–37%⁹.

Nietrudno zauważyć, że dane dotyczące szyitów i sunnitów różnią się nawet o 10 procent, czyli każdorazowo o kilka milionów osób. Wynika to z dwóch powodów. Pierwszym są rozbieżności wynikające z różnych dat, co w połączeniu z dużymi migracjami ludności mogło powodować tak duże wahania liczby ludności w ciągu nawet kilku lat. Drugim i zasadniczym jest brak spisu powszechnego, którego nie udało się w Iraku przeprowadzić od 33 lat. Ostatnie dane pochodzą z 1987 roku. Spis powszechny został zaplanowany na lata 2009–2010, jednak z przyczyn politycznych nie został zrealizowany. Wydaje się, że zrealizował się scenariusz libański – lepiej oficjalnie nie znać liczebności niektórych grup etnicznych (w tym wypadku Kurdów), gdyż może to prowadzić do niepokojów społecznych, zwłaszcza że Irak jest federacją. Kolejny spis powszechny planowany jest na 2020 rok, a czy faktycznie się odbędzie – czas pokaże¹⁰.

Liczba chrześcijan szacowana jest na podstawie informacji od lokalnych liderów społeczności. Dostępne raporty wskazują na liczbę około 250 tys. osób, w tym około 200 tys. w Niniwie i na terenach zamieszkiwanych przez Kurdów. Większość chrześcijan stanowią Chaldejczycy (około 160 tys. osób), a Asyryjczycy – około 50 tys. osób¹¹. Z kolei według szacunków European Parliamentary Research Service liczba chrześcijan w Iraku wynosi 500 tys. Autorzy podają także szacunkowe dane dotyczące innych grup wyznaniowych – mandejszczyków – 3 tys. osób, ahl al-hakk – 200 tys. osób, jazydów – 500 tys. osób oraz baha'ich – 1 tys. osób, wyznawców judaizmu¹². Dostępne dane nie uwzględniają liczby ateistów.

⁸ Iraq, CIA World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/iz.html>.

⁹ Iraq, Minority Rights Group, <https://minorityrights.org/country/iraq/>.

¹⁰ Timing of 2020 census bodes ill for Kurds in Iraq, Rûdaw, 12.09.2019, <https://www.rudaw.net/english/opinion/12092019>.

¹¹ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, United States Department of State, Bureau of Democracy, Human Rights, and Labor, 2018, s. 3.

¹² E. Pichon, Minorities in Iraq Pushed to the brink of existence. Briefing, European Parliamentary Research Service, luty 2015, s. 3–4.

Status prawny poszczególnych grup wyznaniowych

Irak jest republiką federalną, co oznacza stosunkowo silną pozycję poszczególnych prowincji. Ponadto, ze względów historycznych istnieje tam jedna autonomiczna jednostka administracyjna – Region Kurdystanu, składający się z trzech prowincji. Z punktu widzenia prawa oznacza to tyle, że status poszczególnych grup religijnych określa prawo na poziomie federalnym, a w przypadku Regionu Kurdystanu mogą to być dodatkowe przepisy. Ostatnia konstytucja iracka z 2005 roku daje bowiem prawo temu regionowi do stanowienia prawa, a także kompetencje w zakresie władzy wykonawczej i sądowniczej, oprócz tych, które są wskazane w art. 110¹³. Aktami prawa, które regulują status prawny poszczególnych grup religijnych na poziomie federalnym są: Konstytucja z 2005 roku, Kodeks karny, Kodeks cywilny oraz Kodeks prawa osobowego.

Według irackiej konstytucji (art. 2 pkt 1) „Islam jest oficjalną religią państwową i podstawowym źródłem legislacyjnym”. Jest zarazem nadrzędnym źródłem prawa w tym sensie, że żadne inne prawo nie może stać z nim w sprzeczności (art. 2 pkt 1 A). Co ciekawe, kolejne dwa podpunkty (B i C) wskazują na to, że żadne prawo nie może być sprzeczne z zasadami demokracji oraz prawami i podstawowymi wolnościami zapisanymi w konstytucji. Można zatem powiedzieć, że islam jest nie tylko źródłem prawa o charakterze religijnym, ale również zasad demokratycznego porządku oraz podstawowych praw człowieka. A może odwrotnie?¹⁴

Co więcej system prawa muzułmańskiego, czyli szari’at jest różnie interpretowany przez szyitów i sunnitów. Szyitów, prócz zasadniczych źródeł prawa – Koranu i tradycji proroka Mahometa – obowiązuje tradycja imamów szyickich zawarta w czterech podstawowych księgach powstałych między X a XI wiekiem. Co więcej w szyizmie istnieje żywa tradycja interpretatorów prawa dość nieprecyzyjnie nazywanych klerem szyickim. Oni to reprezentują w życiu codziennym nieobecnego 12. Imama zwanego mahdim (prowadzonym przez Boga), co nadaje im szczególnie

¹³ Iraq – Kurdistan Regional Government (KRG). Comprehensive review of legislation, World Bank 2018, s. 21.

¹⁴ O relacjach między islamem a konstytucją w Iraku: Intisar A. Rabb, „We the Jurists”: Islamic Constitutionalism in Iraq, „Journal of Constitutional Law”, t. 10, n. 3, 2008, s. 527–579.

wysoką pozycję. Ta pozycja została sprecyzowana w kategoriach politycznych jako wilajat al-fakih – „zwierzchność szyickiego uczonego” – fakiha. To fakihowie – zwani mardżi’ijja (źródła prawa) – są uprawnieni do decydowania o systemie politycznym i są najlepszymi kandydatami do rządzenia. Wprowadzić tę teorię stworzył irański szyita Chomeini, ale upowszechnił ją w Iraku. Uczeń szyicki podobnie jak sunniccy stworzyli wielką literaturę teologiczną i prawniczą.

Innymi słowy zwierzchność islamu potwierdzona konstytucją, nie ma jednoznacznego wymiaru i może być wielorako interpretowana. Również w kategoriach demokratycznych. A to daje specjalistom od spraw islamu szczególnie wysoką pozycję w systemie prawnym, społecznym i politycznym Iraku.

Konstytucja iracka wspiera tożsamość muzułmańską większości społeczeństwa Iraku, a także gwarantuje „pełne prawo wolności i praktyki religijnej wszystkich ludzi, takich jak chrześcijanie, jazydzi i mandejczycy sabejczycy” (art. 2 pkt 2). Co więcej, w konstytucji podkreślony jest wielonarodowy i wieloreligijny charakter Iraku: „Irak jest państwem wielu narodowości, religii i nurtów religijnych” (art. 2 pkt 3). Z przytoczonych zapisów wynika, co następuje:

— nie ma podziału na sunnizm i szyizm – obie te denominacje są ujęte w szerszej kategorii „islam”. W tym zakresie iracka konstytucja zdaje się łączyć te dwie największe liczebnie grupy wyznawców islamu;

— niektóre inne wyznania są wymienione wprost w konstytucji, a inne nie. Być może kryterium różnicującym jest liczba wyznawców, choć wówczas uzasadniona byłaby wzmianka o ahl-e haqq; być może kryterium różnicującym była historia obecności na terenach Iraku, ale wówczas wśród wymienionych wyznań powinien pojawić się judaizm. Tak czy inaczej, kolejny zapis konstytucji gwarantuje prawo do wyznawania i praktykowania religii wszystkim ludziom;

— ustawodawca rozróżnia między religiami i nurtami religijnymi. Co ciekawe, w angielskim tłumaczeniu tekstu konstytucji, arabskie słowo *mazahib* (od *mazhab* – szkoła prawa religijnego) tłumaczone jest jako ‘sect’, czyli ‘sekta’, co – po angielsku, ale nie po arabsku – ma wydźwięk pejoratywny;

— trudno powiedzieć, jakie prawa mają ateści, którzy – ze zrozumiałych względów – nie mieszczą się w artykule na temat swobód religijnych.

Pomimo egalitarnych przepisów konstytucyjnych niektóre wyznania nie są w pełni uznawane. W Iraku baasistowskim obowiązywały prawa ograniczające wolności wyznawców baha’izmu. Prawo 105 wydane w 1970 r. nie uznawało baha’izmu.

Wówczas bahaizm postrzegano jako religię heretycką (w przypadku Iraku za praktykowanie bahaizmu groziła kara 10 lat pozbawienia wolności), a wydany przez Urząd Spraw Osobowych w 1975 przepis nr 358 zabraniał wpisywania do oficjalnych dokumentów wyznania bahaickiego. To ostatnie prawo zostało wprawdzie anulowane w 2007 r., jednak przepisów 105 z 1970 nie odwołano. W listopadzie 2017 roku z okazji 200 rocznicy urodzin Baha'ullaha parlamentarzyści iraccy obiecywali anulowanie prawa nr 105.¹⁵

Zakazane jest praktykowanie wahhabizmu, jako skrajnie konserwatywnego odłamu islamu sunnickiego wywodzącego się z Arabii Saudyjskiej. Jak się wydaje, nie chodzi tu wprost o wahhabizm, który w Iraku nie jest popularnym nurtem, lecz raczej o wpływy wahhabickie w takich organizacjach jak Stowarzyszenie Braci Muzułmanów, Al-Ka'ida, An-Nusra czy wreszcie – Państwo Muzułmańskie.

Za praktykowanie religii niezarejestrowanych nie przewiduje się kar, jednak przedstawiciele tych wyznań nie mają zinstytucjonalizowanej zdolności do czynności prawnych, a prawo nie przewiduje także możliwości zarejestrowania nowego związku religijnego. Nieco inaczej wygląda sytuacja w Kurdystanie – aby związek religijny został zarejestrowany musi mieć co najmniej 150 członków, mieć samodzielność finansową, a także udowodnić, że nie jest przeciwny islamowi¹⁶.

Kodeks cywilny uznaje formalnie następujące wyznania, które są zarejestrowane przez państwo: islam, chrześcijaństwo (Kościół Chaldejski, Kościół Asyryjski, Asyryjski Kościół Katolicki, Syryjski Kościół Prawosławny, Syryjski Kościół Katolicki, Apostolski Kościół Ormiański, Ormiański Kościół Katolicki, Kościół Rzymskokatolicki, Narodowy Kościół Protestancki, Kościół Anglikański, Asyryjski Ewangelicki Kościół Protestancki, Kościół Adwentystów Dnia Siódmego, Koptyjski Kościół Prawosławny), jazydyzm, mandeizm i judaizm. A więc z jednej strony mamy miejscowe kościoły, z drugiej zaś kościoły „importowane”, które pojawiły się z europejskimi imigrantami. Brak zaś miejscowych „starych” i prześladowanych wyznań, takich jak bahaizm i zoroastryzm. Sprawy religijne wyznawców tych religii są podzielone pomiędzy trzy urzędy (ar. *diwan*): sunnicki, szyicki oraz dla pozostałych wyznań poza judaizmem. Z kolei w Regionie Kurdystanu zarejestrowane są

¹⁵ Ali al-Karmali, Baha'is in Iraq openly celebrate their faith for the first time in over 47 years, As-Sura 8.01.2018, <https://al-sura.com/bahais-in-iraq-openly-celebrate-their-faith-for-the-first-time-in-over-47-year/> oraz <https://www.iraq-businessnews.com/2017/12/18/after-decades-of-suppression-bahais-celebrate-publicly-in-baghdad/>, dostęp 19.11.2019.

¹⁶ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 5–6.

następujące wyznania: islam, chrześcijaństwo, ahl al-hakk (jarsani, kaka'i), baha'izm, jazydyzm, judaizm, mandeizm oraz zoroastrianizm¹⁷.

Religie oficjalnie uznane przez państwo dysponują swoimi odrębnymi sądami religijnymi, które zajmują się kwestiami prawa rodzinnego, w zakresie zawierania małżeństw, rozwodów, opieki nad dziećmi oraz dziedziczenia – innymi słowy tych kwestii, które są bliskie ludziom i mogą być regulowane zasadami religijnymi. Wydaje się, że w szczególności ujęcie wśród tych spraw dziedziczenia wiąże się z rolą islamu w tym właśnie zakresie. Powrót do sądownictwa religijnego w sprawach rodzinnych oznacza nie tylko powrót do uwypuklenia tożsamości religijnych we współczesnym Iraku (poprzednio obowiązywało bowiem świeckie prawo cywilne), ale także różnicowania obywateli ze względu na wyznanie w zakresie stosowania prawa. W szczególności należy podkreślić, że prawo cywilne z 1959 roku, które obowiązywało w Iraku było postrzegane jako postępowe, więc powrót do sądów religijnych spotkał się ze sprzeciwem (niewystarczającym) ze strony ugrupowań liberalnych i kobiecych¹⁸.

W tym względzie pomocny wydaje się art. 41 irackiej konstytucji, który daje Irakijczykom prawo do decydowania o swoim statusie osobowym zgodnie ze swoimi przekonaniem religijnymi, albo zgodnie ze swoim wyborem, co mają określać odrębne przepisy. Artykuł ten budził spore wątpliwości na poziomie swojej interpretacji. Nie wiadomo bowiem, na jakich zasadach funkcjonowałyby sądy niereligijne, a także taki sposób zapisu daje możliwość zmiany sądu religijnego w zależności od swoich przekonań (a może i w sposób instrumentalny – np. sunnicie staje się bliższy szyizm, aby uniknąć płacenia alimentów)¹⁹. W przypadku spraw toczących się pomiędzy osobami, z których jedna jest muzułmaninem, pierwszeństwo ma religijny sąd muzułmański, natomiast sądy cywilne powinny konsultować swoje rozstrzygnięcia z właściwymi dla niemuzułmańskiej strony instytucjami religijnymi. W Regionie Kurdystanu sprawy z zakresu prawa rodzinnego, toczące się między muzułmanami są rozstrzygane przez sądy muzułmańskie, a wszystkie inne – przez sądy cywilne²⁰.

Mniejszości religijne mają siedem miejsc w parlamencie (na 329): pięć z nich przypada chrześcijanom wywodzącym się z Bagdadu, Dahuku, Irbilu, Kirkuku oraz

¹⁷ Ibidem, s. 5.

¹⁸ S. Jawad, *The Iraqi constitution: structural flaws and political implications*, LSE Middle East Centre Paper Series, 01. LSE Middle East Centre, London, UK 2013, s. 15.

¹⁹ N. Brown, *The Final Draft of the Iraqi Constitution: Analysis and Commentary*, Carnegie Endowment, 13.09.2005, <https://carnegieendowment.org/FILES/FINALDRAFTIRAQICONSTITUTION.PDF>

²⁰ Iraq. *International Religious Freedom Report for 2018*, op. cit., s. 5.

Niniwy (czyli z północy kraju i centrum), a po jednym – jazydzie i mandejscykowi. Należy jednak dodać, że relatywnie udział przedstawicieli mniejszości religijnych zmniejszył się w ciągu ostatnich lat, ponieważ nieznacznie zwiększyła się liczba miejsc w parlamencie²¹. W przypadku Regionu Kurdystanu miejsca w parlamencie zarezerwowane są dla mniejszości etnicznych²², jednak ponad połowa z nich (6 na 11) przypada w zasadzie na mniejszości religijne. Są to bowiem: Chaldejczycy, Syryjczycy i Asyryjczycy (łącznie 5 miejsc) oraz Ormianie (1 miejsce).

Niektóre mniejszości religijne mają utrudniony dostęp do zatrudnienia w sektorze publicznym, zwłaszcza w policji i innych służbach mundurowych oraz administracji państwowej. Był to najczęściej podnoszony problem, jeżeli chodzi o dyskryminacyjne działania w zakresie dostępu do usług publicznych i sektora publicznego jako takiego. Dodatkowym problemem dla niektórych mniejszości religijnych jest stosowanie języka arabskiego bądź kurdyjskiego (na terenie Regionu Kurdystanu). Dotyczy to nie tylko mniejszości chrześcijańskich, czy – po części - mandejszyków, których językiem ojczystym nie zawsze jest arabski czy kurdyjski, ale przede wszystkim licznych grup uchodźców, którzy uciekli na teren Regionu Kurdystanu. Aby starać się o pracę, muszą złożyć dokumenty w języku kurdyjskim, którego nie znają, co z kolei poważnie osłabia ich (i tak niewielkie) szanse na znalezienie zatrudnienia²³.

Specyficzne dla obecnej irackiej konstytucji jest to, że po raz pierwszy w historii tego kraju w jej przepisach znajdują się odwołania do konkretnych grup religijnych. Co prawda, nie ma rozróżnienia na sunnitów i szyitów (poza wymienieniem w art. 43 praktyk religijnych, łącznie z praktykami husajni, czyli szyickimi), jednak i tak widać, że znacznie bardziej uwypuklono różnorodność etniczną i religijną. W czasach baasistowskich nacisk kładziono na jedność narodu irackiego. W obecnej formule federacyjnej można (a poniekąd nawet trzeba) podkreślać odrębne tożsamości poszczególnych grup Irakijczyków, a wiele przepisów gwarantuje określonym mniejszościom prawa i swobody religijne. Zarazem nie można nie zauważyć, że nacisk na muzułmański charakter państwa oraz nacisk na to, że nic nie może być sprzeczne

²¹ W 2005 roku było 325 miejsc – por. O. Oehring, *Christians and Yazidis in Iraq: Current situation and prospects*, Konrad Adenauer Stiftung, 2017, s. 15.

²² Iraq. *International Religious Freedom Report for 2018*, op. cit., s. 8.

²³ P. Taneja, *Report: Iraq's Minorities Participation in Public Life*, Minority Rights Group International, 2011, s. 15–16.

z islamem, może dać dosyć dużą swobodę interpretacyjną, która w skrajnym przypadku może prowadzić do pokusy nadużycia²⁴.

Według irackiej konstytucji świątynie i miejsca kultu powinny być chronione przez państwo i służyć do odprawiania praktyk religijnych (art. 10). Wyznawcy poszczególnych religii mają prawo do zarządzania majątkiem religijnym, swoimi sprawami i instytucjami religijnymi na podstawie odrębnych przepisów (art. 43). Prawa do praktykowania religii nie wolno naruszać. Za zbezczeszczenie świątyni, albo zakłócenie odprawianych rytuałów religijnych grozi kara pieniężna albo więzienie²⁵. Trzy państwowe wakfy (fundacje religijne) – sunnicki, szyicki i dla pozostałych oficjalnie uznanych religii – podlegają premierowi państwa i zajmują się administrowaniem infrastrukturą religijną²⁶. W Regionie Kurdystanu rząd regionalny finansuje budowę i utrzymanie świątyń chrześcijańskich, jazydzkich oraz muzułmańskich. Ponadto państwo wspiera muzułmanów w zakresie podejmowania pielgrzymki (ar. hadżdż) do Mekki poprzez loterie, na których można wygrać wizę na pielgrzymkę, a także organizację samych wyjazdów²⁷.

Prawo do wolności wyznania, przekonań i wyborów deklaruje iracka konstytucja (art. 41). Każda jednostka ma ponadto prawo do wolności myśli, przekonań i wierzeń (art. 42). Dwa najważniejsze święta (ogólno) muzułmańskie, tj. sunnickie i szyickie – Id al-Fitr (Święto Zakończenia Postu) oraz Id al-Adha (Święto Ofiar(owania)) – jak również wiele innych (Aszura – najważniejsze święto szyickie, upamiętniające śmierć imama Al-Husajna, Maulid – urodziny proroka Mahometa, Muharram – początek muzułmańskiego roku) są świętami narodowymi. Ze świąt niemuzułmańskich obchodzone jest Boże Narodzenie (25 grudnia). Ponadto na terenie Kurdystanu obchodzony jest Nouruz – czyli kurdyjski i irański Nowy Rok przypadający na wiosenną równonoc²⁸.

W porównaniu do czasów baasistowskich, gdy katalog dzieł objętych cenzurą był bardzo rozbudowany i zawierał nie tylko materiały o charakterze religijnym, ale również literaturę naukową i piękną²⁹, obecnie sytuacja mniejszości religijnych w

²⁴ S. Jawad, op. cit., s. 15.

²⁵ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 5.

²⁶ H. Mycroft, Religious Freedom Issues in Iraq, Nova Science Publishers, 2010, s. 65.

²⁷ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 6–7.

²⁸ National holidays and key dates in the Kurdistan Region's history, Kurdistan Regional Government, <http://previous.cabinet.gov.krd/p/page.aspx?l=12&s=050000&r=302&p=212>

²⁹ S. Ali, Ideology, Censorship, and Literature: Iraq as a Case Study, "Primerjalna Knjizevnost", nr 31, styczeń 2008.

zakresie publikacji literatury religijnej jest zdecydowanie lepsza – oczywiście w granicach ustalonych omówionymi wyżej przepisami. Pod względem wolności prasy Irak nie jest państwem wolnym, jednak trudności dotyczą przede wszystkim dziennikarzy, dla których Irak jest jednym z najniebezpieczniejszych państw do wykonywania zawodu³⁰.

Przepisy kodeksu cywilnego zgodnie z przepisami szari'atu zabraniają konwersji muzułmanom na inną religię; natomiast możliwe i stosunkowo proste jest przyjęcie islamu³¹. W przypadku, gdy jedno z rodziców przyjmuje islam, małoletnie dzieci automatycznie stają się również muzułmanami³².

W przypadku państwa tak zróżnicowanego etnicznie i religijnie jak Irak, często odmiennosc religijna wiąże się z odmiennoscia lingwistyczna. Innymi słowy mniejszosc religijna używają także innego języka niż arabski, czy kurdyjski (choć znają te języki) do celów liturgicznych lub do porozumiewania się. Innymi słowy, w przypadku edukacji religijnej znaczenie ma także dostęp do nauczania w języku ojczystym danej mniejszosci. Dostęp do edukacji w języku ojczystym zależy w dużej mierze od tego, gdzie przedstawiciele danej mniejszosci mieszkają. W Regionie Kurdystanu język kurdyjski jest powszechnie stosowany, natomiast w Basrze lokalna społeczność kurdyjska nie ma dla siebie ani jednej szkoły, która nauczałaby po kurdyjsku. Stosunkowo dobrą sytuacją cieszyć się mogą społeczności chrześcijańskie oraz te, które zamieszkują Region Kurdystanu³³.

Lekcje nauki religii muzułmańskiej były uprzednio nieobowiązkowe dla niemuzułmanów, natomiast uczniowie muzułmańscy musieli na nie uczęszczać, aby ukończyć szkołę³⁴. Obecnie, poza Regionem Kurdystanu na terenie Iraku każdy uczeń szkoły podstawowej i średniej – niezależnie od wyznania – ma obowiązek nauki islamu. Jeżeli na danym terenie jest wystarczająca liczba chrześcijańskich dzieci, wówczas rząd zapewnia im możliwość nauki religii chrześcijańskiej³⁵. Osobną kwestią jest sposób nauczania o mniejszosciach religijnych w irackim programie szkolnym. Przedstawiciele niektórych mniejszosci – zwłaszcza sabejczy i chrześcijanie –

³⁰ Freedom of the press: Iraq, 2017, <https://freedomhouse.org/report/freedom-press/2017/iraq>

³¹ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 5 i 8.

³² H. Mycroft, op. cit., s. 65.

³³ P. Taneja, op. cit., s. 18.

³⁴ H. Mycroft, op. cit., s. 65.

³⁵ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 8.

zwracają uwagę na to, że informacje na ich temat nie są ujęte w programie nauczania, albo przedstawiane w sposób niewłaściwy³⁶.

Jeżeli weźmie się pod uwagę małżeństwa zawierane pomiędzy poszczególnymi denominacjami, można powiedzieć, że małżeństw międzyreligijnych w Iraku jest sporo. Dotyczy to przede wszystkim małżeństw sunnicko-szyickich. Wynika to z historii kraju, w którym przez lata budowano w społeczeństwie poczucie przynależności do narodu irackiego oraz wspólnoty muzułmańskiej – bez wyszczególniania odłamów religijnych³⁷. Zdecydowanie trudniej przedstawia się kwestia małżeństw między członkami różnych religii, co wynika z tradycyjnie dużej niechęci do takich związków i to nie tylko w Iraku, ale i wielu innych państwach arabskich³⁸. Na mocy przepisów Prawa o statusie osobowym z 1959 roku (art. 17), niemuzułmanie nie mogą poślubić muzułmanek, natomiast niemuzułmanki z *ahl al-kitab*, czyli ludów księgi, mogą zostać żonami wyznawców islamu. Kolejny artykuł wskazuje, że w przypadku odejścia od islamu jednego z małżonków może dojść do anulowania małżeństwa i separacji małżonków.

W przypadku małżeństw mieszanych stroną zdecydowanie słabszą jest kobieta. Po pierwsze, to ona uszczupla grupę religijną, z której się wywodzi – odchodząc do męża z innego wyznania, a zatem to ona jest narażona na negatywne sankcje ze strony swojej rodziny. Po drugie, wchodząc do rodziny męża jako przedstawicielka grupy mniejszościowej o statusie uznanym w islamie, ale jednak postrzeganym jako niższy, narażona jest na gorsze traktowanie. Wreszcie, warto wspomnieć o uwarunkowaniach geopolitycznych. Jeżeli w państwie trwają napięcia i konflikty religijne, przekładają się one bezpośrednio na liczbę małżeństw między- i wewnątrzreligijnych oraz na sposób ich postrzegania przez społeczeństwo i najbliższe otoczenie.

³⁶ P. Taneja, op. cit., s. 18.

³⁷ Iraq: Inter-sect marriage between Sunni and Shia Muslims, including prevalence; treatment of inter-sect spouses and their children by society and authorities, including in Baghdad; state protection available (2016-January 2018), 29.01.2018, IRQ106049.E, Canada: Immigration and Refugee Board of Canada, <https://www.refworld.org/docid/5aa916bb7.html>

³⁸ Por. J. van Niekerk, M. Verkuyten, Interfaith marriage attitudes in Muslim majority countries: A multilevel approach, "The International Journal for the Psychology of Religion", nr 28, 2018.

Charakterystyka grup religijnych

Muzułmanie stanowią większość mieszkańców Iraku. Muzułmanami są prawie wszyscy Arabowie, muzułmańska jest większość ludności kurdyjskiej.

Islam jest trzecią po judaizmie i chrześcijaństwie religią monoteistyczną, kontynuatką obu wcześniejszych religii. Objawiony został w początkach VII wieku (między rokiem 610-632) w Mekce Muhammadowi Ibn Abd Allahowi z plemienia Kurajszytów, u nas popularnie zwanego prorokiem Mahometem. Po jego śmierci w 632 r. przez następne 200 lat teologowie i prawnicy opracowywali główne zręby tej religii: jej źródła, dogmatykę i rytuały.

Źródłem podstawowym islamu jest objawiona księga – Koran przekazany Mahometowi w cyklu objawień przekazanych przez anioła Gabriela (Dżibrila) w latach 610–632. Przekazane ustnie objawienie koraniczne zostało spisane po śmierci Mahometa w roku 656, a w następnych latach i wiekach zredagowano je, ustalając wersję kanoniczną.

Drugim źródłem wiary muzułmańskiej jest tradycja proroka zwana Sunną, czyli ścieżką wskazującą wiernym sposoby postępowania. Składa się on z opowieści o Mahomecie, jego wypowiedzi i komentarzy do różnych sytuacji życiowych. Te wypowiedzi nazywają się hadisami (opowieściami). Zaczęto je gromadzić dopiero w sto pięćdziesiąt lat po śmierci proroka. Powstało bardzo wiele różnych ich zbiorów. Za szczególnie autorytatywne uznaje się sześć najwcześniejsze ksiąg powstałych między IX a X wiekiem.

Te mające spisaną formę objawienia i zbiory legły u podstaw kształtowania się dogmatyki muzułmańskiej opracowywanej przez teologów (alimów) i prawników (fakihów) tworzących liczne szkoły i nurty.

Ustalono jednak wspólne dla wszystkich tych kierunków dogmaty: wiarę w jednego (niepoznawalnego) Boga, wiarę w proroków przekazujących boskie objawienie, wiarę w święte księgi objawione (prócz Koranu należy do nich Stary i Nowy Testament), wiarę w istoty nieziemskie (anioły i szatana), wiarę w zmartwychwstanie i sąd ostateczny.

Z kolei prawnicy określili zasadnicze obowiązkowe rytuały islamu. Jest ich również pięć: przyjęcie wiary muzułmańskiej zwane świadectwem wiary (szahada), pięciokrotna w ciągu doby modlitwa, post w miesiącu ramadan, obowiązkowa jałmużna oraz pielgrzymka do Mekki przynajmniej raz w życiu.

Między IX a X wiekiem zaczął się kształtować doktrynalny podział między większością, czyli sunnitami, a szyitami. Wprawdzie zwolennicy Alego i jego rodu działali niemal od samych początków islamu, to jednak teologiczne i prawne zasady powstały później niż w islamie większościowym. Szyici rozszerzyli dogmatykę i po swojemu zaczęli interpretować obowiązki.

Podział społeczeństw muzułmańskich na sunnitów i szyitów nie wszędzie występuje. Czasem dominują szyici – jak w Iranie, czasem stanowią liczącą się większość – jak w Libanie, w Bahrajnie i Jemenie, czasem są mniejszością – jak w Afganistanie, Pakistanie, Syrii, Libanie, czy Kuwejcie i Arabii Saudyjskiej. Bywa, że praktycznie ich nie ma – jak w muzułmańskiej Afryce Północnej.

W Iraku szyici stanowią większość ludności kraju, a jeśli chodzi o ludność arabską – mają wielką przewagę. Wynika to z dziejów szyizmu: powstał w Mezopotamii w VII wieku, tutaj się ideologicznie kształtował między IX a XIII wiekiem i stąd promieniował na cały świat islamu. Dzisiaj szyizm jest odłamem mniejszościowym – szyici stanowią około 10% wszystkich wyznawców islamu. Największym państwem szyickim jest sąsiadujący z Irakiem od wschodu Iran – jest w nim ok. 80 mln. szyitów z niemal stu milionów mieszkańców. Znaczne grupy szyitów mieszkają – prócz Iraku – w Libanie, Jemenie, Pakistanie, Indiach i Afganistanie.

Różnice między obydwoma odłami są liczne, choć nie dotyczą głównych dogmatów wiary. Zarówno szyici, jak i sunnici uznają ścisły monoteizm (nie ma bóstwa innego niż Bóg), ale już nie podkreślają wyłączności misji Mahometa (do części drugiej wyznania wiary „a Mahomet jest wysłannikiem Boga” dodają zdanie: „a Ali jest bliski Bogu”). Zdaniem szyitów bowiem Ali - brat stryjeczny proroka i jego potomkowie – odegrali ważną rolę polityczną i religijną. Sunnici tę rolę inaczej oceniają. Z szacunku dla Alego i jego potomków – imamów – wyrasta doktryna szyicka i inna niż u sunnitów wizja islamu. Zdaniem bowiem szyitów imamowie, a co za tym idzie również szyici, zostali pokrzywdzeni przez tyrańskie władze sunnickie.

Innymi słowy różnice sunnicko-szyickie zawierają w sobie istotny element polityczny dotyczący sprawowania władzy najwyższej w islamie. A te z kolei przyczyniają się do modyfikacji wielu spraw związanych z wiarą i religią: autorytetami bowiem są nie tylko uczeni, ale przede wszystkim imamowie posiadający element świętości zwany ismą: nieomylnością.

SZYICI

W 656 roku w zamachu zginął kalif Usman wywodzący się z mekkańskiego rodu Umajjadów. Na jego następcę wybrano Alego Ibn Abi Taliba – brata stryjecznego Mahometa i jego zięcia. Ali bowiem był mężem jedynej córki proroka – Fatimy. Na siedzibę Ali wybrał miasto Al-Kufa w południowej Mezopotamii. Alego oskarżono o to, że nie wymierzył sprawiedliwości mordercom Usmana. Doszło do wojny domowej między rodem Umajjadów a Alim i jego zwolennikami – partią Alego – po arabsku *szī'at Ali* – stąd nazwa szyici. Przeciwko Alemu wystąpiła również A'isza – wdowa po proroku Mahomecie. W 661 roku Alego zamordowano, a władzę przejęli Umajjadzi, ustanawiając w islamie rządy dynastyczne (poprzedni kalifowie pochodzili z wyboru).

Ród Alego i jego zwolennicy, czyli szyici, uważali jednak, że władza Umajjadów nie ma legitymacji, jest uzurpowana i niesprawiedliwa. Twierdzili, że władza należy się synom Alego i Fatimy, bo w ich żyłach płynie krew proroka Mahometa. W ten sposób zaproponowali nośną koncepcję legitymizowania władzy w islamie opartą na związkach krwi. Niestety, Alidom i szyitom nie udało się przejąć władzy, cały czas pozostawali w opozycji wobec panujących.

Ali i Fatima mieli dwóch synów: Al-Hasana i Al-Husajna i to ich szyici uznali za prawowitych zwierzchników gminy muzułmańskiej. Określano ich mianem imamów – a więc przywódców. Starszy z synów - Al-Hasan zrezygnował ze sprawowania władzy na rzecz młodszego brata Al-Husajna. W 680 roku wykorzystując bezkrólewie szyici z Al-Kufy ogłosili Al-Husajna kalifem, co się skończyło wielką tragedią, albowiem w drodze do objęcia władzy Al-Husajn został zaskoczony w okolicach Karbali przez żołnierzy umajjadzkich i zabity wraz z garstką chroniącej go gwardii. Uznano go za męczennika a dzień jego śmierci – 10. muharrama co roku jest uroczyste obchodzony przez szyitów. Odtwarzane są okoliczności zabicia Al-Husajna w formie widowisk pasyjnych zwanych *tazija* – żal po śmierci.

Masakrę w Karbali przeżył nieletni synek Al-Husajna o imieniu – nomen-omen – Ali. To od niego szyici stworzyli genealogię swoich imamów. Ali, licząc dziadka, stryja i ojca, był czwartym imamem szyickim. Okazał się człowiekiem nastawionym pacyfistycznie, oddanym Bogu i wierze, nie dążącym do walki o władzę. Nic dziwnego, że po jego śmierci doszło w szyizmie do rozpadu: część opowiedziała się po stronie jego syna Muhammada, inni uznali, że przywódcą winien być aktywny politycznie Zajd. A więc było dwóch piątych imamów. Zwolennicy Zajda zwani zajdytami ostatecznie

przenieśli się do Jemenu i tam utrzymuje się mniejszościowy szyizm zajdycki, uznający aktywnych politycznie imamów, niekoniecznie potomków Alego. Większość szyitów, których określa się imamitami, uznała jednak bezpośredniego potomka Alego – Muhammada, a potem jego kolejnych potomków za swoich imamów.

Jak zwykle jednak zdarzały się wybryki historii, które doprowadziły do kolejnego rozłamu. Szósty imam o imieniu Dżafar przeżył swojego własnego syna Isma'ila, więc jego następcą został kolejny syn – Musa. Niestety, część szyitów nie chciała uwierzyć, że Isma'il umarł. Uważali, że żyje i oddawali hołd jego potomkom. Nazywa się ich isma'ilitami – oczywiście od imienia Isma'ila. Byli szczególnie ciekawym ugrupowaniem. Panowali w Egipcie, a po upadku z rąk Saladyna rozproszyli się po świecie – w Syrii, Iranie, Azji Środkowej, Jemenie i Indiach. To z nich wywodzi się znana rodzina Agha Khan, tworząca dziś elitę intelektualną świata islamu na świecie.

Główny nurt szyizmu – imamizm – rozwijał się w Mezopotamii aż do roku 874. Wtedy bowiem XI. imam (Al-Hasan) umarł i nie pozostawił po sobie męskiego potomka. Okazało się jednak, że go miał, lecz ukrywał go przed policją, chroniąc go od śmierci. Był kilkuletnim chłopczykiem, który się ujawnił w dniu pogrzebu ojca. Nazywał się Muhammad – jak prorok. Ale szyitom nie było dane długo cieszyć się jego obecnością. W dniu pogrzebu zniknął w zaświatach i szyici imamicy do dziś czekają na jego powrót. Ta "nieobecność" stanowi najważniejszy element szyickiej doktryny od 874 roku. Powrót XII. imama ma przynieść światu sprawiedliwość i szczęście. Kiedy to nastąpi – nie wiadomo. Szyici czekają na niego już 13 wieków.

W dziejach głównego nurtu szyickiego dwa wielkie wydarzenia mają decydujące znaczenie. Po pierwsze tragiczna śmierć syna Alego i wnuka Mahometa – Al-Husajna w 680 roku. Po drugie – zniknięcie XII. imama Muhammada w 874 roku. To wydarzenia, które zadecydowały o specyfice islamu szyickiego w porównaniu z sunnickim. Otóż owe tajemnicze i przejmujące wydarzenia wymagały interpretacji. I tak w szyizmie szczególnego znaczenia nabrali interpretatorzy i przedstawiciele nieobecnego XII. imama. Ludzie, którzy popularnie nazywani są na zachodzie klerem, choć z klerem niewiele mają wspólnego. To interpretatorzy doktryny szyickiej, dziejów szyizmu i eksperci od prawa muzułmańskiego szyitów. Prawa opartego nie tylko na *oranie*, tradycji proroka Mahometa, ale także tradycji 12 imamów. Powstał system przekazywania wiedzy, jej rozwijania i kształcenia specjalistów. Ich zadaniem było objaśnianie szyitom ich praw i rozwiązywanie ich problemów prawnych w nie zawsze

im sprzyjającym środowisku sunnickim. Najpierw w Mezopotamii, potem w Libanie i wreszcie w Iranie pojawiły się uczelnie kształcające uczonych podporządkowanej – jak to w świecie naukowym – ścisłej hierarchii.

W tym ruchu przodowała Mezopotamia. Głównymi ośrodkami były: Bagdad, Al-Hilla, Al-Kufa i Karbala. Stamtąd nauka szyicka promieniowała na cały świat. Do dzisiaj tam znajdują się główne centra nauki, choć kiedy w XVI wieku w Iranie pojawił się szyizm, tu również rozwijała się nauka szyicka, a jej głównym ośrodkiem jest miasto Ghom.

W Mezopotamii jednak była to przede wszystkim religia Arabów. Kurdowie i Turcy byli sunnitami. Jedynie niewielka grupa Kurdów, zwanych Kurdami fajlijjskimi, mówiąca dialektem luryjskim wyznaje szyizm. Luri/Luryjczycy mieszkają w zachodnim Iranie i we wschodnim Iraku (Kut, Chanakin – w prowincji Dijala). Od XIX wieku Kurdowie fajlijjscy przenosili się na zachód – m.in. do Bagdadu. Okazali się zdolnymi kupcami i biznesmenami. Gdy po 1948 roku nastąpił eksodus irackich Żydów, Kurdowie fajlijjscy ich zastąpili, m.in. na słynnych jarmarkach bagdadzkich Szordża i Dżamila.³⁹ Mimo liczącej się pozycji ekonomicznej władze irackie nie traktowały ich przychylnie. Prawo o Narodowościach z 1924 roku uznawało za Irakijszyków potomków obywateli imperium osmańskiego oraz Persów, którzy musieli występować o obywatelstwo irackie. Do nich należeli Kurdowie fajlijjscy. Prawo odnowiono w 1963, co spowodowało, że władze baasistowskie uznawały ich za Irańczyków, a w związku z tym od 1971 roku masowo deportowano ich do Iranu. W sumie deportowano niemal 200 tys. osób.⁴⁰ Z kolei Irańczycy odmawiali im obywatelstwa irańskiego. Po 2003 nowa konstytucja z 2005 uznawała Kurdów fajlijjskich za ofiary prześladowań. Kurdowie fajlijjscy zaczęli powracać, uzyskiwali obywatelstwo irackie, tworzyli własne partie polityczne.

W XVI wieku w szyizmie utrwaliły się podziały. Był główny nurt – imamizm – w Mezopotamii, Iranie i Libanie, był zajdyzm w Jemenie i isma'ilizm w Indiach, Azji Środkowej, a dzięki kupcom w Afryce Wschodniej, a nawet na Karaibach. Poza tym istnieją nurty ezoteryczne w mniejszym lub większym stopniu zawierające elementy szyizmu: druzowie, alawici, alewici.

³⁹ Faili Kurds - <https://minorityrights.org/minorities/faili-kurds/>

⁴⁰ Beth K. Dougherty, Edmund A. Ghareeb, *Historical Dictionary of Iraq*, Second Edition, Lanham 2013, s. 209. Obszerne informacje zawiera praca Martina van Bruinessena Faylis, *Kurds and Lurs: Ambiguity on the frontier of Iran and Iraq An overview of the literature*, presented at the Third International Conference on Faylee Kurds, Brussels, European Parliament, 12.04.2018. Nazwa fayli związana jest – być może – z perskim pahla oznaczającego Partię/Partów.

Gdy w 1920 roku Anglicy przygotowywali się do okupacji Mezopotamii, szyici stanowili główną siłę polityczną walczącą o niezależność. To oni wywołali latem tego roku powstanie antybrytyjskie, które zjednoczyło Arabów mezopotamskich. Anglicy, wykorzystując lotnictwo wojskowe zdołali stłumić powstanie, ale zdawali sobie sprawę, że trzeba pójść na ustępstwa. Stworzyli więc królestwo, ale pod przywództwem mniejszościowych sunnitów. Zapewne wykorzystali doświadczenia z Indii, kiedy to panujących muzułmanów zastąpili hindusami, wykorzystując jedną grupę religijną przeciw drugiej. Co więcej do Iraku sprowadzili sunnitów ze szlchetnego rodu proroka – Haszymitów, ale z Al-Hidżazu, bo król Fajsal I był synem szarifa osmańskiego Mekki.

Królestwo sunnitów rządzących szyitami przetrwało do 1958 roku. Upadła monarchia i rozpoczęły się rządy republikańskie o świeckim socjalistycznym (baasistowskim) pokroju ze szczególną rolą sunnitów. Dalej większościowi sunnici pozostawali pokrzywdzoną grupą aż do 2003 roku. Amerykanie i Anglicy postanowili przywrócić równowagę, ale jak zwykle z przesadą. Ponieważ sunnici stanowili postawę armii, policji oraz służb specjalnych, zlikwidowano je i nowe państwo stało się bezbronne. Nowe władze zaczęły budować z szyitów. Wówczas sunnici zaczęli się sami organizować. Najpierw doszło do fali zamachów terrorystycznych, a w 2015 roku powstało sunnickie państwo muzułmańskie. Była to nowa koncepcja fundamentalistycznego odrodzenia - niezwykle skuteczna. W odróżnieniu od Al-Ka'idy, której celem było zwalczanie Zachodu, Państwo Muzułmańskie odbudowywało dawną muzułmańską świetność w skali światowej. Kryjący się pod wiele mówiącym pseudonimem Abu Bakr al-Baghdadi (Abu Bakr to imię pierwszego kalifa – następcy proroka, a Al-Baghdadi to po prostu bagdadczyk, czyli człowiek z Bagdadu), okazał się zdolnym przywódcą sunnitów nie tylko w Iraku, ale też w Syrii i wielu rejonach świata islamu, gdzie zabrakło despotycznej władzy. Despotyzm okazał się lepszym systemem niż narzucone przez zachód systemy monarchiczne i republikańskie niezrozumiałe w świecie islamu.

To w wyniku nieprzemyślanych narzuconych decyzji zwanych "demokratycznymi" (szyici zamiast sunnitów) doprowadzono nie tylko do rozgardiaszu, ale i powstania terroryzmu. Rozgardiasz w Iraku wynikał z arbitralnego zadecydowania za Irakijczyków, kto ma rządzić: nie sunnici, ale szyici. A narodziny terroryzmu sięgają głębiej: sprawy palestyńskiej i walki narodowyzwoleńczej. A

potem samowolnemu rozstrzygnięciu bliskowschodnich konfliktów: afgańskich, iracko-irańskich, iracko-kuwejckich według naszego widzimisię.

SUNNICI

Nazwa głównego nurtu islamu pochodzi od arabskiego określenia *ahl as-sunna wa-al-dżama'a* „ludzie trzymający się tradycji i stanowiący większość” zrodzonego w początkach islamu w VII wieku. Tradycja oznacza tutaj wszystko to, co się przyjęło pośród większości muzułmanów. Innymi słowy termin ten oznacza po prostu tych, którzy stanowią większość. Inni – jak szyici – są po prostu mniejszością. Chodzi nie tyle o różnice ideologiczne, ile o uznanie ustanowionego wolą większości systemu władzy. Sunnici to ci, którzy wspierają to, co się ustaliło w świecie islamu. Szyici zaś są odłamem, który w sprawie władzy i większości islamu ma własną koncepcję: władzę sprawuje ród proroka Mahometa.

Dzieje islamu są historią panowania sunnitów, szyici bowiem (i inni) zawsze stanowili mniejszość. Sunnici i szyici ustalili ogólne zasady dotyczące dogmatów i rytuałów islamu. Są one wspólne dla obu ugrupowań. Natomiast szyici, dodając do tego własne tradycje, zmodyfikowali jedynie interpretację głównej doktryny islamu, odwołując się do tradycji imamów: od Alego po Mahdiego. Sunnici trzymali się zawsze tradycji proroka Mahometa i poza nią nie wychodzili. I kontestują jedynie te ustalenia tradycji szyickiej, które są sprzeczne – ich zdaniem – z sunną proroka.

Ich interpretacja islamu ukształtowała się wyłącznie na podstawie tradycji proroka Mahometa. Tę interpretację tworzyli uczeni, którzy stali się albo zostali uznani za twórców własnych interpretacji nakazów islamu zwanych szkołami – *mazhab*, co oznacza drogę postępowania. Powstały cztery takie drogi mazhaby w ciągu trzech pierwszych wieków islamu i one do dziś działają w świecie islamu. Są to malikici, głównie w Afryce Północnej, hanafici w terenach byłego imperium osmańskiego, szafi'ici na południu świata islamu i hanbalici w Arabii Saudyjskiej. W odróżnieniu od szyitów szkoły te interpretują wyłącznie tradycje proroka Mahometa. Mazhaby jednak nie są odłamami islamu, lecz jedynie proponują interpretacje, które każdy muzułmanin może dowolnie wybierać. Demokracja pełną parą. Ba, dozwolone jest wybieranie najwygodniejszych interpretacji dla każdego. Ładnie się to nazywa: *taflik* „przeplatanie”.

Trudno więc się dziwić, że sunnizm zyskał popularność wśród większości muzułmanów. Bycie muzułmaninem to w większości wypadków bycie sunnitą. Szyita musi się wyróżniać, sunnita – nie musi. Stąd też w szyizmie powstała instytucja ukrywania wyznania i udawania, że jest się sunnitą. Wyraża to pojęcie *takijja* lub *kitman* upowszechnione i u nas przez Czesława Miłosza jako *ketman*: udawanie, że jest się komunistą.

Różnice między sunnitami, a innymi – a przede wszystkim szyitami – nie mają charakteru dogmatycznego. Zasady wiary są wspólne, różnice dotyczą tego, kto sprawuje zwierzchność, czyli kto jest muzułmańskim papieżem. Sunnici uważają, że władzę zwierzchnią pełni ci, którzy ją zdobyli. Szyici: że członkowie rodu proroka: jego krewni i potomkowie. I tak pozostało do dziś. Tyle że sunnici sprawowali władzę w imperiach muzułmańskich. Szyitom udało się ją zdobyć dopiero na początku XVI wieku w Iranie, a potem po rewolucji muzułmańskiej w 1979 roku. Gdzie indziej byli sunnici. W Iraku też.

Poważne różnice dotyczą interpretacji teologicznych i systemu prawa. Jak już wspomniano szyici korzystają z dodatkowych źródeł prawa – imamickich, natomiast sunnici z interpretacji zawartych w szkołach teologicznych i prawnych. Z czterech sunnickich szkół prawa zwanych mazhab – drogami postępowania (hanaficka, hanbalicka, malikicka i szafi'icka) w Iraku przewagę wśród Arabów mają hanafici, a wśród Kurdów szafi'ici – tradycja odziedziczona po imperium osmańskim.

Za twórcę i założyciela (eponima) szkoły hanafickiej uważa się Abu Hanifę (zm. 767 r.), teologa i prawnika z Mezopotamii. Jako teolog sformułował szkołę murdzyicką, która opowiadała się za łagodnym traktowaniem grzeszników. Również hanaficka szkoła prawa uchodzi za liberalną, akceptuje wielość poglądów i rozstrzygnięć, opiera się na racjonalnych zasadach, a nie gotowych formułkach prawnych. Stąd zapewne jej popularność w świecie sunnizmu. Jest to najliczniej reprezentowana szkoła.

Szkoła szafi'icka odwołuje się do idei Asz-Szafi'iego (zm. 820). Związana jest ściśle z teologią aszarycką stanowiącą podstawę dzisiejszego ujęcia problemów wiary w sunnizmie. Przed powstaniem imperium osmańskiego w XVI w. była to najpopularniejsza szkoła prawa. Przepisy tej szkoły są mniej liberalne od hanafizmu: większą uwagę poświęca się spisany źródłom niż indywidualnej interpretacji.

Gdy powstało państwo irackie w 1921 roku, władzę sprawowali w nim sunnici. Król Fajsal I wywodził się z rodu proroka i pochodził ze świętego miasta Mekki. Dlatego

królestwo nazywało się Haszymidzkie Królestwo Iraku, bo Haszymici to ród proroka Mahometa. Saddam Husajn i baasiści również byli sunnitami, mimo że większość mieszkańców „Krainy Dwóch Wielkich Rzek” (Wadi ar-Rafidajn) stanowili szyici.

Taka sytuacja, gdy władzę zwierzchność sprawuje religijno-polityczna mniejszość zapewnia komfort obu stronom, jeśli tylko władcy nie narzucają swoich przekonań religijnych. Pod tym względem wówczas w państwie panuje spokój i brak konfliktów. Tak było w Iraku: państwo starało się nie być sunnickie, lecz socjalistyczne, religijnie obojętne, jak Francja. Sprawa wyznania była sprawą obywateli. I tak było od 1921 do 2003 roku.

CHRZEŚCIJANIE

Przez wiele lat Irak należał do tych państw arabskich Bliskiego Wschodu, których lokalna społeczność chrześcijańska była stosunkowo liczna. Wynikało to z dwóch powodów. Pierwszym była tradycyjna obecność społeczności chrześcijańskich na terenie Mezopotamii od najdawniejszych czasów. Obecność chrześcijaństwa w Iraku sięga bowiem początków tej religii. Stąd chrześcijaństwo promieniowało na całą Azję – na wschód w kierunku Chin i na południe ku Indiom. Wraz z nastaniem islamu część ludności chrześcijańskiej uległa islamizacji, jednak mimo to na terenie Iraku pozostały znaczące, a zarazem dobrze zintegrowane ze społeczeństwem muzułmańskim grupy chrześcijan. Integracja z większościowym społeczeństwem muzułmańskim była drugim powodem znaczącej liczebnie obecności chrześcijan w Iraku.

W V wieku – a więc przed podbojem arabskim – chrześcijanie mezopotamscy przyjęli doktrynę patriarchy Konstantynopola Nestoriusza (zm. 451), który nauczał o dwóch naturach Chrystusa: boskiej i ludzkiej. W 1552 roku doszło do rozłamu: część nestorian przyłączyła się do Kościoła katolickiego, reszta pozostała przy nestorianizmie. Ci, którzy połączyli się z Rzymem nazywają się chaldejczykami. Nazwę tę wprowadzono w początkach XVII wieku, odwołując się do starożytnego ludu Chaldejczyków żyjących niegdyś w Babilonii. Odrębną grupę stanowią jakobici. Jakub (zm. 578), biskup Edessy, przyjął doktrynę monofizycką, według której Chrystus miał tylko jedną naturę: boską. Monofizytyzm został odrzucony zarówno przez Kościół katolicki jak i ortodoksyjny grecki (greckoprawosławny). Nadto istnieją w Iraku

niewielkie grupy chrześcijan innych kościołów: katolicy (zwani tu katolikami łacińskimi: *kathulik latini*), protestanci, greckoprawosławni i grekokatolicy.

Według ostatniego spisu powszechnego w 1987 r. chrześcijanie w Iraku stanowili 8,5% ludności: było ich zatem prawie 1,5 mln, a kilka lat wcześniej (w 1980 r.) mieli stanowić nawet 10,25% populacji kraju. Obecnie liczbę chrześcijan podaje się w setkach tysięcy – i to coraz mniejszych. Zmniejszająca się populacja chrześcijan wynika z niestabilnej sytuacji politycznej w Iraku, a raczej ciągu różnego rodzaju niestabilności – w tym zwłaszcza amerykańskiej inwazji na Irak oraz wojny domowej w Iraku związanej z pojawieniem się tam Państwa Muzułmańskiego (ISIS).

Największą grupą chrześcijan są chaldejczycy, potem asyryjczycy, jakobici i wreszcie Ormianie przybyli z Turcji w początkach XX wieku. Większość chrześcijan używa języka arabskiego, niewielka liczba mówi w językach nowoaramejskich, Ormianie posługują się swoim własnym językiem.

Asyryjczycy

Asyryjczyków nazywa się (nieprecyzyjnie) nestorianami. Nestorianizm, którego twórcą był patriarcha Nestor, został potępiony na w Efezie w 431 roku, jednakże wyznawcy nestorianizmu przetrwali i kościół nestoriański istnieje do dnia dzisiejszego.

Asyryjczycy wschodni są semicką ludnością zamieszkującą obszary północno-wschodniego Iraku, południowo-wschodniej Turcji i północno-wschodniej Syrii. Na zachód od nich zamieszkują asyryjczycy zachodni. Uważają się za potomków starożytnych asyryjczyków władających od II tysiąclecia p.n.e. na obszarze Asyrii w północnej Mezopotamii. Sami asyryjczycy określają się jako Surjaja, czyli syryjczycy. Natomiast nazwa asyryjczycy została przyjęta pod koniec XIX wieku przez Brytyjczyków. Okazała się nazwą przydatną, bo odróżniała ich od współczesnych Syryjczyków (syryjskich Arabów), z którymi nie mają nic wspólnego. Z drugiej strony sugeruje ich – całkowicie legendarne – związki ze starożytnymi asyryjczykami. Asyryjczycy posługują się dialektami arabskimi i neoaramejskimi, tzn. odmianami języka nowoaramejskiego, używającego pisma (abdżadu) aramejskiego. Większość asyryjczyków stanowią chrześcijanie należący do: Asyryjskiego Kościoła Wschodu (Edhta dh-Madhnha dh-Athuraje – Kanisat al-Maszrik al-Aszurijja).

W dziejach Bliskiego Wschodu Asyryjczycy odegrali ważną rolę, działali głównie na wschodzie imperiów muzułmańskich po Chiny i Indie. Od

najwcześniejszych czasów byli prześladowani: pierwsze masakry Asyryjczyków datują się na czasy Timura (koniec XIV wieku). Od tego czasu chronili się w małodostępnych rejonach: najpierw na wyżynie Hakkâri (dziś w południowo-wschodniej Turcji na północ od granicy z Irakiem). Stamtąd wędrowali na wschód do Persji – nad jezioro Urmia i południe – na tereny dzisiejszego północnego Iraku. Na czele nestoriańskiego Kościoła Asyryjskiego stoi patriarcha noszący tytuł mar/mor (aramejskie: „mój pan”). Aktualnie (od 2015) jest nim urodzony w 1941 roku w Habbanijji mar Gewargis III. W imperium osmańskim byli uznawani za chrześcijański millet (uznawane ugrupowanie religijne), a patriarcha w związku z tym był opłacany z kasy państwowej.

Między ludnością asyryjską a większością kurdyjską od XIX wieku dochodziło do konfliktów. Już w latach 1843–1846 Asyryjczycy z Hakkâri podlegali ciągłym represjom ze strony ludności kurdyjskiej. W czasie pierwszej wojny światowej władze osmańskie prześladowały Asyryjczyków – podobnie jak Ormian – za współpracę z Rosją i Wielką Brytanią.

Problemy zaczęły się wraz z narastaniem ruchów nacjonalistycznych tureckich (młotodureckich) w przededniu I wojny. Asyryjczycy szukali pomocy w Rosji, co spowodowało ich wysiedlenie z wyżyny Hakkâri, masakry, ucieczkę do Rosji i Mezopotamii – Iraku. W Iraku uznani zostali za obywateli państwa na podstawie prawa o narodowościach z 1924 roku.

Okazali się od początku użyteczni dla Brytyjczyków, stanowili bowiem podstawę stworzonego przez Wielką Brytanię systemu paramilitarnej organizacji wspomagającej wojska brytyjskie – wolontariuszy zwanych Imperial Levies (imperialne wojska zaciężne), obejmujących asyryjczyków, Kurdów i Turkmenów. Stanęli po stronie Brytyjczyków w arabskim powstaniu antybrytyjskim 1920 roku.⁴¹ To nie zyskało im popularności w społeczeństwie arabskim i oczywiście kurdyjskim.

Po zakończeniu mandatu wojska zaciężne rozwiązano, ale pamięć pozostała. Kiedy asyryjczycy zaczęli się domagać autonomii - również na arenie międzynarodowej⁴² – doszło do reakcji nowych władz irackich.

Gdy w 1932 roku Królestwo Iraku uzyskało niepodległość, zaczął się rodzić nacjonalizm iracki. W sierpniu 1933 roku wojska irackie pod dowództwem generała

⁴¹ D. Omissi, Britain, the Assyrians and the Iraq Levies 1919–1932, „The Journal of Imperial and Commonwealth History”, 17:3 (1989) s. 301–322.

⁴² Mar Szimun XXI Eszai w 1932 roku domagał się od Ligi Narodów i Wielkiej Brytanii autonomii. Proponował też wyprowadzenie Asyryjczyków z Iraku, bo przewidywał, że grozi im eksterminacja.

Bakra Sidkiego (z pochodzenia Kurda) dostały polecenie zaprowadzenia porządku wśród "separatystów asyryjskich" przy granicy z Syrią. Doszło wówczas do wielkiej masakry Asyryjczyków w okolicach Simele/Summajl pod Mosulem. A Mar Szimun XXI został zesłany na banicję na Cypr, a potem do Stanów Zjednoczonych, gdzie patriarchat rezydował do 2015 roku.

W okresie republikańskim, a zwłaszcza w latach 70-tych XX w. sytuacja Asyryjczyków zaczęła się poprawiać. Wprowadzono do szkół naukę języka nowoaramejskiego ("asyryjskiego"), zaczęło się ukazywać asyryjskie czasopismo. Niestety w czasach władzy Saddama Husajna te reformy cofnięto.⁴³ Zaczęły się represje mniejszości narodowych, w tym Asyryjczyków. Prześladowano założony w 1979 roku w Kirkuku Asyryjski Ruch Demokratyczny (Zowa'a Demokraataja Aszuraya).

Gdy po 1991 roku – po wojnie o Kuwejt – powstał autonomiczny obszar kurdyjski w Iraku, asyryjczycy uzyskali również szerokie prawa autonomiczne. W 2015 r. patriarchat Asyryjskiego Kościoła Wschodu powrócił ze Stanów Zjednoczonych do Irbilu w Iraku. Po upadku Państwa Muzułmańskiego powróciły myśli o uzyskaniu autonomii. Jednocześnie powstała propozycja stworzenia 19. prowincji Iraku obejmującej również Niniwy.

Chaldejczycy

Chaldejczycy są największą grupą chrześcijańską w Iraku, należą do Katolickiego Kościoła Chaldejskiego (Itha Kaldetha Qathuliqetha). Są związani unią z rzymskim Kościołem katolickim. Głowa Kościoła Chaldejskiego jest patriarchą Babilonu (zajmuje stanowisko głowy chaldejskiego patriarchatu babilońskiego: *Patriarchatus Babylonensis Chaldaeorum*) z siedzibą w Bagdadzie. Od roku 2013 patriarchą jest Louis Raphaël I Sako.

Oprócz północnego Iraku wyznawcy tego Kościoła mieszkają w Syrii, Turcji, Libanie, Jordanii, Palestynie oraz w diasporze w USA i Europie. Liczbę wszystkich chaldejczyków szacuje się na 600 tys. Językiem liturgii Kościoła Chaldejskiego nie jest łacina, lecz język syryjski (aramejski).

⁴³ Report: Iraq: Continuous and silent ethnic cleansing. Displaced persons in Iraqi Kurdistan and Iraqi refugees in Iran, International Federation for Human Rights, styczeń 2003, s. 17.

Jakobici

Jakobici (po arab. ja'akiba, jakubijun) wywodzą się od biskupa Jakuba al-Barada'iego/Baradeusza (zm. 578), założyciela syryjskiego Kościoła monofizycznego.⁴⁴ Jakub nawrócił na chrześcijaństwo pogańskich Arabów z plemienia Ghassanidów. Obecnie jakobici są członkami Syryjskiego Kościoła Ortodoksyjnego, który dzisiaj ma swoich wyznawców na terenie Wielkiej Syrii, Iraku, a także Indii (Kościół Malankarski). Liczy sobie ok. 3 mln wyznawców. Patriarchą (patriarchą antiocheńskim) Kościoła od 2014 roku jest Ignacy Efrem II z siedzibą w Damaszku.

Ormianie

Ormianie przybywali na tereny mezopotamskie w dwóch falach. Najpierw za panowania szyickiej dynastii Safawidów w Iranie deportowano ich do Iraku. W początkach XX wieku w czasach ludobójstwa przeprowadzanego na Ormianach przez młodotureckie władze imperium osmańskiego kolejna fala ormiańskich zbiegów znalazła się w Mezopotamii.⁴⁵

Władze irackie, w tym baasistowskie, przychylnie patrzyły na chrześcijan ormiańskich. Podczas wojny z Iranem Ormianie służyli w armii Saddama Husajna. W czasie amerykańskiej okupacji kilka tysięcy Ormian schroniło się na terenie Kurdystanu lub opuściło Irak – udawali się głównie do Jordanii. W Kurdystanie ludność ormiańska ma zarezerwowane jedno miejsce w parlamencie.

Ormianie zachowali własny język – zachodnioormiański – i z reguły są dwujęzyczni, używają też arabskiego zarówno dialektu jak i literackiego. Obecnie ich liczbę szacuje się na kilkanaście tysięcy⁴⁶; mieszkają głównie w Bagdadzie, Mosulu, Kirkuku i Basrze.

Ormianie należą w większości do Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego. Głową tego Kościoła jest katolikos wszystkich Ormian Karekin II (od 1999) rezydujący w Eczmiadynie. W Iraku zwierzchnikiem Ormiańskiego Kościoła Apostolskiego jest

⁴⁴ Jego biografia: H.G. Kleyn, *Jacobus Baradaeüs. De stichter der syrische monophysietische Kerk*, Leiden 1882.

⁴⁵ O Ormianach na Bliskim Wschodzie: Richard G. Hovannisian, *The Ebb and Flow of the Armenian Minority in the Arab Middle East*, "Middle East Journal" t. 28, nr 1, 2003, s. 19–32; o diasporze m.in. w Iraku: R. Hrair Dekmejian, *The Armenian diaspora*, w: R.G. Hovannisian, *The Armenian People from Ancient to Modern Times*, vol. 2. *Foreign Dominion to Statehood: The Fifteenth Century to the Twentieth Century*, London 1997, s. 413–443.

⁴⁶ Strona Ambasady Armenii w Iraku szacuje ich liczbę na 200-250 rodzin: *The Armenian Community in Iraq*, <http://iraq.mfa.am/en/community-overview/>, dostęp 01.12.2019.

arcybiskup Awak Asadurian. Ormianie należą również (do istniejącego też w Polsce) Kościoła ormiańskokatolickiego (*Ecclesia armeno-catholica*) podlegającego patriarchatowi Cylicji z siedzibą w Bejrucie. Głową Kościoła jest od 2015 Krikor Bedros XX Ghabroyan.

JAZYDZI⁴⁷

Jazydyzm jest religią wyznawaną przez niewielką część Kurdów. Nazwa wyznawców tej religii brzmi jezydzi lub jazydzi. Pierwsza forma uwzględnia kurdyjskie pochodzenie nazwy (*ezdi*), druga jest arabską, nie do końca poprawną formą nazwy, ale używaną w oficjalnym nazewnictwie Iraku i Syrii. Tej nazwy będziemy tutaj używać. Jazydzi zamieszkują różne obszary wschodniego Bliskiego Wschodu: żyją w Iraku, Turcji, Iranie, na obszarze południowego Kaukazu oraz w Syrii. Ich liczbę szacuje się na ok. 500 tysięcy (łącznie z diasporą w Europie i Ameryce). W Mezopotamii, a więc potem w Iraku mieszkało zawsze najwięcej jazydów, tu bowiem znajdują się najważniejsze ich święte miejsca w dolinie Lalisz w irackim rejonie Szajchan (prowincja Dahuk) i siedziba ich duchowego przywódcy (mira, emira) w miejscowości Ba'adra. Ich liczbę ocenia się na ok. 200 tysięcy.⁴⁸ W lipcu 2019 roku wybrano nowego mira jazydów Hazima, syna poprzedniego mira Tahsina.

Podobnie jak mandejczycy, jazydzi tworzą zamkniętą gminę religijną; nie prowadzą działalności misyjnej, nie przyjmują nowych wyznawców. Jazydami są wyłącznie osoby, których oboje rodziców to jazydzi. Nazwa religii związana jest z irańskim wyrazem *yazata*, kurdyjskim *ezdan* oznaczającym bóstwo. Wprawdzie w islamie jazydów uważa się za politeistów, jednak sami jazydzi uważają się za monoteistów. Wyznanie wiary jazydów brzmi: *shahda dine min ek Allah* „świadcstwem mojej wiary jest jeden Bóg”.

⁴⁷ Informacje na temat religii jazydów pochodzą częściowo z: J. Danecki, K. Górak-Sosnowska, Problemy wyznaniowe w Syrii, raport opracowany w ramach projektu „rozbudowa biblioteki wydziału informacji o krajach pochodzenia” współfinansowanego ze środków europejskiego funduszu na rzecz uchodźców, Wydział Informacji o Krajach Pochodzenia UDSC, czerwiec 2014, s. 47–49. Po raz pierwszy w Polsce bliższe informacje o związanych z islamem religiach kurdyjskich i arabskich znalazły się w Podstawowych wiadomościach o islamie J. Daneckiego t. I, s. 303–337, wyd. I, Warszawa 2002.

⁴⁸ G. Asatrian, V. Arakelova, The Religion of the Peacock Angel. The Yezidis and Their Spirit World, London and New York 2014, s. vii.

Religia jazydów powstała w początkach XII wieku w górach Kurdystanu – w północnomezopotamskim rejonie Sindżaru. Jej źródła związane są z praindoeuropejskimi wierzeniami i praktykami społeczności bliskowschodnich. Za założyciela jazydyzmu uważa się szajcha Adiego pochodzącego z doliny Al-Bika (w dzisiejszym Libanie), a działającego w dolinie i mieście Lalisz. Jest on założycielem bractwa sufickiego adawijja, popularnego w Syrii i Egipcie. U Kurdów idee adawijji legły u podstaw jazydyzmu. Podstawowe zasady religii zawarte są w dwóch świętych tekstach: *Kiteba dżilwe* (Księga objawienia) i *Mishefa resz* (Czarne pismo).

Wyznawcy jazydyzmu dzielą się na trzy kasty: szajchów, pirów – na którą składają się dwie podkasty: uczonych mężów oraz muridów, czyli adeptów. Ta terminologia jest przejęta z tradycji sufickich, gdzie nauczyciel nazywa się albo szajch albo pir, a uczeń murid. Przynależność do kasty oraz pełnione w społeczności funkcje związane są z pochodzeniem z tego czy innego rodu. Małżeństwa winny być zawierane jedynie w ramach kast.

Zadaniem szajchów i pirów jest dbanie o to, by zasady wiary, rytuały, uroczystości odbywały się zgodnie z zasadami. Ich zadaniem jest też rozwiązywanie sporów. Na nich opiera się też funkcjonowanie całej społeczności jazydów.

Przywódcą całej społeczności jazydów jest świecki mir (emir) (okręgu) Szajchanu. Jest to dziedziczna funkcja. Uważa się go za przedstawiciela szajcha Adiego i Anioła Pawia (Melek Tawus). Mir Szajchanu wywodzi się wyłącznie z rodu Katani. Obecnie mirem jest Tahsin Sajjed Beg. Mirowi podlegają:

- baba szajch – przywódca duchowy
- peszimam (przywódca) odpowiedzialny za śluby
- koczekowie (malcy) słudzy szacha Kadiego
- czawusz strażnik świątyni w Laliszu, musi żyć w celibacie.

Religia jazydów jest synkretyczna. Nie ma jednego głównego źródła, lecz łączy elementy różnych religii. A więc kosmologia wywodzi się z zoroastryzmu, są wpływy muzułmańskie, żydowskie, chrześcijańskie, gnostyckie. Jazydzi uważają się za monoteistów. Wierzą w jednego boga, który stworzył świat i przekazał zarządzanie nim siedmiu świętym istotom – siedmiu aniołom zwanym siedmioma tajemnicami (*heft sirr*), będącymi jego emanacjami ukształtowanymi przez boskie światło. Najważniejszy z nich jest Tawuse Melek Anioł Paw.

Muzułmanie i chrześcijanie często utożsamiali go z Szatanem, stąd niesłusznie nazywano jazydów czcicielami Szatana. Ale dla jazydów Tawuse Melek,

choć nie posłuchał Boga, nie jest źródłem ani grzechów ani występku. Uważa się go za przywódcę wszystkich aniołów, a nie za upadłego anioła. Dusza Tawuse Meleka jest zarazem duszą szacha Adiego.

Dzieje stworzenia są niezwykłym przetworzeniem znanych z innych monoteizmów wersji. Stworzonym hierarchicznie aniołom Bóg kazał przynieść pył ziemi i ukształtować ciało Adama. Bóg tchnął w niego życie i kazał aniołom złożyć mu hołd. Wszyscy to uczynili z wyjątkiem Tawuse Meleka. Stwierdził, że skoro został stworzony z boskiego światła nie będzie bił pokłonów Adamowi stworzonemu z pyłu. Bóg go pochwalił i uczynił zwierzchnikiem aniołów i swoim zastępcą na ziemi. Według jazydów Bóg, każąc klękać aniołowi, wystawił go na próbę. Według jazydów Tawuse Melek wypełniając swoją funkcję przedstawiciela Boga na ziemi, pojawia się w pierwszą środę miesiąca nisan (kwietnia), a więc w dzień stworzenia Tawuse Meleka. Jest to też początek nowego roku. Dlatego świętym dniem u jazydów jest środa, ale dniem odpoczynku jest sobota.

Podobnie jak muzułmanów jazydów obowiązuje modlitwa pięć razy dziennie. W czasie modlitwy należy spoglądać w stronę Słońca, w czasie modlitwy południowej należy zwracać się w kierunku Laliszu.

Szczególnie zróżnicowane i liczne są rytuały inicjacyjne. A więc w siódmym lub dziewiątym miesiącu życia obchodzi się rytuał pierwszego strzyżenia włosów (*bisla pora*), jest chrzest (*mor kirin*) i obrzezanie (*sinet*). Jednym z najciekawszych rytuałów przejścia jest wybór brata (*bira-je achirate*) lub siostry (*czuszk-a achirate*). Jest to wybór osoby zobowiązanej do wierności i wspomagania przez całe życie osoby wybierającej. Tradycja wymaga, by osoby zmarłe pogrzebać natychmiast po zgonie. Zmarłych kładzie w grobowcu z rękami skrzyżowanymi na piersi.

Jazydów obowiązuje monogamia, wyjątkiem są przywódcy, którzy mają prawo do poligamii. Podobnie jak w innych synkretycznych religiach Bliskiego Wschodu, jazydzi wierzą w wędrówkę dusz. Przejście do innego ciała traktowane jest jako zmiana ubioru – podobnie jak u druzów, gdzie się nazywa *taqamus* – zmiana koszuli. Przejście do innego ciała związane jest z tym, co się robiło za życia i w związku z tym może być albo nagrodą, albo karą.

Raz w życiu każdy jazyda powinien odbyć pielgrzymkę do Laliszu. Pora pielgrzymek przypada na jesień, ponieważ co roku jesienią – między końcem września i początkiem października – jazydzi zbierają się w Laliszu i obchodzą święto zgromadzenia (*dżaszne dżima'ije*) trwające siedem dni. To wtedy w Laliszu odprawia

się siedem misteriów i podejmuje decyzje na cały nadchodzący rok. Inną uroczystą okazją są obchody z pawiem (*tawusgeran*). Qewalowie – a więc opowiadacze tradycji religijnych i inne religijne osoby – obchodzą wsie jazydów z posążkami świętych pawi z brązu. Pobiera się wówczas datki, wygłasza kazania i rozdaje świętą wodę z Laliszu.

Istotnym elementem wierzeń jazydów jest dążenie do utrzymania czystości czterech żywiołów: ziemi, powietrza, ognia i wody. Żywioły wymagają szacunku, a więc np. nie wolno pluć na ziemię, do wody ani ognia. Ponadto nie wolno spożywać sałaty główkowej, bo przypomina ucho człowieka. Nie wolno z obcymi dzielić osobistych rzeczy – własnych naczyń, maszynek do golenia itp. Kolor niebieski jest tabu, w związku z tym nie należy się ubierać na niebiesko.

Gdy w 2013 roku powstało Muzułmańskie Państwo Iraku i Wielkiej Syrii (ISIS) na obszarze północnej Syrii i północnego Iraku, ortodoksyjna doktryna religijna sprawiła, że powracano do klasycznych rygorystycznych zasad purytańskiego islamu. To spowodowało, że inne religie traktowano zgodnie z zasadami klasycznego szari'atu radykalnych szkół. A to oznaczało, że innowiercy byli traktowani jako lud księgi, czyli byli uznawani za wierzących, ale musieli płacić pogłówne (dżizję). Ale byli tacy, których uznawano za pogan (*kuffar*), a to oznaczało przymusowe nawracanie na islam. Jazydów w Państwie Muzułmańskim uznano za pogan, a więc nie tylko prześladowano, lecz również siłą nawracano albo eksterminowano.

AHL AL-HAKK/KAKA'I (JARSANOWIE)

Wśród ludności kurdyjskiej Iranu i Iraku istnieje zagadkowy nurt zwany ahl-e hakk (ahl al-hakk po arabsku) – „ludzie prawdy”, popularny też pod innymi nazwami: Ali ilahi (ubóstwiający Alego)⁴⁹, a w Iraku jako kaka'i⁵⁰. Sami przedstawiciele tego nurtu nazywają się *din-i jari* „religią braterstwa”, stąd inna ich nazwa *jar(e)san*. Jest to bliski sufizmowi nurt religijny wykazujący wiele podobieństw do ezoterycznych i

⁴⁹ Wielu jarsanów, choć nie wszyscy, uważając się za szyitów: Z. Mir-Hosseini, *Inner Truth...*, 1994, Ph.G. Kreyenbroek i Marzolph, s. 73.

⁵⁰ Ta nazwa wywodzi się z kurdyjskiego kak oznaczającego (starszego) brata, a więc nawiązuje do sufickiego pojęcia bractwa.

synkretycznych wyznań tych obszarów, m.in. do jazydyzmu i alawizmu (w Syrii), szabaków w Iranie i Iraku.

U podstaw tego synkretycznego systemu wierzeń leżą doktryny mitraizmu, mazdaizmu, zoroastrianizmu, chrześcijaństwa i szyizmu zsyntetyzowanych w jedno wyznanie. Co więcej inne wyznania Iraku m.in. jazydyzm, dzielą liczne elementy dogmatyki i praktyk religijnych.⁵¹

Muzułmanie – zarówno szyici, jak i sunnici – często uznają jarsanów za heretyków, wręcz pogan, w związku z czym zdarzało się (i zdarza), że byli prześladowani. Członkowie nurtu jarsanów, czyli ahl-i hakk, starają się ukrywać swoją tożsamość i wierzenia. Być może dlatego nierzadko deklarują, że są szyitami – typowy przejaw ketmanu – ukrywania własnej religii.

Wyznawcy jarsanizmu posługują się językiem gurani północnozachodnim językiem irańskim, blisko spokrewnionym z kurdyjskim, często uznawanym za dialekt kurdyjski. Używa go od ok. miliona do 3 mln etnicznych Kurdów na terenach Iranu i Iraku. Czasami uważa się go za święty język jarsanów. Główne tereny zasiedlone przez ahl-i hakk to Azerbajdżan, Lorestan i Kermanszah w Iranie, a w Iraku to Kirkuk i Sulajmanijja.

Ahl-e hakk jest stosunkowo nowym systemem wierzeń. Jego powstanie wiąże się z postacią Sultana Sahaka/Ishaka, który żył w pełnym wydarzeń wieku XVI. Odegrał on szczególną rolę wśród nurtów sufickich (mistycyzujących), rozpowszechniających się wśród Kurdów północno-wschodniej Mezopotamii. Sultan Sahak (Ishak/Izaak) uważany jest nie tylko za założyciela ugrupowania, ale także za inkarnację Boga. Jego grób w Szajchanie jest dziś otoczony szczególną czcią i stanowi cel pielgrzymek jarsanów. Wiele elementów wierzeń i obyczajów jarsanów wywodzi się z praktyk sufickich. Sami wyznawcy nazywają się bractwem. I tak powszechne jest pobieranie nauk przez ucznia (*murid*) u mistrza (*pir*) kończące się inicjacją polegającą na rozbiciu gałki muszkatolowej na głowie ucznia (zwane *sar sepordan* – podporządkowanie głowy).

Uczeń w czterech etapach swojej drogi poznaje poszczególne elementy wiedzy. Pierwszy etap to *szari'at* (prawo) omawiający zasady postępowania człowieka. Etap drugi to *tarikát* (droga), trzeci *marifat* (wiedza, gnoza, poznanie) a czwarty – *hakikat* (prawda). Trzy pierwsze etapy dotyczą wewnętrznego rozwoju

⁵¹ Kreyenbroek, *The Yezidi and Yarsan Traditions*, w: *The Wiley Blackwell Companion to Zoroastrianism*, First Edition. Edited by Michael Stausberg and Yuhan Sohrab-Dinshaw Vevaina, 2015, s. 499–504.

człowieka – jego myśli i zamierzeń. Czwarty jest uwięzieniem. Celem jaranizmu jest bowiem okazanie ludziom, wyznawcom religii, jak osiągnąć ostateczną prawdę (*hakk* lub *hakikat*). Stąd właśnie nazwa: ahl al-hakk „ludzie prawdy”.

Podstawą jaranizmu jest wiara w istnienie dwóch światów: jawnego i ukrytego. Ludziom się wydaje, że żyją w otwartym świecie, ale naprawdę są sterowani przez świat ukryty. Ważną rolę w dziejach ahl al-hakk odgrywają boskie emanacje (*mazharijjat*). Bóg ujawniał się pod postaciami ludzi. Jest siedem emanacji (zwanymi *haft tan*: siedem wcieleni) – od Stwórcy Chawandgara przez Alego Ibn Abi Taliba (a więc głównej postaci szyizmu), po Sultana Sohaka uważanego za głównego twórcę religii. To on ostatecznie objawił Prawdę (*hakikat*). Ostatnią emanacją będzie w przyszłości „pan czasu” Mahdi, za którego nastąpi Sąd Ostateczny.

Wierzą w wędrówkę dusz - metempsychozę - nazywaną podobnie jak u alawitów: *takamus* (zmianą koszuli). Celem wędrówki dusz jest „życie po życiu” (*dun-a dun*), oczyszczanie się przez 1001 odrodzenie, aż do osiągnięcia doskonałości, choć odrodzenia dotyczą wyłącznie wyznawców jaranizmu. Inni są skazani na wieczne potępienie.

Jarsanowie podzieleni są na pospólstwo i sajjidów. Sajjidowie są potomkami założyciela Sultana Sahaka. Było ich jedenastu (z tego siedmiu za życia Sultana Sahaka, a czterech pojawiło się później), jest więc jedenaście rodów zwanych *chandan*. Na czele każdego chandanu stoi pir, czyli szajch – starzec (termin wywodzący się z tradycji sufickiej). Chandany są od siebie niezależne i nie tworzą hierarchicznych struktur. W związku z tym nie mają jednolitego systemu wierzeń, ani jednej głównej księgi objawionej, ani wspólnego religijnego przywódcy. Ich wierzenia przekazywane są ustnie w formie tzw. kalamów (słów, wypowiedzi), z których najważniejsza jest poetycka księga *Kalam-i sarandżam* (Zamykające Słowo) przypisywana Sultanowi Sahakowi.

Podstawowym rytuałem jaranów jest dżam’ – zgromadzenie, w czasie którego recytuje się święte teksty (kalam) przy dźwiękach specjalnej lutni (*tanbur*). Spożywa się wówczas rytualny posiłek (*kurbani*, *chidmat*) i składa ofiarę (*nijaz*)⁵²

⁵² M. Reza Hamzeh'ee, *The Yaresan: a sociological, historical and religiohistorical study of a Kurdish community*. (Islamkundige Untersuchungen Bd. 138.) [xiv] 308 pp., plate. Berlin: Klaus Schwartz Verlag, 1990.

SZABAKOWIE

Kurdyjska grupa religijna szabaków zamieszkuje równinę Niniwy między Tygrysem a Wielkim Zabem, czasami nazywaną „muzeum etnicznym Iraku”, bo występują tu najróżniejsze ugrupowania religijne i etniczne, w tym ahl-i hakk, jazydzi, szyici, sunnici, Kurdowie, Turkmeni, Arabowie. Szabakowie są etnicznie Kurdami, choć używają ważnego specyficznego dialektu pozostającego pod znacznym wpływem leksykalnym turkmeńskiego i arabskiego. Wyznają też specyficzną synkretyczną religię zbliżoną do jarsanizmu i jazydyzmu.

Podobnie jak w wypadku jarsanizmu synkretyczny system religijny szabaków zrodził się w XV/XVI wieku w wyniku ewolucji sufickich nurtów wywodzących się z bractwa safawidów. W XVII wieku pojawili się na wschód od Mosulu – na równinie Niniwy. Organizacja społeczna szabaków jest typowa dla bractw sufickich. W 1952 roku w Królestwie Iraku uznani zostali jako odrębna grupa etniczna. Obecnie ocenia się ich liczbę na 250 tys.⁵³

Społeczność szabaków jest hierarchiczna. Na czele stoją społeczności pirowie (szajchowie), którzy kształcą adeptów - muridów. Pirowie tworzą zhierarchizowany system podporządkowany najwyższemu przywódcy zwanemu Baba.

Ponieważ większość szabaków stanowi ludność wiejska zajmująca się rolnictwem (kilkadziesiąt wsi na wschód od Mosulu), podporządkowani są właścicielom ziemskim, Arabom mieszkającym w Mosulu. Określa się ich sajjidami (*sada*) w odróżnieniu od samych szabaków nazywających samych siebie *miskin* (biedak).

System wierzeń szabaków jest mało znany, zwłaszcza że większość z nich ukrywa swoją religię ze względu na prześladowania.⁵⁴ Deklarują w większości (70%), że są szyitami, mniejszość uznaje się za sunnitów. Jednakże w ich wierze i praktykach są specyficzne elementy, jak na przykład traktowanie Isma'ila I (szaha Iranu 1601 – 1624) jako swojego wielkiego przodka. Ich świętą księgą jest *Kitab al-manakib* (Księga zalet) lub *Bujruk* napisana po turkmeńsku. Recytują – również po turkmeńsku – poezje przypisywane szahowi Isma'ilowi. Szah Isma'il wprowadził w Iranie szyizm. W

⁵³ <https://minorityrights.org/minorities/shabak/> dostęp 18.11.2019. MERI Policy Paper cytowany dalej mówi nawet o 500 tys.

⁵⁴ Dość szczegółową prezentację ich wierzeń zawiera książka Mattiego Moosy: *Extremist Shiites. The Ghulat Sects*, Syracuse University Press, New York 1988, s. 1–9.

praktykach są wpływy chrześcijańskie: spowiedź i picie wina, szabakowie pielgrzymują do Lalizmu świętego miasta jazydów, a także do An-Nadżafu i Karbali – świętych miast imamickich szyitów. Ich własna główna świątynia znajduje się we wsi Ali Rasz i nazywa się Zajn al-Abidin (Ozdoba Ludzi Oddających Cześć Bogu – od przydomka 4. imama szyitów Alego Ibn Zajn al-Abidina, zm. w 713 roku). Być może słuszną jest sprawiająca wrażenie ludowej etymologia nazwy szabaków: od arabskiego czasownika *shabak* „przeplatać się”.

Dla radykalnych muzułmanów, zwłaszcza sunnitów i Państwa Muzułmańskiego, szabakowie, podobnie jak jazydzi i jarsanowie, są heretykami, a przez to są prześladowani. Już wcześniej, w czasach osmańskich, a potem baasistowskich, szabaków próbowano – bezskutecznie – arabizować. W czasach wojny iracko-irańskiej szabakowie, podobnie jak inni Kurdowie, byli masowo mordowani. Z kolei w czasach Państwa Muzułmańskiego/ISIS doszło do masowych morderstw, a potem, po 2017, a więc po jego upadku, Kurdowie również przyłączyli się do prześladowań.⁵⁵

MANDEJCZYCY

Mandejczycy są ugrupowaniem religijnym zamieszkującym południowy Irak. Głównym miejscem ich osiedlenia były rozległe tereny bagienne południowego Iraku między Tygrysem a Eufratem (zwane po arabsku Al-Ahwar). Część mandejczyków zamieszkiwała również sąsiednie obszary irańskie w Chuzistanie. Tradycyjnie zajmowali się jubilerstwem (srebro i złoto) oraz budową łodzi. Poza tym znaczna grupa mandejczyków mieszkała w Bagdadzie i Mosulu, a także rozproszone grupy w Europie (przede wszystkim w Szwecji), w Kanadzie, Australii i Stanach Zjednoczonych. Od 1991 roku władze baasistowskie rozpoczęły planową regulację stosunków wodnych na bagnach południowego Iraku, co doprowadziło do ich wysychania i pustynnienia, a ludność je zamieszkującą zmusiło do opuszczenia swoich siedzib. W ten sposób karano tam mieszkającą ludność szyicką – Arabów z bagien, ale także

⁵⁵ The Shabak Minority of Iraq Pays the Price for Political Change, <https://fanack.com/religions/shabak-minority/?highlight=shabak>, dostęp 18.11.2019. Zob. Też Wikipedia, polskie wydanie: szabakowie, dostęp – ibid. – informacja o atakach ze strony Demokratycznej Partii Kurdystanu.

mandejczyków. Po 2003 roku przywrócono znaczną część bagien, część ludności powróciła, niemniej większość irackich mandejczyków wyemigrowała do Syrii, a stamtąd dalej w świat. Ich liczba jest trudna do określenia: szacunkowo ocenia się ją między 10 a 100 tys.

Iracy mandejczycy posługują się językiem arabskim i jego dialektem południowoirackim. Natomiast językiem liturgicznym jest klasyczny język mandejski stanowiący odłam wschodni języka aramejskiego używanego przez Żydów i kościoły syryjskie. Klasyczny język mandejski używa własnego systemu pisma: abdzadu mandejskiego, niezwykle ciekawego o niewiadomym pochodzeniu, choć wyraźnie związanego z systemami pisma północno-semickiego. Istnieje też współczesny język mandejski (zwany *ratna* – gwara), który jest w zaniku, używa się go jedynie w Iranie – w Chuzistanie i przez mandejczyków z diaspory: należy on do grupy wschodnich języków i dialektów nowoaramejskich. Jest to język nieposiadający własnego systemu pisma.

Historia mandejczyków i rozwój ich doktryny religijnej okryte są mgłą tajemnicy. Istnieje kilka teorii dotyczących ich pochodzenia. Przypuszczano, że pochodzą z palestyńskich środowisk żydowskich i chrześcijańskich. Według innych hipotez są oni miejscową ludnością południowej Mezopotamii. Najnowsza teoria przyjmuje, że przybyli na obecny obszar zasiedlenia z sasanidzkiej/irańskiej Medii w III w. n.e.

Nazwa mandejczycy pochodzi od aramejskiego *manda* – poznanie, gnoza. Nazywa się ich również nazorejczykami (od aramejskiego *nazor* przestrzegać – tj. przestrzegać rytuałów), i wreszcie sabejczykami – po arabsku *sabi'un* – od aramejskiego *saba*: „chrzczyć”). Od najdawniejszych czasów muzułmańskich nazywano ich również *al-mughtasila* – „obmywającymi się”. Sabejczycy są wymieniani w Koranie obok Żydów i chrześcijan jako „lud Księgi”⁵⁶, a więc wyznawcy religii posiadającej księgę objawioną. Określani są jako niechrześcijańscy gnostycy. W konstytucji irackiej z 2005 roku (art.2.2) nazywa się ich sabejczykami-mandejczykami (*as-sabi'a al-manda'ijjun* – الصابئة المندائيون).

W początkach IX w.n.e. inna grupa religijna (politeistyczna) z Harranu przyjęła nazwę *sabi'un*, by w ten sposób uzyskać status religii chronionej przez władze muzułmańskie. Stąd często w świecie islamu mandejczyków myli się z sabejczykami

⁵⁶ Koran 2:69, 5:69, 22:17.

harrzańskimi uważanymi za „czcicieli gwiazd”.⁵⁷ To niejednokrotnie prowadziło do prześladowań i pogromów mandejczyków.

Ezoteryczna religia mandejska opiera się na dualizmie dobra i zła reprezentowanym przez świat światłości (*alma d-nhura*) i świat ciemności (*alma d-szuka*). Jedyni ludzie należący do świata światłości to mandejscy, pozostali należą do świata ciemności. Światem światłości rządzi Wielkie Życie (*hija raba*) czyli Król Wielkości (*mara d-rabuta*). Podlegają mu utrowie (dosłownie bogactwo) wspomagający mandejczyków. Wśród utrów najważniejsi są: Manda d-Hija (Wiedza życia) i trzech braci: Anusz (odpowiednik Enocha), Szitil (odpowiednik Setha) oraz Hibil (odpowiednik Abla). Ich przeciwnikami są siły ciemności reprezentowane przez demony, dzinny złe duchy i upadłe anioły stworzone przez Króla Ciemności (*malka d-szuka*). Ważną rolę odgrywa wśród nich Ruha, dążąca do narzucenia ciemności na ludzi, rodzicielka Króla Ciemności. Po stworzeniu świata Bóg najpierw pokazał piekło mandejskiemu zbawicielowi Manda d-Hije (poznanie życia), nakazując mu pokonać złe moce, a potem posłał go na ziemię, by przekazał objawienie Adamowi i Ewie.

Mandejscy czczą trzy święte księgi: *Ginza* (Skarb), *Sidra d-Jahja* (Księga Jana) oraz *Qulasta* (Zbiór). *Ginza* zwana też *Sidra Rabba* (Wielka Księga) powstała między VII a VIII w. n.e. i zawiera wcześniej powstałe teksty mandejczyków. Dzieli się na dwie części: *Ginza Jamina* (Prawy Skarb) i *Ginza Smala* (Lewy Skarb). Prawy Skarb zawiera traktaty mitologiczne, kosmologiczne i moralizujące, a także boskie objawienie. W Lewym Skarbie znajdują się hymny i pieśni opisujące wędrówkę duszy w zaświaty. Recytuje się je podczas mszy pogrzebowej. Księga Jana – czyli Jana Chrzciciela – uważanego za kapłana, który sformułował doktrynę mandejską, składa się z 37 traktatów poświęconych życiu Jana i mitologii, nauki i polemikom z innymi religiami. *Qulasta* jest podstawowym zbiorem modlitw mandejskich (ponad czterysta) a przede wszystkim modlitw odprawianych podczas dwóch najważniejszych rytuałów: chrztu (*masbuta*) i pogrzebu (*masikta*). Mandejscy tworzą zamkniętą społeczność religijną – nie przyjmuje się konwertytów. Poślubienie niemandejczyka oznacza wykluczenie ze społeczności.

⁵⁷ Starożytne miasto Harran w północnej Mezopotamii w czasach muzułmańskich było ważnym ośrodkiem naukowym: tu tłumaczono najważniejsze dzieła greckiej i hellenistycznej kultury na język arabski. Wielu mieszkańców było zapewne wolnomyślicielami lub ateistami i dlatego ukrywali się pod nazwą koranicznych sabejczyków, by uniknąć prześladowań – por. C.E. Bosworth, hasło *Ḥarrān* w *Encyclopedia Iranica online* (Vol. XII, Fasc. 1, s. 13–14).

System wierzeń mandejczyków łączy w sobie elementy wielu religii: manicheizmu, judaizmu, chrześcijaństwa i gnozy. Jan Chrzciciel jest uważany za reformatora, Chrystus za fałszywego proroka. Chrzt jest najważniejszym rytuałem wielokrotnie powtarzanym w ciągu życia każdego mandejczyka, stąd inna ich nazwa – sabejczycy. Chrzt odbywa się w każdą niedzielę w Jordanie albo „żywej” wodzie jako odtworzenie chrztu Adama ordynowanego przez Hibila (Abla).

Soteriologia – nauka o zbawieniu – mandejczyków dotyczy zbiorowego zbawienia (*purqana*). Każdy mandejczyk ma duszę (*niszimta* albo *mana*) pochodzącą ze świata światłości oraz ducha (*ruha*) związanego z doczesnością. Po śmierci dusza mandejczyka przechodzi przez siedem albo osiem strażnic (czyściców: *matarta*), i wtedy Abatur – jedna z emanacji najwyższego Boga – waży jego duszę. Gdy okaże się godna zbawienia, powraca do świata światłości/jasności.

Również obowiązkowych jest dziesięcioro przykazań, zachęca się mandejczyków do dawania jałmużny (*zidqa*), a zakazane wszelkie formy (samo)okaleczania się jak np. przez obrzezanie. Zakazane jest także picie alkoholu. Mandejczycy są pacyfistami, nie noszą broni. Zakazane jest zabijanie, stąd jedzenie mięsa jest rzadkością; raczej są wegetarianami. Pacyfizm sprawia, że stali się łatwym łupem w niespokojnych czasach irackich przemian po 2003 roku. Ich prześladowania przedstawia m.in. amerykański raport US Commission on Religious Freedom on Iraq.

Świątynie mandejskie są niepozorne. Nazywa się je *mandi* lub *maszkina*, zwykle znajdują się nad wodą. Są w nich oddzielne pomieszczenia dla kapłanów i dla wiernych. Kapłani recytują hymny, składa się ofiarę z gołębia, wypieka niewielkie bezdrożdżowe chlebki zwane *fatiria*. Obowiązuje rytualna kolacja, podczas której podaje się chleb i święconą wodę.

Obowiązują trzy modlitwy: o świcie, w południe i wieczorem. Modlą się w kierunku gwiazdy polarnej. Kapłani (zwani nasorejczykami) są hierarchicznie zorganizowani od *tarmida* (uczniowie, młodzi), *szganda* (diakoni) i *ganzibre* (skarbnicy, biskupi). Najwyższy kapłan nosi tytuł *risz ama* (głowa ludu/narodu). Kapłani winni być żonaci (celibat uważa się za grzech), nie mogą być kastratami ani obrzezani. Obowiązuje ich rytualna czystość, co oznacza, że nie wolno im dotykać rzeczy nieczystych. Noszą białe szaty symbolizujące ich związek ze światem światłości.

ZOROASTRYJCZYCY

Zoroastryzm należy do najstarszych religii świata, ukształtował się bowiem pod koniec II tysiąclecia p.n.e. i do dnia dzisiejszego ma swoich wyznawców. W islamie zoroastrianizm prawnie został uznany za religię monoteistyczną, a więc jego wyznawcy byli chronionymi ludźmi księgi: *ahl az-zimma wa-al-kitab*). Rzeczywiście zoroastrianie wierzą w jednego Boga – Ahura Mazdę (Pana Mądrości), choć występującego w emanacjach (Spenta Mainju – ducha dobroczynności, którego przeciwnikiem jest Angra Mainju – Ahriman – duch zniszczenia) pozostających w odwiecznej walce.

Twórcą zoroastryzmu jest Zoroaster (Zarathusztra), który prawdopodobnie żył między II a I tysiącleciem p.n.e. Świętą księgą zoroastrianizmu jest Awesta – zbiór boskich objawień. Znaczenie tego terminu nie jest jasne, zapewne związane jest z praindoeuropejskim rdzeniem *vid* - wiedzieć, a więc oznaczać mogłaby wiedzę. Tekst został zapewne ustalony za panowania pierwszych Sasanidów perskich władców z okresu 224–651 n.e.

Niegdyś – w czasach imperium perskiego w początkach naszej ery – zoroastrianizm był ważną religią na wschodzie Mezopotamii. Z czasem pod naciskiem islamu zanikał. W czasach muzułmańskich jego wyznawcy Persowie – nawracali się na islam, tym bardziej, że w muzułmańskiej ideologii „magowie” (*madżus*), jak ich nazywano, uważani byli za heretyków i wrogów islamu.

Dzisiaj wyznawcy tej religii (zwani też mazdejczykami lub parsami) to zaledwie ok. 100-300 tys. W Iraku w ostatnich latach dochodzi do odradzania się zoroastryzmu wśród Kurdów. Po powstaniu, a potem upadku Państwa Muzułmańskiego zoroastryzm stawał się tam coraz popularniejszy.⁵⁸ Zoroastrijscy przywódcy twierdzą, że zoroastrianizm jest najodpowiedniejszą religią dla Kurdów (Sa'id Muhammad), bo pozwala chronić się przed agresją⁵⁹ (a pamiętać należy, że Kurdowie są ludem irańskim).

⁵⁸ A. Latif, Die Anti-IS-Religion, "Franfurter Allgemeine Zeitung", 06.09.2015.

⁵⁹ <https://www.france24.com/en/20191023-iraqi-kurds-turn-to-zoroastrianism-as-faith-identity-entwine>

ŻYDZI

Żydowska obecność w Iraku jest zapewne starsza niż arabska. Niewola babilońska Żydów w V wieku p.n.e. stała się legendą. Nawet dziś Żydzi iraccy chętnie się nazywają „nowymi Babilończykami”.⁶⁰ W ujęciu O. Bashkina, autora cytowanej książki, iraccy Żydzi byli i są dumni nie tylko ze swoich babilońskich korzeni, ale również ze swojego irackiego patriotyzmu.

Sytuacja zaczęła się zmieniać, gdy Wielka Brytania władająca mandatem w Iraku, Palestynie i Transjordanie, wprowadziła do układów mandatowych Deklarację Balfoura zapewniającą Żydom tworzenie siedziby narodowej w Palestynie. Z jednej strony Żydzi europejscy, a przede wszystkim syjoniści, bezwzględnie wykorzystywali prawa do tworzenia siedziby narodowej, nie licząc się z ludnością arabską (co postulowała Deklaracja Balfoura), a jednocześnie pojawił się w Niemczech antybrytyjski rząd nazistowski Hitlera. Antybrytyjskość Hitlera w naturalny sposób stała się oznaką tego, że antybrytyjskość arabska ma uzasadnienie nie tylko na Bliskim Wschodzie, ale też istnieje w Europie. Niemcy stały się naturalnym sprzymierzeńcem arabskiej walki z Wielką Brytanią. I to nie tylko w Palestynie, ale również w Iraku, podporządkowanym władzy brytyjskiej. Gdy 31 maja 1941 roku, po obaleniu przez Brytyjczyków rządu Al-Kajlaniego, Żydzi serdecznie witali powracającego z zagranicy regenta Abd al-Ilaha, spotkali się z nienawiścią antybrytyjskich Arabów irackich. A w Bagdadzie i Al-Basrze doszło do pogromu zwanego Al-Farhūd (co w irackim arabskim oznacza grabież), w którym zginęło 180 Żydów.

Skutki tej sytuacji geopolitycznej szybko dały znać o sobie i doprowadziły nie tylko do powstania opozycji antybrytyjskiej, ale też opozycji antyżydowskiej. Obecność i ekspansję Żydów tłumaczono nie tylko brytyjską polityką, ale również żydowskim poparciem dla brytyjskiej polityki. Doprowadziło to w 1941 roku do ww. pogromu znanego jako Farhud. Wydarzenia Farhudu związane były z zamachem stanu dokonanym przez proniemieckiego oficera Raszida Alego al-Kajlaniego w 1941. Władzę premiera Al-Kajlaniego popierały liczne ugrupowania polityczne w Iraku – nacjonałiści, komuniści – z tego prostego względu, że był to rząd antybrytyjski. Żydzi naturalnie byli antynazistowscy i przeciwni rządowi Al-Kajlaniego. A to oznaczało wsparcie dla probrytyjskich nurtów (reprezentowanych przez byłego premiera Nuriego

⁶⁰ Orit Bashkin napisał książkę zatytułowaną *New Babylonians. A History of Jews in Iraq* (Stanford 2012). O takich opiniach tu mówi: o arabskości żydów i ich patriotyzmie – sic!

As-Sa'ida, niegdyś oficera w powstaniu antyosmańskim). Ergo: antybrytyjscy i antyżydowski Niemcy byli naturalnymi sprzymierzeńcami Arabów w Palestynie i Iraku. Pamiętajmy, że wciąż jeszcze nie można było wtedy mówić o Irakijczykach i Palestyńczykach, tak jak nie można było mówić o Izraelczykach: byli Arabowie, Żydzi, Anglicy i Niemcy.

Żydowska społeczność Mezopotamii dzieliła się na trzy grupy różniące się używanymi językami, tradycjami i wykształceniem. Centralno-południowa grupa zamieszkiwała Bagdad i miasta południa: Al-Basrę, Al-Hillę. Byli to Żydzi dobrze wykształceni, posługujący się dialektem arabskim i judeo-arabskim (pisanym abdzadem hebrajskim). Zajmowali się handlem, a dzięki brytyjskim wpływom handlem międzynarodowym obejmującym nawet Indie, Chiny i Afrykę Wschodnią. Pod koniec XIX wieku Żydzi stanowili nawet 35 proc. mieszkańców Bagdadu. Mieli nawet swojego przedstawiciela w parlamencie osmańskim (był nim Sasun Hesqel). Grupa północna zamieszkiwała Kurdystan. Była to biedna ludność zajmująca się rzemiosłem – strzyżeniem owiec, tkactwem, złotnictwem, handlem, ci Żydzi używali języka nowoaramejskiego. Na północy znajdowała się też żydowska społeczność Mosulu, pośrednia między centralno-południową a północną grupą. Mosulscy Żydzi zajmowali się przede wszystkim handlem.

Po powstaniu monarchii społeczność żydowska szybko zaczęła się rozrastać. W 1919 roku było ich 87 488 wśród 2,8 mln mieszkańców, a w 1949 roku – 180 tys. Żydzi uczestniczyli w życiu politycznym: byli reprezentowani w parlamencie irackim (od 4–6 członków w 88 osobowej izbie).

Po powstaniu Państwa Izrael w latach 50-tych XX wieku praktycznie wszyscy Żydzi opuścili Irak. Dziś podobno żyje w Bagdadzie zaledwie jeszcze kilka osób. Niemniej wśród zachodnich naukowców działa i działało wiele osób pochodzących z Iraku, jak brytyjski arabista Elie Kedouri (1926–1992), czy Izraelczyk Sasson Somekh (ur. 1933), autor biografii *Baghdad, Yesterday: The Making of an Arab Jew*.

BAHA'I

Wprawdzie religia baha'ich związana jest z Irakiem, tu bowiem w pierwszej połowie XIX wieku działali główni twórcy tej religii: Bab, Baha'ullah i Qurrat al-Ajn, to jednak dzisiaj liczba wyznawców baha'izmu jest tu niewielka.

W XIX wieku utrzymywał się podział między światem szyickim a sunnickim. Sunnizm reprezentowało imperium osmańskie, a szyizm imperium perskie. Mezopotamia – czyli dzisiejszy Irak leżała w obrębie imperium osmańskiego, choć tu znajdowało się centrum szyizmu.

Dlatego początki baha'izmu związane są z Iranem, bahaizm bowiem wyrósł z szyizmu. Tu w Iranie w 1844 roku Ali Muhammad (ur. 1819) ogłosił, że jest „bramą” (po arabsku i persku: *bab*) prowadzącą do 12 nieobecnego imama szyitów. Powodem była tysięczna (licząc w latach księżycowych) rocznica od zniknięcia szyickiego mahdiego w 874 roku. Ali Muhammad szybko zyskał sobie zwolenników w Iranie i rzecz jasna również w Mezopotamii. Gdy ogłosił, że sam jest imamem i mahdim, szyiccy uczeni uznali, że tego już zbyt wiele i skłonili władze irańskie do wydania na niego wyroku śmierci. Wyrok wykonano w 1850 roku.

Jego kontynuatorem był Husajn Ali (1817–1892), który przyjął przydomek Baha Allah (Baha'ullah, tj. Światłość/Blask Boga). Zaczął tworzyć nową religię jako kontynuator Baba, ale szybko jego idee znacznie wykroczyły poza szyickie źródła. Powstał baha'izm o charakterze uniwersalnej religii przeznaczonej dla całej ludzkości.

Z Iranu wygnano go do imperium osmańskiego – Bagdadu, Stambułu i ostatecznie do Palestyny w 1868 – Akki, gdzie zmarł w 1892 roku. Odtąd Akka i pobliska Hajfa stały się ośrodkiem promieniowania tworzącej się religii baha'ickiej.

Po Baha Allahu przywódcą ruchu został jego najstarszy syn Abd al-Baha (Sługa Światłości, 1844–1921). Kolejny przywódca społeczności baha'ich – Shogi Efendi (1897–1957) – był potomkiem Baba i córki Abd al-Baha. Po jego śmierci baha'ci zrezygnowali z jednoosobowego przywództwa i stworzyli Światowy Dom Sprawiedliwości (Bajt al-Adl al-Azam). Ich religia stała się uniwersalna. Wyznaje ją około 8 mln ludzi na całym świecie od Stanów Zjednoczonych przez Australię Indie i Polskę.

Szczególne znaczenie ma idea jedności wszystkich ludzi na świecie i uznawania wszystkich religii i ich świętych ksiąg za wspólne dziedzictwo. Baha'ci również posiadają swoje święte księgi: *Al-Kitab al-Akdas* (Świętą Księgę) i *Kitab al-Ikan* (Księgę Pewności) Baha'ullaha.

Baha'izm jest religią monoteistyczną: bóg jest jeden, jest źródłem objawienia, jest wieczny, wszechmocny, wszystko wiedzący. Ale też jest wszechobecny choć niepoznawalny – człowiek nie jest w stanie go do końca poznać. Co więcej Bóg objawia się ludzkości nieustannie, ponieważ ludzkość nieustannie się zmienia, a więc

i objawienie musi się zmieniać. Świadczą o tym kolejne religie monoteistyczne będące przejawem boskiego objawienia.

Według baha'ich człowiek jest najbliższy Bogu ze wszystkich stworzeń, ma wolną wolę i nieumieralną duszę. Stąd wywodzą się etyczne zasady baha'ich ujęte w 12 regułach mówiących m.in. o jedności rodu ludzkiego i wspólnocie religii, poszukiwaniu prawdy, roli religii jako idei jednoczącej ludzi, znaczeniu rozumu i nauki i wreszcie równości mężczyzn i kobiet. Innymi słowy racjonalizm, przeciwstawianie się partykularyzmowi to podstawa baha'izmu. Nic dziwnego, że i dla islamu, i dla chrześcijaństwa jest to ideologia trudna do zaakceptowania.

Niewielka społeczność baha'ich w Iraku (ok. 1000 osób) choć prześladowana nawet przez niby sekularyzujące władze baasistowskie (nadal obowiązująca ustawa z 1970 r. delegalizowała baha'izm), dziś stara się – na razie bezskutecznie – o oficjalne uznanie.

ATEIŚCI

W świecie muzułmańskim pojęcie ateisty jest równie dziwaczne jak dla ortodoksyjnego katolika małżeństwo dwóch osób tej samej płci. Po prostu czegoś takiego nie tylko nie ma, ale i nie może być. Współczesny świat przynosi jednak niespodzianki i mamy zarówno ateistów, jak i małżeństwa gejów i lesbijek.

W przeciwieństwie do wcześniej opisanych grup, ateiści nie stanowią w Iraku ani odrębnej grupy etnicznej, ani narodowej, ani religijnej. Przede wszystkim jednak – w porównaniu do innych grup – informacje na ich temat są nieliczne, niepewne, a często rozbieżne. Wynika to z kilku powodów. Pierwszym jest tradycyjnie niski stopień zrozumienia i akceptacji dla ateizmu w klasycznej doktrynie muzułmańskiej. Mianowicie, największym grzechem, jaki można popełnić jest *szirk*, czyli przypisanie Bogu muzułmańskiemu współlników. W ten sposób postrzegano wyznania inne niż monoteistyczne – jako wiarę w dodatkowych bogów, innych niż bóg muzułmański. Nic zatem dziwnego, że ateizm – rozumiany jako brak boga – był czymś całkowicie niepojętym. Drugim powodem jest powiązanie w świecie islamu religii i polityki. Mahomet był bowiem zarówno ostatnim wysłannikiem Boga i przywódcą, który zjednoczył arabskie plemiona i prowadził swoją politykę. Stąd działania, które mogą, ale wcale nie muszą mieć związku z ateizmem, bywają postrzegane w takim

kontekście. Dotyczy to w szczególności nurtów liberalnych i tendencji sekularyzacyjnych⁶¹. Powodem trzecim jest bardzo wysoki poziom religijności Irakijczyków – według badania sondażowego WIN i Gallup z 2012 roku należą oni do najbardziej religijnych narodów na świecie (zajmują 8. miejsce): 88% określa się jako osoby religijne, zaś ateści stanowią 0%⁶².

Inne dostępne opracowania na temat liczby ateistów wskazują, że ich liczba jest w Iraku marginalna, jednak dość znacząco wzrosła. Wynika to z dwóch powodów. Pierwszym jest stosunkowo świecka historia tego państwa, które do amerykańskiej inwazji opierało się na ideologii baasistowskiej. Za wyborem tym stała wieloetniczność i wieloreligijność Iraku, która uniemożliwiała zbudowanie koherentnego państwa opartego na tylko jednej grupie (szytach, sunnitach, Arabach, Kurdach). Drugim, istotniejszym obecnie powodem, jest zmęczenie społeczeństwa wykorzystywaniem religii do konfliktów, wojen i przemocy.

Żadne z dostępnych źródeł nie podaje nawet szacunkowej liczby irackich ateistów. Ze względów formalnych (konieczności wyboru religii, aby otrzymać dowód osobisty) i społecznych (konserwatyzm, możliwy ostracyzm, a nawet przemoc), ateści często nie ujawniają swoich przekonań nawet najbliższym. Nieco więcej swobody mają ateści na terenach bardziej zeświecczonego Regionu Kurdystanu, jednak i tam muszą liczyć się z konserwatyżmem społecznym⁶³. Co więcej, publiczne oświadczenie, że jest się ateistą może zostać odebrane jako działanie przeciw islamowi.

⁶¹ Iraq, European Asylum Support Office, Q66, 11.04.2018, s. 3.

⁶² Co ciekawe, Irakijczycy deklarowali swoją wysoką religijność częściej niż obywatele innych państw muzułmańskich, takich jak: Arabia Saudyjska, Afganistan, czy Pakistan – por. Global Index of Religiosity and atheism, WIN-Gallup International, 2012, s. 5 i 10.

⁶³ Iraq: Information on the treatment of atheists and apostates by society and authorities in Erbil; state protection available (2013-September 2016), Canada: Immigration and Refugee Board of Canada, 2.09.2016, IRQ105624.E, <https://www.refworld.org/docid/57dfa5444.html>.

Stosowanie środków prawnych, administracyjnych, policyjnych lub sądowych

Irak jest państwem, którego system aksjo-normatywny opiera się na islamie i jednocześnie na porządku demokratycznym. Pierwszy element jednoznacznie podkreśla dominującą rolę określonej religii, natomiast drugi – wskazuje na poszanowanie praw obywatelskich. W przypadku długotrwałej niestabilności politycznej i konfliktów, dominująca rola islamu może stać się czynnikiem, który wywołuje napięcie, zwłaszcza wśród mniejszości religijnych, ale również między muzułmanami. A zatem, z jednej strony religia wykorzystywana jest przeciw innym grupom religijnym, z drugiej zaś – przeciw swoim wyznawcom.

W obecnej sytuacji istotna wydaje się ta druga strona: w imię walki z terroryzmem dochodzi bowiem do zatrzymań sunnitów podejrzanych o wspieranie ugrupowań dżihadystycznych, a zwłaszcza Państwa Muzułmańskiego (ISIS). Walka z radykalnymi ugrupowaniami dżihadystycznymi jest w pełni uzasadniona, pojawia się jednak pytanie o to, czy wszystkie zatrzymane osoby zostały zatrzymane zgodnie z przepisami i miały prawo do sprawiedliwego procesu sądowego. Raporty na temat sytuacji sunnitów wskazują na aresztowania tysięcy mężczyzn i chłopców – zwłaszcza po odbiciu Falludży i Mosulu. Osoby te mają być przetrzymywane w niehumanitarnych warunkach, bez procesów sądowych, a wiele z nich zostało straconych⁶⁴. W latach 2014–2018 zatrzymano bądź osadzono około 19 tys. osób posądzonych o współpracę lub przynależność do Państwa Muzułmańskiego, z tego ponad 10 tys. spraw przekazano do sądów, a 2,9 tys. z nich zakończyło się werdyktem – w przeważającej większości skazującym (98% przypadków). W związku z działalnością w ramach Państwa Muzułmańskiego przetrzymywanych jest także co najmniej 1 tys. dzieci oskarżonych o zagrożenie bezpieczeństwu narodowemu⁶⁵.

Permanentny stan braku poczucia bezpieczeństwa rodzi nadużycia nie tylko po stronie ugrupowań działających nielegalnie jak bojówki dżihadystów, ale również po stronie sił rządowych. Przedstawiciele ugrupowań religijnych chrześcijan i jazydów zgłaszali na przykład przypadki nadużyć ze strony Sił Mobilizacji Ludowej, które

⁶⁴ The Security situation of religious and ethnic minorities, op. cit., s. 9.

⁶⁵ Country Guidance: Iraq, European Asylum Support Office, czerwiec 2019, s. 50.

formalnie podlegają rządowi irackiemu⁶⁶. W skład tych sił wchodzi kilkadziesiąt milicji – głównie szyickich i sunnickich – których zadaniem była walka z Państwem Muzułmańskim (ISIS). Brak stabilności i słabość struktur państwowych będzie najpewniej jeszcze długo powodować sytuację, w której różnego rodzaju mniejszości będą narażone na wykluczenie i przemoc, ponieważ odpowiednie służby państwowe nie będą w stanie zapewnić im bezpieczeństwa, a niekiedy same będą instrumentalnie wykorzystywać swoją pozycję. Jest to znamienne zwłaszcza w przypadku konfliktów, które toczą się pomiędzy tak wieloma różnymi frakcjami i stronami: dopiero co sunnici stosowali przemoc wobec szyitów, teraz szyici będą odgrywać się na sunnitach za Państwo Muzułmańskie (ISIS), sunnici i szyici mogą wykorzystywać swoją pozycję do atakowania pozostałych mniejszości, a do tego różne grupy będą korzystać z braku stabilności, aby dokonać napadu, czy aktu przemocy niezależnie od przekonań religijnych – po prostu: bo można.

Wprawdzie władze centralne Iraku starały się zapewnić wyznawcom poszczególnych religii bezpieczeństwo podczas ich praktykowania, to jednak zdarzały się przypadki nadużyć ze strony władz lokalnych. Były wyzwiska, molestowanie, a także ograniczanie dostępu do miejsc kultu oraz przypadki kradzieży. Za te działania – wymierzone w lokalną społeczność chrześcijańską – odpowiedzialne miały być przede wszystkim dwie milicje z Sił Mobilizacji Ludowej. Lokalna społeczność chrześcijańska z dystryktów Hamdanijja i Tall Kajf uważa, że celem działań tych milicji (jednej sunnickiej i jednej szyickiej) jest zastraszenie chrześcijan i doprowadzenie do opuszczenia zamieszkiwanych przez nich terenów, aby w ich domach mogli zamieszkać muzułmanie⁶⁷. W taki sam sposób z rodzinami sunnickimi postępowały milicje szyickie i Peszmergowie⁶⁸, a także administracja lokalna i irackie siły specjalne, zmuszając je do opuszczenia swoich domów, niszcząc je albo nakazując tym rodzinom zamieszkanie w specjalnych obozach: nierzadko wystarczającą poszlaką było zamieszkiwanie na terenach, na których działało Państwo Muzułmańskie (ISIS) i wyznawanie sunnizmu⁶⁹. Na terenach Regionu Kurdystanu dochodziło do przypadków podobnych zachowań wobec chrześcijan i jazydów ze strony Peszmergów i Asayîş – miały one jednak podtekst polityczny, a nie religijny⁷⁰. Ze względu na zaangażowanie

⁶⁶ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 1.

⁶⁷ Ibidem, s. 9–10.

⁶⁸ The Security situation of religious and ethnic minorities, op. cit., s. 10.

⁶⁹ Country Guidance: Iraq, op. cit., s. 51.

⁷⁰ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 11.

niektórych jazydów w siły PKK, władze kurdyjskie wysiedliły niektóre jazydzkie rodziny, a innym zagroziły wysiedleniem⁷¹. Kolejne milicje utrudniały urzędnikom jazydzkim powrót do Sindżaru. Z kolei na sunnitach podejrzanych o współpracę z Państwem Muzułmańskim (ISIS) oraz członkach ich rodzin mściły się bojówki szyickie, stosując podobne sposoby – porwania, zastraszanie, przejmowanie mienia oraz utrudnianie powrotu⁷². Ze względu na to, że ISIS jest radykalną organizacją sunnicką, wyznawcy tego odłamu islamu byli często traktowani z podejrzliwością zarówno przez władze irackie, jak i kurdyjskie⁷³.

Takie same linie podziałów i wzajemnych animozji dotyczą duchownych oraz mienia religijnego: irackie siły specjalne wtargnęły do katolickiego kościoła syryjskiego w Bartalli, aby odciąć dostęp do Internetu. Z kolei w Regionie Kurdystanu zmniejszono liczbę meczetów, w których są wygłaszane piątkowe kazania o 1/3, kilku imamów wysłano na resocjalizację ze względu na głoszone poglądy, a na liście publikacji zakazanych znalazło się 10 ksiązek duchownych muzułmańskich⁷⁴.

Jeżeli chodzi o dyskryminujące religijne mniejszości rozwiązania prawne, dotyczą one tego, że aby uzyskać dowód osobisty należy podać informację dotyczącą swojego wyznania. Formularz zawiera zamknięty katalog wyznań: chrześcijaństwo, islam, jazydyzm oraz sabeizm. Osoby, które nie identyfikują się z żadnym z tych wyznań, albo chciałyby podać konkretniejsze informacje (np. odłam islamu, czy chrześcijaństwa), nie mają takiej możliwości, a tym samym prawa do dowodu osobistego. To zaś wiąże się z brakiem dostępu do podstawowych usług publicznych i możliwości zawarcia związku małżeńskiego⁷⁵. Szczególnie problematyczny okazał się przepis, z którego wynika, że jeżeli jedno z rodziców jest muzułmaninem, wówczas dziecko automatycznie staje się wyznawcą islamu, dotyczy on bowiem także sytuacji gwałtu. Innymi słowy dzieci, które powstały w wyniku gwałtu na jazydkach czy chrześcijankach dokonanych przez sunnickich dżihadystów stawały się muzułmanami, mimo że z ojcami nie łączyło ich nic poza DNA. Co więcej, samotne matki tych dzieci, jako matki muzułmanów, również musiały zmienić wyznanie na muzułmańskie, aby uzyskać dostęp do usług publicznych⁷⁶.

⁷¹ The Security situation of religious and ethnic minorities, op. cit., s. 7.

⁷² Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 11.

⁷³ The Security situation of religious and ethnic minorities, op. cit., s. 7.

⁷⁴ Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, op. cit., s. 13.

⁷⁵ Ibidem, s. 7.

⁷⁶ Ibidem, s. 9.

Przedstawione powyżej przykłady stosowania dyskryminacyjnych praktyk przez jednostki państwowe skłaniają do kilku refleksji. Po pierwsze, ofiarą represji może stać się każdy obywatel Iraku, niezależnie od tego, jakiego jest wyznania. Linie podziałów, wzajemnych oskarżeń i odwetów biegną zarówno według kryteriów etnicznych, jak i religijnych, przy czym dominującą pozycję mają większe ugrupowania religijne albo takie, które lokalnie znajdują się w większości. Mniejszości religijne, takie jak chrześcijanie, czy jazydzi, są z założenia na straconej pozycji. Mogą co najwyżej liczyć na wsparcie ze strony władz. Po drugie, przez ostatnie kilkanaście lat nastąpiła niemalże całkowita destabilizacja Iraku i znaczne pogorszenie praworządności i efektywności sprawowania władzy przez rząd. Trudno zresztą wymagać tego w sytuacji, gdy przez państwo w XXI w. przetoczyły się już dwie wojny. Brak kontroli społecznej, anomia oraz brak poczucia bezpieczeństwa dają pokusę i możliwości do tego, aby wziąć sprawy w swoje ręce. Dotyczy to nie tylko zwykłych bojówek, ale także milicji afiliowanych przy strukturach rządowych, służb mundurowych, czy urzędników. Po trzecie, pewne elementy irackiego prawa nie wytrzymały tak poważnego testu i wymagają zmiany. Dotyczy to zwłaszcza konieczności rejestrowania dzieci z gwałtu jako muzułmanów, niezależnie od wyznania matek, co w kontekście praktyk ISIS okazało się dla nich dodatkowym piętnem.

Przypadki psychicznej i fizycznej przemocy

Irak należy do państw świata o najwyższym wskaźniku napięć – tak bowiem można oddać termin ‘fragile’ w indeksie Fragile State Index opracowanym przez The Fund for Peace. Obecnie zajmuje 13. miejsce na świecie i trzecie wśród państw arabskich, choć jeszcze 12 lat temu był on na pozycji drugiej⁷⁷. Poprawa pozycji Iraku wynika z dwóch przyczyn. Pierwszą jest to, że w innych miejscach na świecie pojawiły się wojny i konflikty, a zatem Irak spadł w rankingu. Przyczyną drugą jest tymczasowa i jak na razie krótkotrwała stabilizacja. Oznacza ona jednak tyle, że w państwie nie jest dramatycznie źle, a „jedynie” bardzo źle, a zatem poprawa – choć widoczna – jest nadal niewielka.

Niestabilność polityczna i pasmo wyniszczających konfliktów przekładają się na to, że tożsamości grupowe – w tym etniczne i religijne – nabierają większego znaczenia i mogą stać się przyczyną wrogości jednych wobec drugich. W sytuacji anomii, czyli sytuacji, gdy system aksjo-normatywny traci swoją spójność i następuje zanik norm społecznych, ofiarami są grupy mniejszościowe. W przypadku Iraku należy pamiętać, że przez ostatnie 40 lat w państwie tym toczyły się niemal nieustannie wojny i konflikty – tylko przez 12 lat panował względny spokój. Jeżeli weźmiemy pod uwagę to, że mediana wieku Irakijczyków to niewiele ponad 20 lat i zawężymy ten czas do lat 1999–2019, okaże się że stabilne były jedynie 3 lata. Oznacza to, że przeciętny Irakijczyk niekoniecznie zna inną rzeczywistość niż wojenna i niebezpieczna, a trauma towarzyszy mieszkańcom tego kraju od dwóch pokoleń.

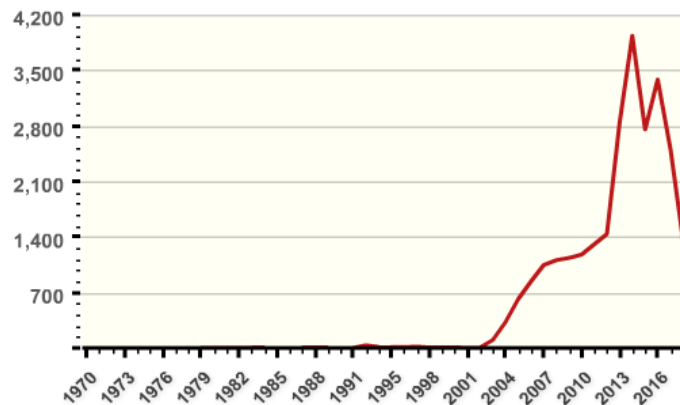
Najpierw była to wyniszczająca obie strony wojna iracko-irańska (1980–1988) ze swoim dalszym ciągiem w postaci I wojny w Zatoce Perskiej (1990–1991). Względny spokój trwał niewiele ponad dekadę, bowiem w 2003 roku koalicja sił międzynarodowych pod wodzą Stanów Zjednoczonych najechała na Irak, a wojna – eufemistycznie nazywana II wojną w Zatoce Perskiej – trwała do 2005 roku. Trudno byłoby się spodziewać, że najazd na obce państwo w celu m.in. jego demokratyzacji faktycznie przyniesie demokrację i spokój. Przez kolejne lata Irak toczony był od wewnątrz konfliktami o podłożu etnicznym i religijnym, a po kraju szalały radykalne organizacje terrorystyczne, zwłaszcza Al-Ka’ida, walczące z amerykańską okupacją, a

⁷⁷ Fragile States Index, The Fund for Peace, <https://fragilestatesindex.org/data/>

także wszystkimi tymi, którzy znajdowali się akurat po drugiej stronie. Wojska amerykańskie opuściły Irak w 2010/2011 roku.

Niemalże równolegle, w tym samym czasie, przez świat arabski przetoczyła się fala protestów społecznych określanych jako tzw. Arabska Wiosna Ludów. Jako jedna z nielicznych arabskich republik, Irak wyszedł z tych demonstracji obronną ręką – ludzie nie mieli siły, aby protestować, zbyt dobrze pamiętali, co oznaczają rozbudzone na masową skalę niepokoje społeczne. Owszem, w 2011 roku Irakijczycy wyszli na ulice, jednak protestowali przede wszystkim przeciwko złej sytuacji gospodarczej swojego kraju. Nikt nie chciał wówczas obalać władzy. Trzy lata później Irak częściowo stracił swoją terytorialną integralność, a jego zachodnia część została podporządkowana organizacji terrorystycznej o nazwie Państwo Islamskie, która rościła sobie prawo do bycia kalifatem. Co należy podkreślić, w pierwotnej nazwie tej organizacji, znajdował się odnośnik do Iraku, bowiem brzmiała ona ISIL (Islamic State of Iraq and Levant), a później ISIS (Islamic State of Iraq and Sham; z kolei pojęcia 'Lewant' i 'Asz-Szam' odnosiły się głównie do Syrii). Działalność samozwańczego kalifatu stała się jednym z głównych zagrożeń dla Bliskiego Wschodu i bezpieczeństwa w świecie zachodnim. Irak i Syria, jako państwa, będące głównym miejscem tej działalności, zostały szczególnie dotknięte.

Skalę działalności nielegalnych ugrupowań zbrojnych można pokazać odwołując się do danych z Global Terrorism Database. Od 1970 roku do 2001 roku – z wyjątkiem kilku zamachów na początku lat 90., Irak był państwem wolnym od terroryzmu. Sytuacja zaczęła się zmieniać od początku XXI wieku, osiągając swoje pierwsze apogeum w 2007 roku, kiedy to Amerykanie – aby zwiększyć bezpieczeństwo w Iraku – wysłali tam dodatkowe oddziały. W efekcie liczba zamachów terrorystycznych nadal rosła, ale już nieco słabiej. Drugie, znacznie większe apogeum osiągnął Irak w 2013–2014 roku, kiedy to nastąpił czas samozwańczego kalifatu, który podporządkował sobie niemalże $\frac{1}{3}$ irackiego terytorium. W najgorszym 2014 roku liczba zamachów terrorystycznych na terenie Iraku osiągnęła poziom 4 tys., co oznacza że codziennie było ich około 10. Sytuacja zaczęła się poprawiać w roku 2017, gdy zaczęto wieścić koniec ISIS, jednak nadal zamachów terrorystycznych jest bardzo dużo. Szczegółowe dane przedstawia poniższy wykres.



Liczba zamachów terrorystycznych w Iraku (tys.); *Global Terrorism Database*, National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism, University of Maryland, <https://www.start.umd.edu/gtd/>.

Nielegalnych organizacji paramilitarnych działa na terenie Iraku kilkadziesiąt, a pewnie i więcej – niektóre z nich są rozpoznawalne i duże, a inne mniejsze, działające lokalnie. Niemalże każde większe ugrupowanie etniczne, religijne, czy ideologiczne ma, albo miało organizację paramilitarną, która reprezentowała jego interesy. Niektóre ugrupowania (zwłaszcza dżihadystyczne) zajmowały się atakowaniem obcych celów, inne walkami międzyfrakcyjnymi (bojówki sunnickie i szyickie), kolejne walką z agresorami (bojówki szyickie, turkmeńskie i kurdyjskie walczące z ISIS), czy wreszcie obroną przed atakami (siły asyryjskie)⁷⁸. Na potrzeby niniejszego opracowania nie sposób je wszystkie wymienić, w związku z tym przedstawione zostaną jedynie te organizacje, które przeprowadziły w ostatnim czasie zamach terrorystyczny.

Opisując działalność nielegalnych ugrupowań zbrojnych warto przyjąć pewną cezurę. Na początku XXI wieku dominowały bowiem ugrupowania związane z Al-Ka'ida, natomiast od połowy drugiej dekady – samozwańczy kalifat. Analiza tysiąca ataków terrorystycznych przeprowadzonych w Iraku obejmuje okres od marca do grudnia 2018 roku. W tym czasie sprawcą ponad połowy wszystkich zamachów (516) było ISIS, a w przypadku kolejnych 462 sprawca był nieznanym, 8 zamachów przeprowadziła Partia Pracujących Kurdystanu, 3 – Asa'ib Ahl al-Hakk oraz jeden Kata'ib Hizb Allah. Zamachy były wymierzone przede wszystkim w ludność cywilną (370), policję (116), obiekty wojskowe (158), a także w przedstawicieli rządu,

⁷⁸ Listę grup zbrojnych zaangażowanych w wojnę na terenie Iraku – z pewnością niekompletną, ale rzucającą światło na zakres i liczbę zaangażowanych w konflikt stron – można znaleźć na stronie Wikipedii: https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_armed_groups_in_the_Iraqi_Civil_War

infrastrukturę i biznes. W zamachach zginęło co najmniej 985 osób (w przypadku 46 zamachów nie ma danych), a rannych zostało przynajmniej 1429 (brak danych dla 74 zamachów)⁷⁹.

Powyższe dane prowadzą do kilku wniosków. Po pierwsze, choć koniec ISIS został obwieszony w 2017 roku, rok później organizacja ta nadal odpowiadała za większość zamachów terrorystycznych. Po drugie, liczba zamachów w Iraku była nadal zatrważająca, mimo że nastąpił znaczny jej spadek. Po trzecie, zamachy wymierzone były dosłownie we wszystkie rodzaje celów – a zatem nikt nie mógł czuć się bezpieczny. Wreszcie, sporo zamachów nie ma przypisanego sprawcy, co oznacza, że nikt się do nich nie przyznał albo nie zostało to odnotowane. Potęguje to wrażenie chaosu i braku poczucia bezpieczeństwa w tym państwie.

Największą i najbardziej niebezpieczną organizacją nielegalną działającą na terenie Iraku jest ISIS. W czasach największej ekspansji terytorialnej podporządkowała sobie niemal jedną trzecią terytorium Iraku, na której mieszkało niemal 5 mln osób. ISIS dała się poznać jako organizacja, która próbowała utworzyć niezależny organizm państwowy i należy stwierdzić, że do wypełnienia definicji niezawisłego państwa brakowało mu tylko jednego elementu: uznania na arenie międzynarodowej. ISIS dysponowało określonym terytorium, które rozciągało się także na sąsiednią Syrię, utworzyło jednostki władzy centralnej i lokalnej, miało swój budżet i administrację. Jednak przede wszystkim ISIS było organizacją, która stała się największą zmorą tych, którzy znaleźli się pod jej wpływami.

W doniesieniach medialnych ISIS było przedstawiane przede wszystkim jako organizacja, która tępiła (w dosłownym znaczeniu) wszelkich innowierców. Pojęcie to odnoszone było przede wszystkim do niemuzułmanów, czyli chrześcijan oraz wywodzących się z islamu jazydów. Obie te grupy zostały niemalże całkowicie wymordowane albo zmuszone do ucieczki. Chrześcijanie mogli zostać, jeżeli płacili dżizję – pogłównę, podatek znany z islamu klasycznego stosowany wobec ludów księgi (ar. *ahl al-kitab*), czyli takich, którym – podobnie jak muzułmanom – objawiono pismo. Natomiast jazydzi byli bez szans, ponieważ z punktu widzenia fanatycznych ideologów ISIS nie dość, że nie byli muzułmanami, to jeszcze wypaczali tę religię. Należy podkreślić, że przemoc stosowali członkowie ISIS także wobec innych muzułmanów – zarówno szyitów, jak i (w mniejszym stopniu) sunnitów. Wystarczyło,

⁷⁹ Wyliczenia własne na podstawie Global Terrorism Database, National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism, University of Maryland, <https://www.start.umd.edu/gtd/>

że nie dzielali ich czarno-białych poglądów na świat. Muzułmanie mający inne zdanie określani byli jako *murtaddun* ('apostaci'), a pozostali to *kuffar* ('niewierni'). Różnica pomiędzy traktowaniem sunnitów a szyitów wynikała z dwóch powodów. Po pierwsze, ISIS jest organizacją sunnicką, a zatem teologicznie było mu bliżej do islamu sunnickiego. Po drugie, w zaprowadzonym przez Stany Zjednoczone porządku politycznym doszło do odwrócenia ról. Sunniccy wojskowi, zajmujący za czasów Saddama Husajna wysokie pozycje, zostali zdeklasowani, a ich miejsce zajęli szyici. Kilka lat później to właśnie ci ludzie – wyszkoleni wojskowo i noszący w sobie poczucie niesprawiedliwości – stali się lokalną siłą samozwańczego kalifatu; nic dziwnego, że część z nich chciała odegrać się na szyitach.

Pozostałe organizacje dokonały jedynie kilku zamachów. Nie można zatem porównywać skali ich działalności do tej realizowanej przez ISIS. Warto jednak pokrótce je wymienić:

— Partia Pracujących Kurdystanu (PKK, Partiya Karkerên Kurdistanê) jest organizacją walącą o niepodległość Kurdów tureckich, która prowadzi swoją działalność z terenu Kurdystanu, w tym irackiego. PKK jest uznawana za organizację terrorystyczną w dużej mierze ze względu na swoją walkę z władzami tureckimi i stosowanie przemocy. Zarazem w czasie gdy to na terytorium Syrii i Iraku panoszyło się ISIS, to właśnie siły kurdyjskie – w tym te z PKK – stawiały mu najbardziej zacięty odpór. Ataki, jakich dopuszcza się PKK wymierzone są przede wszystkim w siły tureckie. Z kolei po wyrugowaniu ISIS z terenów Syrii i Iraku siły tureckie rozpoczęły ofensywę przeciw Kurdom na terenie obu państw;

— Asa'ib Ahl al-Hakk („Liga Prawowiernych”) to paramilitarna organizacja szyicka, wywodząca się z ruchu szyickiego duchownego Muktady as-Sadra, która organizowała ataki terrorystyczne wymierzone w siły koalicji amerykańskiej po inwazji na ten kraj. W czasie wojny z ISIS, część członków tej organizacji została włączona do Sił Mobilizacji Ludowej walcząc po stronie rządu irackiego i przekształcając się ostatecznie w partię polityczną;

— Kata'ib Hizb Allah („Brygad Partii Boga”) to inna paramilitarna organizacja szyicka, która powstała wskutek amerykańskiej inwazji na Irak, a jej celem było przeciwstawienie się obcym siłom. Następnie w 2014 roku przystąpiła do ofensywy przeciwko Państwu Muzułmańskiemu.

Kilkanaście lat nieustających wojen i konfliktów musiało przełożyć się na eskalację przemocy na niespotykaną skalę. Biorąc pod uwagę to, że ISIS jest

organizacją terrorystyczną, która opiera swoją ideologię na radykalnym islamie odłamu sunnickiego, celem jej ataków stali się przede wszystkim wyznawcy innych religii. Z kolei przemoc, niekiedy najbardziej wynaturzona i niewyobrażalna, stała się jednym z elementów rozpoznawczych samozwańczego kalifatu.

Latem 2014 roku Państwo Muzułmańskie rozpoczęło zmasowany atak na jazydów zamieszkujących Sindżar (miejscowość i rejon) znajdujący się w muhafazie Niniwa/Najnawa w północno-zachodnim Iraku. Setki mężczyzn publicznie stracono, a tysiące kobiet i dzieci wzięto do niewoli. Pierwsze stawały się niewolnicami i były sprzedawane lub wykorzystywane seksualnie, natomiast dzieci przetrzymywano w niewoli albo poddawano indoktrynacji, aby stały się bojownikami walczącymi po stronie ISIS. Niektórym rodzinom jazydzkim proponowano konwersję na islam sunnicki, aby uratować swoje życie. Najazd ISIS na Sindżar spowodował masową ucieczkę ludności cywilnej (około 200 tys. osób), w tym około 50 tys. jazydów, którzy ukryli się na terenach górskich, gdzie zostali otoczeni przez siły ISIS. Wiele osób poniosło wówczas śmierć nie tylko z rąk bojowników ISIS, ale i z odwodnienia i głodu. Zaalarmowane sytuacją w górach Sindżar siły irackie, kurdyjskie i międzynarodowe podjęły starania, aby pomóc jazydom. Rozpoczęto naloty na pozycje ISIS, a uchodźcom zrzucono ładunki z żywnością, wodą i środkami medycznym, gdy sytuacja na miejscu nieco się uspokoiła, siły kurdyjskie utworzyły korytarz humanitarny, którym udało się uciec kilkudziesięciu tysiącom uchodźców. W sindżarskiej masakrze śmierć poniosło około 5 tys. mężczyzn, 5–7 tys. kobiet wzięto do niewoli, a kolejne 350 tys. zmuszonych zostało do ucieczki⁸⁰.

Niezależna międzynarodowa komisja śledcza powołana w sprawie Syryjskiej Republiki Arabskiej przez ONZ oskarżyła członków ISIS o ludobójstwo dokonane na jazydach poprzez „dążenie do zniszczenia jazydów poprzez zabójstwa, niewolnictwo seksualne, zmuszenie do niewoli, tortury, przymusowe przesiedlenia, zabieranie dzieci i środki służące temu, aby nie rodziły się dzieci jazydzkie”⁸¹. Według Ligii Arabskiej, Państwo Muzułmańskie popełniło na jazydach zbrodnię przeciw ludzkości. Biorąc pod uwagę to, że walka z ISIS formalnie została niemalże zakończona, a jego siły

⁸⁰ R. Spencer, Isil carried out massacres and mass sexual enslavement of Yazidis, UN confirms, "Daily Telegraph", 14.10.2014, <https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/islamic-state/11160906/Isil-carried-out-massacres-and-mass-sexual-enslavement-of-Yazidis-UN-confirms.html>

⁸¹ ISIL's 'genocide' against Yazidis is ongoing, UN rights panel says, calling for international action, UN News, 3.08.2017, <https://news.un.org/en/story/2017/08/562772-isils-genocide-against-yazidis-ongoing-un-rights-panel-says-calling>

wyplenię z terenów Syrii i Iraku, trudno powiedzieć, czy, kto i kiedy zostanie pociągnięty do odpowiedzialności za te zbrodnie.

Skala zniszczeń obu państw, liczba ofiar, a także długi czas trwania wojny z ISIS, który sprawił, że nam ona spowszechniała, nie napawają optymizmem, jeżeli chodzi o możliwie zadośćuczynienie jazydom, ani pomoc w odbudowie ich zniszczonych domów. Na tereny Sindżaru zdecydowało się wrócić niewielu – według danych na koniec 2017 roku jedynie 15% ludności w porównaniu do stanu sprzed masakry⁸². Społeczność międzynarodowa uhonorowała bohaterstwo jazydów, a zwłaszcza jazydzkich kobiet, poprzez iracką działaczkę społeczną Nadię Murad, która była jedną z kobiet porwanych przez bojowników ISIS, a następnie przetrzymywana jako niewolnica seksualna. Kobiecie udało się uciec po kilku miesiącach i przedostać do Niemiec. W 2016 roku wraz z inną jazydką – Lamją Hadździ Baszszar – została uhonorowana (antyarabską) Nagrodą Sacharowa⁸³, a dwa lata później w 2018 otrzymała pokojową nagrodę Nobla.

Chrześcijanie są drugą obok jazydów mniejszością religijną szczególnie narażoną na przemoc ze strony ISIS. W wyniku zajęcia przez Państwo Muzułmańskie północnego Iraku i podboju Mosulu, swoje domy opuściło około 100 tys. irackich chrześcijan szukając schronienia na terenie irackiego Kurdystanu⁸⁴. Chrześcijanie należą według muzułmanów do tzw. ludów księgi (ar. *ahl al-kitab*), czyli do ludów, którym została objawiona jedna ze świętych ksiąg uznawanych przez muzułmanów – a są to Tora, Ewangelia i Koran. Jako lud księgi chrześcijanie historycznie cieszyli się pewnymi prawami w państwie muzułmańskim, ale musieli płacić podatek o nazwie *dżizja*. Państwo Muzułmańskie dążyło do przywrócenia tych zasad, dając chrześcijanom wybór: mogli przyjąć islam (co już w zasadzie tym zasadom przeczyło, albowiem nie należało konwertować chrześcijan jako ludu księgi), płacić *dżizję* albo opuścić terytorium samozwańczego kalifatu. Biorąc pod uwagę nie tylko trudne warunki życia, ale również wysokość nowego podatku, wiele chrześcijańskich rodzin zdecydowało się na opuszczenie swoich domów, n.p. w Mosulu doszło do całkowitego exodusu lokalnej społeczności Asyryjczyków.

⁸² R. Jalabi, Yazidis caught in 'political football' between Baghdad, Iraqi Kurds, Reuters, 10.12.2017, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-iraq-yazidis/yazidis-caught-in-political-football-between-baghdad-iraqi-kurds-idUSKBN1E40FZ>

⁸³ Żona Sacharowa J. Bonner w latach 1970-tych i 1980-tych oskarżała arabskie dzieci w Palestynie o molestowanie wojsk izraelskich.

⁸⁴ Iraq Christians flee as Islamic State takes Qaraqosh, BBC, 7.08.2014, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-28686998>

Opuszczający swoje domy chrześcijanie mogli zabrać jedynie niewielką część swojego dobytku. Reszta ich mienia była grabiona, a miejsca kultu burzone lub przekształcane w budynki służące potrzebom samozwańczego kalifatu. Wielu chrześcijan nie udało się uniknąć śmierci z rąk bojowników ISIS albo dostało się do niewoli. Chrześcijanki podobnie jak jazydki były sprzedawane na targach i wykorzystywane seksualnie. W 2016 roku kilka państw zachodnich (z UE, USA) uznało zbrodnie wyrządzone chrześcijanom przez Państwo Muzułmańskie za ludobójstwo.

Choć są muzułmanami, szyici również stali się ofiarami działań bojowników ISIS. Ich wersja islamu była bowiem przez nich uznawana jako niewystarczająco muzułmańska. Z tego powodu określano ich jako *rafida*, co oznacza „odrzucający” (przywództwo trzech pierwszych kalifów, tzw. Kalifów Sprawiedliwych – tj. Abu Bakra, Umara i Usmana), a ich domy oznaczano arabską literą „ر” („r”). Prześladowania ludności szyickiej odbywały się na mniejszą skalę niż w przypadku jazydów i chrześcijan, co jednak wcale ich nie umniejsza. Jedyna różnica dotyczyła tego, że w przypadku jazydów i chrześcijan można mówić o zinstytucjonalizowanej eksterminacji, która miała doprowadzić do całkowitego wyrugowania ich z terytorium Syrii i Iraku, natomiast przemoc wobec szyitów miała raczej charakter odwetowy i doraźny. Z jednej strony motywacją do przemocy były niewątpliwie różnice teologiczne, natomiast z drugiej zatargi związane ze strukturą władzy w Iraku po upadku Saddama Husajna. Obalony iracki prezydent był Arabem sunnitą, a zatem reprezentantem większości etnicznej i mniejszości religijnej. W ramach demokratyzacji Iraku prowadzonej przez Stany Zjednoczone porządek ten odwrócono pozbawiając arabskich sunnitów stanowisk (często w służbach mundurowych) i instalując na ich miejsce arabskich szyitów. Nic więc dziwnego, że wielu zdeklasowanych sunnickich wojskowych wstąpiło w szeregi samozwańczego kalifatu – nie tyle z pobudek ideologicznych, co raczej widząc możliwość odbudowania swojej pozycji.

Wielu szyitów ginęło w walce z bojówkami ISIS albo dostawało się do niewoli. Nierzadko ofiarami ISIS była także ludność cywilna wyznająca szyicką odmianę islamu. Majątek szyitów był konfiskowany i przekazywany muzułmanom wspierającym Państwo Muzułmańskie: dotyczy to zarówno szyickich domów, jak i sklepów czy zakładów rzemieślniczych. W związku z tym, że szyici byli muzułmanami, a jednak z punktu widzenia bojowników ISIS wyznawali wypaczoną formę islamu, ich meczety i świątynie były burzone. Wielu szyitów opuściło swoje domy, gdy

zamieszkiwane przez nich tereny znalazły się pod kontrolą samozwańczego kalifatu. W 2016 roku amerykański sekretarz stanu John Kerry uznał przemoc stosowaną przez ISIS wobec szyitów za ludobójstwo⁸⁵. Jest to o tyle istotne, że szyici jako muzułmanie, często nie są postrzegani jako ofiary ISIS przez opinię społeczną.

Podsumowując ten podrozdział należy zwrócić uwagę na trzy istotne zagadnienia w kontekście konfliktów wyznaniowych w Iraku.

Po pierwsze, ludzi i ugrupowań stosujących przemoc było wiele i każdy mógł stać się ofiarą. Natomiast niektóre kategorie społeczne (dzieci, kobiety, jazydzi, chrześcijanie) były na to bardziej narażone niż inne. Największym winowajcą był samozwańczy kalifat, czyli Państwo Muzułmańskie, ale nie można powiedzieć, że tylko członkowie tej organizacji uciekali się do najbrutalniejszych form stosowania przemocy wobec innych. Wojna niestety prowadzi do rozbestwienia. Biorąc pod uwagę liczby bezwzględne, największą liczbę ofiar stanowią muzułmanie, choć w przypadku mniejszości religijnych skala zniszczeń i ofiar jest nieporównywalnie większa.

Po drugie, wszystkie wymienione w tej części opracowania grupy religijne mieszały na terenie Iraku od wieków razem z sunitami. Każda z nich historycznie doświadczała przemocy czy prześladowań, jednak działo się to wtedy, gdy w grę wchodziła polityka – wówczas tożsamości religijne i etniczne były instrumentalizowane i wykorzystywane do antagonizowania poszczególnych grup wobec siebie.

Po trzecie, choć były amerykański prezydent Donald Trump wieścił zlikwidowanie lidera Państwa Muzułmańskiego, Abu Bakra al-Baghdadiego, a koniec ery jego organizacji świętowano już kilka razy wcześniej, sytuacja na terenie Iraku i Syrii nadal nie jest spokojna – po prostu stare konflikty się zakończyły, a na ich miejscu pojawiły się nowe. Innymi słowy dużo upłynie czasu, zanim będzie można realistycznie ocenić szkody i straty – zarówno wśród żywych, jak i umarłych – spowodowane przez tyle lat wyniszczającej wojny wszystkich ze wszystkimi.

⁸⁵ Remarks on Daesh and Genocide, US Department of State, 17.03.2016, <https://2009-2017.state.gov/secretary/remarks/2016/03/254782.htm>

Pomoc instytucjonalna

W Iraku obowiązuje trójpodział władzy, co w przypadku sądownictwa oznacza, że jest ono niezależne od pozostałych władz – wykonawczej i ustawodawczej - oraz niezawisłe. Władzę sądowniczą sprawuje w tym państwie Federalny Sąd Najwyższy, który nadzoruje Wyższa Rada Sądownicza.

Władza sądownicza jest stosunkowo słaba, co wynika z kilku powodów. Pierwszym są braki finansowe i infrastrukturalne. Brakuje środków na odpowiednie wynagrodzenia, pracowników, a także infrastrukturę. To wszystko przekłada się na niską jakość i wydajność pracy, zarówno jeżeli chodzi o analizę kryminalistyczną, jak również czas rozpatrywania spraw i oczekiwania na proces. Warto dodać, że obecnie zdecydowaną większość tego czasu poświęcają irackie sądy na sprawy dotyczące działalności samozwańczego kalifatu (Państwa Muzułmańskiego).

Drugim problemem jest – mimo przepisów konstytucji – ograniczona niezależność irackiego sądownictwa. Wynika to zarówno z uwarunkowań historycznych – wielu lat niestabilności, które powodują anomie, jak także linii podziałów politycznych, etnicznych i religijnych. Co prawda, zaprojektowany w dużej mierze przez Amerykanów po obaleniu Saddama Husajna system demokratyczny miał to zmienić, jednak tak się nie stało. Po pierwsze, zadziałał egzogeniczny charakter tego projektu, który wyrzucił do góry nogami poprzedni ład. Być może miało to na celu całkowitą reformę systemu, jednak doprowadziło do nowego rodzaju polaryzacji. Po drugie, toczony konfliktami i wojnami Irak nie ma warunków do tego, aby ugruntować idee praworządności. Wszak władza sądownicza nie funkcjonuje w próżni, jest jednym z elementów ustroju państwa. Te dwa czynniki zdają się tłumaczyć, dlaczego irackie sądownictwo jest podatne na korupcję, wpływy polityczne, a także etniczne, religijne i plemienne. Niezawisłość sędziów bywa z kolei negatywnie weryfikowana przez ich przynależność religijną lub plemienną – innymi słowy tożsamość społeczna sędziego i sądzonych stron ma istotny wpływ na jego werdykt. Poza nawiasem wymiaru sądownictwa funkcjonują bezkarnie różne ugrupowania paramilitarne, których być może nigdy nie osiągnie odpowiedzialność karna⁸⁶. Przy słabym systemie sądownictwa i braku gwarancji bezpieczeństwa, najpewniej mało kto odważy się im przeciwstawić.

⁸⁶ Country Guidance: Iraq..., op. cit., s. 124.

Trzecim powodem słabości irackiego sądownictwa, a jednocześnie konsekwencją przywołanych wcześniej czynników, jest swoisty dualizm – obok systemu sądowniczego funkcjonują nieformalne struktury umożliwiające rozwiązywanie sporów, czy dochodzenie roszczeń. Ich obecność wynika z jednej strony z niewydolności formalnego systemu sądownictwa, z drugiej zaś z ich tradycyjnie silnej roli w irackim społeczeństwie. Sprawy cywilne bywają zatem rozstrzygane przez lokalne autorytety religijne albo plemienne, a niekiedy sprawiedliwość wymierzana jest przez grupy paramilitarne.

Wobec słabego sądownictwa problematyczne jest egzekwowanie prawa. Obecnie robią to różne służby mundurowe, jednak nie zawsze skutecznie i zgodnie z prawem. Irackie Siły Specjalne koncentrują się na walce z terroryzmem, w związku z tym zapewnianie bezpieczeństwa obywatelom schodzi nierzadko na dalszy plan. Z kolei różne ugrupowania militarne są ze sobą często skonfliktowane (znów – zazwyczaj według kryteriów etnicznych, czy religijnych, bo na podstawie takich właśnie kryteriów były tworzone). Dochodzi zatem do nadużyć i walk między poszczególnymi frakcjami. Kolejnym istotnym problemem jest samoistnie zaprowadzanie porządku – niekoniecznie zgodnie z wolą władz federalnych bądź przepisami prawa – przez różne grupy paramilitarne, które częściowo czerpią swoją legitymację z przynależności do Sił Mobilizacji Ludowej, a częściowo z zasady, że rządzi silniejszy. Nie oznacza to jednak, że w całym Iraku panuje bezprawie. W niektórych regionach odpowiednie służby działają sprawnie, a w innych jest to problematyczne⁸⁷.

Dysfunkcyjność irackiego systemu sprawiedliwości paradoksalnie ułatwia ściganie sprawców przemocy wobec mniejszości i przestępstw z nienawiści. W Iraku od dawna obowiązuje kara śmierci, z której różne ekipy rządzące często i chętnie korzystają. Obecnie na karę śmierci skazywane są masowo osoby związane z ISIS. Problematyczne wydaje się jednak to, że procesy przeprowadzane są bardzo szybko, a materiał dowodowy – według organizacji zajmujących się prawami człowieka – budzi często wątpliwości, został bowiem zebrany poprzez torturowanie podejrzanego i opiera się wyłącznie na jego wyjaśnieniach. Zdarzają się także przypadki skazywania żon członków Państwa Muzułmańskiego tylko za to, że poślubiły niewłaściwych ludzi, jak również zbiorowe wymierzanie odpowiedzialności⁸⁸. Co więcej, z irackiego

⁸⁷ Ibidem.

⁸⁸ Iraq: Appeals Courts Ignoring Torture Claims, Human Rights Watch, 25.09.2019, <https://www.hrw.org/news/2019/09/25/iraq-appeals-courts-ignoring-torture-claims>

systemu prawnego zdają się chętnie korzystać niektóre państwa zachodnie, stosując swoisty outsourcing w zakresie wymierzania kary śmierci swoim, zachodnim, dżihadystom⁸⁹. Powtarza się scenariusz znany z innych miejsc o odmiennej kulturze prawnej, z których korzystają państwa zachodnie o (rzekomo) wyższych standardach kultury prawnej. Co ciekawe i symptomatyczne, w dwóch takich znanych przypadkach zaangażowany był Irak – było to Guantanamo, do którego trafiali muzułmanie zaangażowani w wojnę w Iraku i Afganistanie, a także mieszczące się na terenie Iraku więzienie Abu Ghrajb, w którym przez pewien czas przebywał lider ISIS Abu Bakr al-Baghdadi. Oba więzienia na zawsze wpisały się niechlubną część historii USA, które wykorzystywały je do celów, których nie mogły zrealizować na swoim terytorium.

W przypadku Iraku, wydaje się, że oprócz wymienionych wyżej czynników instytucjonalnych i społecznych, wymierzanie na taką skalę najsurowszych kar wiąże się z jeszcze jedną kwestią – ograniczonymi mocami przerobowymi irackiego wymiaru sprawiedliwości i pojemnością więzień. Skala przemocy w Iraku, połączona ze skalą i brutalnością działań samozwańczego kalifatu (którego znaczna część członków wywodziła się z Iraku), spowodowała przepełnienie irackich więzień. Wśród tysięcy zatrzymanych i podejrzewanych o działalność terrorystyczną osób, mogły znaleźć się osoby niewinne, które po prostu przebywały w niewłaściwym miejscu o niewłaściwym czasie, a do tego miały taką, a nie inną przynależność etniczną czy religijną (Arabowie-sunnici). Co więcej, przy skali zniszczeń i spustoszeń, jakie miały miejsce na terenie Iraku, trudno spodziewać się, aby istniały możliwości sumiennego, kompletnego i wystarczającego zebrania dowodów w każdym pojedynczym przypadku. Najpewniej nigdy nie ustalimy faktycznej skali przemocy i jej najtragiczniejszych skutków – śmierci niewinnych osób. Surowe stosowanie kary śmierci, wymuszanie zeznań, czy stosowanie drogi na skrót, wydaje się zatem rozwiązaniem, które umożliwia przeprosowanie tych wszystkich przypadków. Biorąc jednak pod uwagę niską kulturę prawną i faktyczny brak sędziowskiej niezawisłości, jak również poszanowania praw jednostek, jest to z pewnością rozwiązanie niewłaściwe.

⁸⁹ S. Foltyn, Inside the Iraqi courts sentencing foreign Isis fighters to death, "The Guardian", 2.06.2019, <https://www.theguardian.com/world/2019/jun/02/inside-the-iraqi-courts-sentencing-foreign-isis-fighters-to-death>

Migracje wewnętrzne ludności

Irak jest państwem o długiej historii różnorodności etnicznej i religijnej, która sięga zdecydowanie poza czasy, kiedy powstało to państwo. Innymi słowy określone grupy etniczne, religijne i narodowe miały swoje tradycyjne tereny, które zamieszkiwały od wieków. Nie wynika to jednak z uwarunkowań prawnych, a zaszczości historycznych – a w przypadku mniejszości dodatkowo z chęci kultywowania swojej odrębności, rozpraszając się po terytorium całego kraju, mogłyby bowiem ulec procesowi asymilacji. Podziały etniczne i religijne w kraju widać na wielu płaszczyznach – nie tylko mniejszości etniczne czy religijne posługują się innymi językami (choć znają równolegle język urzędowy), ale i w samym Bagdadzie można było poznać po sposobie mówienia, z jakiej dzielnicy wywodzi się dana osoba, a same dzielnice były zamieszkiwane w zależności od przynależności grupowej.

Współcześnie iracka konstytucja gwarantuje obywatelom wolność przemieszczania się po terytorium tego kraju, a także wolny przepływ towarów i kapitału między poszczególnymi regionami i jednostkami administracyjnymi (art. 14). Co więcej, każdy Irakijczyk ma prawo do przemieszczania się, podróżowania i mieszkania w Iraku i poza jego granicami, i nikt nie może zostać wypędzony, przemieszczony wbrew swojej woli albo pozbawiony prawa do powrotu do swojej ojczyzny (art. 44).

W praktyce przepisy te okazały się być trudne do przestrzegania. Wiele milionów ludzi musiało uciekać ze swoich domów – część z nich zdecydowała się wrócić (do końca 2018 roku – około 4 mln osób), natomiast inni nie podjęli takiej decyzji, często z obawy, jaką sytuację zastaną i czy będą mile widziani w swoich miejscowościach (około 2 mln osób). Wojna w Iraku doprowadziła bowiem do zmian demograficznych w wielu regionach kraju – na miejsce osób, które opuściły swoje domy albo zostały z nich przepędzone, pojawili się nowi, silniejsi lokatorzy. Nie mogą powrócić do swoich domów szyici i mniejszości religijne, którzy zamieszkiwali tereny znajdujące się pod kontrolą Państwa Muzułmańskiego, mimo pokonania tej organizacji. Z kolei z terenów odbitych z rąk Państwa Muzułmańskiego przepędzani są sunniccy mieszkańcy⁹⁰. Wiele wysiedlonych osób zamieszkuje w obozach dla

⁹⁰ Freedom in the world: Iraq, Freedom House, <https://freedomhouse.org/report/freedom-world/2019/iraq>

uchodźców albo w domostwach o niskim standardzie, jednak mimo to nie wraca, mając nadzieję, że warunki życia w nowym miejscu poprawią się. Tymczasem pozostając, stanowią obciążenie dla ludności miejscowej, która i bez tego boryka się z wieloma problemami⁹¹.

Osoby wewnętrznie przesiedlone, czyli tzw. uchodźcy wewnętrzni stanowią nadal bardzo liczną grupę – w połowie 2017 r. było to 3 mln osób, jeżeli dodać te, które zostały przesiedlone na skutek amerykańskiej inwazji w Iraku, w tym 1,8 mln ofiar ostatniej wojny z ISIS. Według szacunków Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji we wrześniu liczba osób wewnętrznie przesiedlonych zmniejszyła się do 1,4 mln osób. Większość osób wewnętrznie przesiedlonych uciekła do trzech prowincji: Dahuk, Niniwa (po około 300 tys. os.) i Irbilu (ponad 200 tys. osób). Jeżeli chodzi o pochodzenie osób wewnętrznie przesiedlonych, zdecydowana większość pochodzi z Niniwy (ponad 850 tys. os.)⁹².

Osoby wewnętrznie przesiedlone są szczególnie narażone na przemoc i deprawację społeczno-ekonomiczną. Sunnitom, którzy są podejrzani o sympatyzowanie z ISIS zabrania się opuszczania obozów, a ponadto muszą się liczyć z molestowaniem (przede wszystkim kobiety), ograniczonym dostępem do żywności i opieki medycznej. Nawet jeżeli osoby te decydują się na powrót do swoich domów, bywa że nie mają dokąd wrócić, ponieważ ich domu zostały zajęte, w ten sposób stają się podwójnie przesiedleni. Co więcej, czasami stosowana jest zasada odpowiedzialności zbiorowej, a zatem zakaz powrotu dotyczy nie tylko samych członków, czy sympatyków, ale również ich rodzin. W niektórych regionach obowiązuje całkowity zakaz powrotu, w innych należy mieć dokumentację potwierdzającą oczyszczenie z zarzutu współpracy z ISIS, a w jeszcze innych należy się wykupić z takich zarzutów. Trudności z powrotem mają przede wszystkim sunnici pochodzący z prowincji Anbar, Salah ad-Din, Dijala i Niniwa⁹³.

W ostatnich miesiącach więcej osób powraca do swoich domów, aniżeli z nich uchodzi⁹⁴, jednak nadal wymagają oni pomocy. Według danych UN OCHA na 37 milionów Irakijczyków pomocy potrzebuje 6,7 mln, na co z kolei potrzeba ponad 700 mln USD. Większość potrzebujących zamieszkuje prowincję Niniwa (2,1 mln), Anbar

⁹¹ EASO Country of Origin Information Report: Iraq. Security situation, European Asylum Support Office, marzec 2019, s. 53.

⁹² Iraq Misson. Displacement Tracking Matrix, <http://iraqdtm.iom.int/IDPsML.aspx>

⁹³ EASO Country of Origin Information Report, op. cit., s. 53.

⁹⁴ Por. CCCM Cluster Iraq, https://data2.unhcr.org/en/situations/iraq_cccm

(1,3 mln), Salah ad-Din (0,7 mln), a znaczne skupiska potrzebujących są jeszcze w prowincjach Dahuk, Irbil i Kirkuk (po 0,4 mln). Obecnie populacja potrzebujących jest stosunkowo mocno zróżnicowana – są to uchodźcy wewnętrzni zamieszkujący obozy, uchodźcy wewnętrzni mieszkający poza obozami, osoby, które zdecydowały się powrócić do swoich domów oraz społeczności lokalne, na terenach których znajdują się duże skupiska uchodźców wewnętrznych⁹⁵. Zakres pomocy jest również bardzo szeroki: osoby wewnętrznie potrzebujące oraz członkowie społeczności lokalnych potrzebują dostępu do podstawowej opieki medycznej, żywności, dostępu do podstawowych sanitariatów, w tym czystej wody i miejsca do schronienia. Ponadto dzieci uchodźców wymagają edukacji, a sami uchodźcy pomocy w zdobyciu nowych umiejętności umożliwiających im znalezienie utrzymania, albo też pomocy w odbudowaniu swoich źródeł utrzymania, które często zostały ograbione lub zniszczone w ramach działań wojennych. Istotnym aspektem pomocy jest ochrona prawna, która jest oferowana uchodźcom wewnętrznym w sprawach cywilnych, albo dotyczących aresztowań.

Pomoc prawna postrzegana jest jako jeden z zasadniczych elementów powojennego ładu. Osoby przesiedlone wymagają pomocy prawnej w takich kwestiach jak prawo własności do nieruchomości, które zmuszone były opuścić, dochodzenie odszkodowań za zniszczenie mienia, uzyskania dokumentacji poświadczającej prawa obywatelskie, gdyż uchodźcy wewnętrzni mogli nie mieć możliwości zarejestrowania narodzin dzieci; mogli także stracić dokumenty poświadczające ich tożsamość albo uprawnienia. Istotnym aspektem wsparcia prawnego jest także pomoc osobom osadzonym, zwłaszcza jeżeli stało się to bez wystarczającego materiału dowodowego, jedynie w oparciu o poszlaki. Równoległe przedstawiciele organizacji międzynarodowych i ich partnerzy współpracują z władzami cywilnymi i służbami mundurowymi, aby stworzyć ramy instytucjonalne dla przestrzegania prawa. W szczególności warto podkreślić, że rząd Iraku przyjął dokument określający zasady powrotu uchodźców wewnętrznych do swoich domów. Według tych zasad mają oni prawo do bezpiecznego i nieprzymusowego powrotu w poczuciu godności osobistej. Żadna osoba nie powinna być dyskryminowana w zakresie swojego prawa do powrotu, a także restytucji mienia⁹⁶. Efektywne stosowanie

⁹⁵ Humanitarian Response Plan. Monitoring Report: Iraq, 2019, OCHA, maj 2019, s. 2–4.

⁹⁶ Aide Memoire on Principles of Voluntary Return in Safety and Dignity, http://www.globalprotectioncluster.org/_assets/files/field_protection_clusters/Iraq/files/aide-memoire-on-return-_final-draft_en.pdf

prawa – nawet jeżeli jest ono zapisane – jest jednak w dużej mierze utrudnione przez nadal świeży kontekst wojny i lokalnych interesów. Dotyczy to zwłaszcza osób przebywających w obozach, które często nie dysponują pełną dokumentacją. Tego rodzaju procedury (analiza i ocena ryzyka, przeszukiwania domów) przeprowadzać mogą jedynie irackie służby bezpieczeństwa albo iracka obrona cywilna. To zaś wydłuża czas oczekiwania przez mieszkańców i naraża ich na niepotrzebne ryzyko⁹⁷.

⁹⁷ Humanitarian Response Plan, op. cit., s. 28.

Zakończenie

Irak jest typowym przypadkiem państwa bliskowschodniego powstałego w wyniku manipulacji mocarstw europejskich dbających o swoje interesy i to nie tyle na obszarze Bliskiego Wschodu, ile na znacznie większych terytoriach Azji i Afryki. Francuzi mieli tam swoje kolonie, Anglicy również. A Bliski Wschód stanowił do nich bramę, leżał bowiem na drodze do nich również przez Afrykę Północną, Kanał Sueski i Zatokę Perską.

Nic dziwnego, że upadek imperium osmańskiego w czasie I wojny okazał się wielką szansą umocnienia stanu posiadania mocarstw europejskich na Bliskim Wschodzie. Anglia i Francja bezwzględnie swoje cele tu realizowali: stworzyli własne państwa mandatowe: Francuzi – Syrię i Liban, Anglicy – Irak, Palestynę i Jordanię. Reszta była już podzielona wcześniej: Francuzi mieli Maroko, Algierę i Tunezję w Afryce Północnej, Anglicy – Egipt ale też Aden. Mniej łakome kąski dostali Włosi (Libia i Dodekanezy) i Hiszpanie (część Maroka). Saudyjczykom pozwolono zbudować niezależne państwo na piaskach Arabii, bo jeszcze nikt nie wiedział o tamtejszej ropie naftowej.

Kiedy jednak po II wojnie światowej zarówno Anglicy, jak i Francuzi okazali się finansowo i militarnie niezdolni do utrzymania bliskowschodnich i północnoafrykańskich włości, do akcji przystąpili triumfatorzy II wojny: Stany Zjednoczone i Związek Radziecki. Od 1956 roku, czyli od trójstronnej agresji francusko-brytyjsko-izraelskiej na Egipt, wszystko się zmieniło. Panowanie nad Bliskim Wschodem i ropą naftową przejęli Amerykanie i Związek Radziecki. W latach 80-tych i 90-tych XX wieku ZSRR upadł i jedyną najważniejszą siłą zostały na Bliskim Wschodzie Stany Zjednoczone. Po 11 września 2001 roku Amerykanie zdecydowali się na zemstę: wojnę *per procura*, najpierw w Afganistanie i zaraz potem w Iraku. Pokazali, że są mocarstwem, ale nic poza tym. Na Bliskim i Środkowym Wschodzie zapanował chaos, zginęły miliony ludzi. Powstało Państwo Muzułmańskie – oczywisty skutek amerykańskiego zaprowadzania w Iraku i Afganistanie demokracji, dzielenia ludzi i decydowaniu o tym, kto jest demokratycznie uprawniony do władzy.

Irak wszystkie te nieszczęścia symbolizuje. Jest też nauką, że może lepiej nie należy ingerować w obce kultury i narzucać swoich własnych wzorców innym kulturom. Może lepiej, by te kultury same sobie wybierały to, czego chcą, co im się podoba, a czego nienawidzą. U siebie takie podejście rozumiemy, u innych, których nie

rozumiemy, próbujemy wdrażać własne pomysły. Nic bardziej mylnego. Zarówno specjaliści amerykańscy jak i europejscy, już nie mówiąc o irackich, uważają, że to jedyne racjonalne podejście. Szkoda, że ich nie słuchano. Politycy, jak zwykle, wiedzą lepiej.

Bibliografia

- F. Abu-Haidar, *Christian Arabic of Baghdad*, Wiesbaden 1991.
- Aide Memoire on Principles of Voluntary Return in Safety and Dignity*,
http://www.globalprotectioncluster.org/_assets/files/field_protection_clusters/Iraq/files/aide-memoire-on-return-_final-draft_en.pdf
- S. Ali, *Ideology, Censorship, and Literature: Iraq as a Case Study*, "Primerjalna Knjizevnost", nr 31, styczeń 2008.
- G. Asatrian, V. Arakelova, *The Religion of the Peacock Angel. The Yezidis and Their Spirit World*, London and New York, 2014.
- A. Al-Azzawi, *Asza'ir al-Irak*, t. I-IV, Bejrut 2005.
- O. Bashkin, *New Babylonians. A History of Jews in Iraq*, Stanford 2012.
- H. Blanc, *Communal Dialects in Baghdad*, Harvard University Press 1964.
- C.E. Bosworth, hasło *Ḥarrān* w *Encyclopedia Iranica* online (Vol. XII, Fasc. 1).
- N. Brown, *The Final Draft of the Iraqi Constitution: Analysis and Commentary*, Carnegie Endowment, 13.09.2005,
<https://carnegieendowment.org/FILES/FINALDRAFTIRAQICONSTITUTION.PDF>
- Martin van Bruinessen, *Faylis, Kurds and Lurs: Ambiguity on the frontier of Iran and Iraq An overview of the literature*, presented at the Third International Conference on Faylee Kurds, Brussels, European Parliament, 12 April 2018.
https://www.academia.edu/36402961/Faylis_Kurds_and_Lurs_Ambiguity_on_the_frontier_of_Iran_and_Iraq._An_overview_of_the_literature
- Canada: Immigration and Refugee Board of Canada,
<https://www.refworld.org/docid/5aa916bb7.html>
- CCCM Cluster Iraq, https://data2.unhcr.org/en/situations/iraq_cccm
- Country Guidance: Iraq*, European Asylum Support Office, czerwiec 2019.
- Crossroads: The future of Iraq's minorities after ISIS, Minority Rights Group, 07.06.2017.
- J. Danecki, K. Górak-Sosnowska, *Problemy wyznaniowe w Syrii*, raport opracowany w ramach projektu „rozbudowa biblioteki wydziału informacji o krajach pochodzenia” współfinansowanego ze środków europejskiego funduszu na rzecz uchodźców, Wydział Informacji o Krajach Pochodzenia UDSC, czerwiec 2014.
- J. Danecki, *Podstawowe wiadomości o islamie*, t. I-II, wyd. I, Warszawa 2002.
- Z. Dunin-Wilczyński, *Wojsko polskie w Iraku: 1942–1943*, Warszawa 1993.

M. Dziekan, *Historia Iraku*, Wydawnictwo Akademickie Dialog, Warszawa 2002.
EASO Country of Origin Information Report: Iraq. Security situation, European Asylum Support Office, marzec 2019.

M. Farouk-Sluglett, P. Sluglett, *Iraq Since 1958. From Revolution to Dictatorship*. London 2003.

S. Foltyn, *Inside the Iraqi courts sentencing foreign Isis fighters to death*, "The Guardian", 2.06.2019, <https://www.theguardian.com/world/2019/jun/02/inside-the-iraqi-courts-sentencing-foreign-isis-fighters-to-death>

Fragile States Index, The Fund for Peace, <https://fragilestatesindex.org/data/>
Freedom in the world: Iraq, Freedom House, <https://freedomhouse.org/report/freedom-world/2019/iraq>

Freedom of the press: Iraq, 2017, <https://freedomhouse.org/report/freedom-press/2017/iraq>

A. Giedrojc, K. Orłowski, *Dynamika struktury etnicznej i religijnej Republiki Irackiej w latach 1991–2010*, Zeszyty Naukowe Ruchu Studenckiego nr 1 (2011), http://rsawl.awl.edu.pl/images/Archiwum/2011/nr_1/giedrojc_a_orlowski_k.pdf, Akademia Wojsk Lądowych.

Global Index of Religiosity and atheism, WIN-Gallup International, 2012.

Global Terrorism Database, National Consortium for the Study of Terrorism and Responses to Terrorism, University of Maryland, <https://www.start.umd.edu/gtd/>

H. Halm, *Ahl-e Ḥaqq*, *Encyclopaedia Iranica* online 2012.

H. Halm, *Shi'ism*, Second Edition, Columbia University Press, New York 2004.

M. R. Hamzeh'ee, *The Yaresan: a Sociological, Historical and Religio-historical Study of a Kurdish Community*, Berlin 1990.

Humanitarian Response Plan. Monitoring Report: Iraq, 2019, OCHA, maj 2019.

International Federation for Human Rights: *Report: Iraq: Continuous and silent ethnic cleansing. Displaced persons in Iraqi Kurdistan and Iraqi refugees in Iran*, styczeń 2003.

Iraq – Kurdistan Regional Government (KRG). Comprehensive review of legislation, World Bank 2018.

Iraq Christians flee as Islamic State takes Qaraqosh, BBC, 7.08.2014, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-28686998>

Iraq Misson. Displacement Tracking Matrix, <http://iraqdtm.iom.int/IDPsML.aspx>

Iraq, CIA World Factbook, <https://www.cia.gov/library/publications/the-world-factbook/geos/iz.html>

Iraq, European Asylum Support Office, Q66, 11.04.2018.

Iraq, Minority Rights Group, <https://minorityrights.org/country/iraq/>

Iraq. International Religious Freedom Report for 2018, United States Department of State, Bureau of Democracy, Human Rights, and Labor, 2018.

Iraq: Appeals Courts Ignoring Torture Claims, Human Rights Watch, 25.09.2019, <https://www.hrw.org/news/2019/09/25/iraq-appeals-courts-ignoring-torture-claims>

Iraq: Information on the treatment of atheists and apostates by society and authorities in Erbil; state protection available (2013-September 2016), Canada: Immigration and Refugee Board of Canada, 2.09.2016, IRQ105624.E, <https://www.refworld.org/docid/57dfa5444.html>

Iraq: Inter-sect marriage between Sunni and Shia Muslims, including prevalence; treatment of inter-sect spouses and their children by society and authorities, including in Baghdad; state protection available (2016-January 2018), 29.01.2018, IRQ106049.E,

Iraqi Kurds turn to Zoroastrianism as faith, identity entwine, <https://www.france24.com/en/20191023-iraqi-kurds-turn-to-zoroastrianism-as-faith-identity-entwine>

ISIL's 'genocide' against Yazidis is ongoing, UN rights panel says, calling for international action, UN News, 3.08.2017, <https://news.un.org/en/story/2017/08/562772-isils-genocide-against-yazidis-ongoing-un-rights-panel-says-calling>

R. Jalabi, *Yazidis caught in 'political football' between Baghdad, Iraqi Kurds*, Reuters, 10.12.2017, <https://www.reuters.com/article/us-mideast-crisis-iraq-yazidis/yazidis-caught-in-political-football-between-baghdad-iraqi-kurds-idUSKBN1E40FZ>

A. Jamsheer, *Współczesna Historia Iraku*, Dialog, Warszawa 2007.

S. Jawad, *The Iraqi constitution: structural flaws and political implications*, LSE Middle East Centre Paper Series, 01. LSE Middle East Centre, London, UK 2013.

A. al-Karmali, *Baha'is in Iraq openly celebrate their faith for the first time in over 47 years*, As-Sura 8.01.2018, <https://al-sura.com/bahais-in-iraq-openly-celebrate-their-faith-for-the-first-time-in-over-47-year/>

H.G. Kleyn, *Jacobus Baradaeüs. De stichter der syrische monophysietische Kerk*, Leiden 1882.

Koran, przeł. J. Bielawski, PIW, Warszawa 1986.

Philip G. Kreyenbroek, *The Yezidi and Yarsan Traditions*, w: *The Wiley Blackwell Companion to Zoroastrianism*, First Edition, M. Stausberg, Y. Sohrab-Dinshaw Vevaina (red.), 2015.

Philip G. Kreyenbroek, KĀKĀ'Ī, *Encyclopædia Iranica* online 2012.

A. Latif, *Die Anti-IS-Religion*, "Frankfurter Allgemeine Zeitung", 06.09.2015.

R. Lewandowski, W. Lewandowski, *Konsekwencje zaangażowania Polski w Iraku*, Raport BBN.

List of armed groups in the Iraqi War, Wikipedia,

https://en.wikipedia.org/wiki/List_of_armed_groups_in_the_Iraqi_Civil_War

Edmondo F. Lupieri, Mandaeans I. History, *Encyclopædia Iranica*, online edition, 2012.

Z. Mir-Hosseini, *Inner Truth and Outer History: The Two Worlds of the Ahl-i Haqq of Kurdistan*, "International Journal Middle East Studies", t. 26, nr 2, 1994, s. 267–285.

M. Moosa: *Extremist Shiites. The Ghulat Sects*, Syracuse University Press, New York 1988.

H. Mycroft, *Religious Freedom Issues in Iraq*, Nova Science Publishers, 2010.

National holidays and key dates in the Kurdistan Region's history, Kurdistan Regional Government,
<http://previous.cabinet.gov.krd/p/page.aspx?l=12&s=050000&r=302&p=212>

Y. Nakash, *The Shi'is of Iraq*, Princeton 1994.

O. Oehring, *Christians and Yazidis in Iraq: Current situation and prospects*, Konrad Adenauer Stiftung, 2017.

L. Oette, *A Decade of Sanctions against Iraq: Never Again! The End of Unlimited Sanctions in the Recent Practice of the UN Security Council*, "European Journal of International Law", t. 13, nr 1, 2002.

D. Omissi, *Britain, the Assyrians and the Iraq Levies 1919–1932*, "The Journal of Imperial and Commonwealth History", 17:3 (1989).

M. Parvizeh Amineh *The Greater Middle East in Global Politics*, Leiden 2007.

M. Phebe, *The Modern History of Iraq*, II wyd., Boulder 2004.

E. Pichon, *Minorities in Iraq Pushed to the brink of existence. Briefing*, European Parliamentary Research Service, luty 2015.

I.A. Rabb, „*We the Jurists: Islamic Constitutionalism in Iraq*”, *Journal of Constitutional Law*, t. 10, n. 3, 2008.

Remarks on Daesh and Genocide, US Department of State, 17.03.2016,
<https://2009-2017.state.gov/secretary/remarks/2016/03/254782.htm>

Restrictions on Religion: Iraq, Pew Research Center's Religion & Public Life Project,
http://www.globalreligiousfutures.org/countries/iraq/religious_restrictions#/?region_name=All%20Countries&restrictions_year=2016

M. Reza Hamzeh'ee, *The Yaresan: a sociological, historical and religiohistorical study of a Kurdish community*. (Islamkundige Untersuchungen Bd. 138.) Berlin: Klaus Schwartz Verlag, 1990.

Kurt Rudolph, *Mandaeans II. The Mandaean Religion*, *Encyclopædia Iranica*, online edition, 2012.

S. Salloum, *After Decades of Suppression, Baha'is Celebrate Publicly in Baghdad*,
<https://www.iraq-businessnews.com/2017/12/18/after-decades-of-suppression-bahais-celebrate-publicly-in-baghdad/>

Shabak, <https://minorityrights.org/minorities/shabak/>

R. Spencer, *Isil carried out massacres and mass sexual enslavement of Yazidis, UN confirms*, *Daily Telegraph*, 14.10.2014,
<https://www.telegraph.co.uk/news/worldnews/islamic-state/11160906/Isil-carried-out-massacres-and-mass-sexual-enslavement-of-Yazidis-UN-confirms.html>

P. Taneja, *Report: Iraq's Minorities Participation in Public Life*, Minority Rights Group International, 2011. *The Security situation of religious and ethnic minorities: Iraq*, Documentation and Research Division, French Office for the Protection of Refugees and Stateless Persons, 14.11.2017.

The Shabak Minority of Iraq Pays the Price for Political Change,
<https://fanack.com/religions/shabak-minority/?highlight=shabak>

The Wiley Blackwell Companion to Zoroastrianism, First Edition. Edited by Michael Stausberg and Yuhan Sohrab-Dinshaw Vevaina, Chichester 2015

Timing of 2020 census bodes ill for Kurds in Iraq, *Rûdaw*, 12.09.2019,
<https://www.rudaw.net/english/opinion/12092019>

C. Tripp, *Historia Iraku*. Warszawa: Książka i Wiedza, 2009.

J. van Niekerk, M. Verkuyten, *Interfaith marriage attitudes in Muslim majority countries: A multilevel approach*, "The International Journal for the Psychology of Religion", nr 28, 2018.

R. Zeidel, *Between Aqalliya and Mukawin: Understanding Sunni Political Attitudes in Post-Saddam Iraq*, w: B. Isakhan (oprac.) *The Legacy of Iraq: From the 2003 War to the 'Islamic State'*, Edinburgh 2015.

O Autorach

Janusz Danecki: polski arabista, językoznawca i literaturoznawca, profesor nauk humanistycznych, wykładowca w Zakładzie Arabistyki i Islamistyki w Instytucie Orientalistycznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Jest autorem wielu prac poświęconych kulturze islamu i świata arabskiego, prac dotyczących języka i językoznawstwa arabskiego, literatury arabskiej, zagadnień historycznych, filozoficznych, religijnych i politycznych, tłumaczem z języków europejskich książek dotyczących tej dziedziny.

Dokonał licznych przekładów z literatury arabskiej. Jest także autorem podręczników akademickich.

Katarzyna Górak – Sosnowska: Dr hab. Katarzyna Górak-Sosnowska - profesor nadzwyczajny i kierownik Zakładu Bliskiego Wschodu i Azji Środkowej na SGH.

Jest autorką ponad 100 publikacji naukowych i popularnonaukowych na temat społeczno-ekonomicznych problemów Bliskiego Wschodu i Północnej Afryki, muzułmańskiej kultury popularnej oraz islamu i muzułmanów w Polsce i na Zachodzie.